TYGODNIK LOKALNY
wspólnota lubartowska
I GMINY NIEMCE
lubartow.24wspolnota.pl
11 - 17 sierpnia 2026 r. ■ nr 32 (1068) ■ Cena 4,99 zł (w tym VAT 5%)

LUBARTÓW ■ KOCK ■ OSTRÓW ■ ABRAMÓW ■ FIRLEJ ■ JEZIORZANY ■ KAMIONKA ■ MICHÓW ■ NIEDŹW

Skarżą się na odór z hodowli świń na granicy Lubartowa

Wójt: Ważne jest, żeby nowoczesne rolnictwo rozwijało się w sposób odpowiedzialny

STRONA 6

Budynek, w którym hodowane są świnie, znajduje się tuż za rondem i łącznikiem do obwodnicy Lubartowa

fot. Dominik Smagała

STRONA 4

Nasi pielgrzymi w drodze do Częstochowy

Co zaszło w szkole w Niemcach?

STRONA 22 - 23

Matki uczniów:

„Wszystko zaczęło się już w pierwszej klasie, kiedy syn był wyzywany i wyśmiewany”

„Jeżeli byłby choć jeden dowód na to, że syn skrzywdził inne dziecko, nie dyskutowałabym z tym i nie próbowała go usprawiedliwiać”

Radny Sokół pyta o drzewa przy bloku, a gołąb ciągle siedzi

STRONA 5

Zdjęcie z 6 lipca pokazuje jaja w gnieździe na drzewie przy ul. Cichej

R E K L A M A

Wszystko do pokoju ucznia w jednym miejscu!
kontrasto
SPRAWDŹ OFERTĘ NA STRONIE 3 !

LUBARTOWSKIE CENTRUM KOMINIARSTWA
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

Sigma AUTO-AGRO
CZĘŚCI I AKCESORIA MOTORYZACYJNE I ROLNICZE
CZĘŚCI DO SAMOCHODÓW
AKUMULATORY
FILTRY
OPONY
OLEJE (SILNIKOWE, PRZEKŁADNIOWE, HYDRAULICZNE, PRZEMYSŁOWE)
NARZĘDZIA
SMARY
CHEMIA
AKCESORIA
666 612 605
sigma-lubartow@o2.pl
Przemysłowa 20, 21-100 Lubartów
tel. 666 612 605
pn-pt. 8-16 sobota 8-11

SKUP – KASACJA POJAZDÓW
Tel. 500 813 500
WYSOKIE CENY
WŁASNY TRANSPORT
ZAŚWIADCZENIE O KASACJI

Komu nie bije dzwon

Echo zapomnianych świątyń Ziemi Lubartowskiej i Łęczyńskiej

Wszystkie świątynie Cycowa

S. 20-21

N 2500
ISSN 2392-2184
9 772392 218608

Dom Pogrzebowy Malesa
ELASTYCZNOŚĆ CEN, BEZ KOMPROMISU W JAKOŚCI
BEZPŁATNA CHŁODNIA
Dyżur całodobowy: 501 688 811
www.malesa.com.pl

NOWY SALON OPTYCZNY W LUBARTOWIE
sferaoczu.pl
Z WYCIĘTYM OGŁOSZENIEM OTRZYMASZ -100 ZŁ RABATU
REALIZACJE RECEPT NFZ / LEKARZ OKULISTA / OKULARY / DOBÓR SOCZEWEK KONTAKTOWYCH
UL. LUBELSKA 200 GALERIA TARGOWA
TEL. 575 700 538

Ubezpieczenia rolne
Dbamy o Twoje gospodarstwo

Ubezpieczenia Tomasz Przeworski
Kock, Piłsudskiego 17
tel. 785 922 261
ubezpieczenia-przeworski.pl
Placówka Partnerska
GENERALI | Proama
Materiał ma wyłącznie charakter reklamowy i informacyjny oraz nie stanowi oferty w rozumieniu ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny.

eprasa.pl 3ae47ce69b

S T O P K A

wspólnota

Adres redakcji
ul. Ks. A. Szulca 1, 21-100 Lubartów,
tel.791 194 007,
e-mail: lubartow@24wspolnota.pl

Redaktor naczelny
Mateusz Orzechowski
lubartow@24wspolnota.pl

Dziennikarze
Marcin Kusyk
kusyk@24wspolnota.pl

Dominik Smagała
region24wspolnota@o2.pl

Dyrektor ds. marketingu i reklamy
Anna Mokrzycka
tel. 691 782 434
mokrzycka@24wspolnota.pl

Specjalista ds. reklamy
Agata Badziak
tel. 517 070 803
e mail: badziak@24wspolnota.pl

Specjalista ds. Marketingu i Reklamy
Ewa Jaszczak, tel. 691 648 641,
e-mail: kontakt@24wspolnota.pl

Sport: Mateusz Połynka

Skład - Jarosław Pałys

Wydawca
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski

Druk
Polska Press Drukarnia Białystok
ul. Ignatki 40/2

Księgowość
tel. 510 166 892

Kolportaż
tel. 791 193 007

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE
POWIAT LUBARTOWSKI

Lubartów
- Redakcja ul. Ks. Szulca 1
- Lombard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka
- Sklep Karolina ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski
- Witex Witold Barszcz ul. Żabia 2

Ostrówek
- Sklep Korona, Ostrówk Kolonia 12

Kock
- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Piłsudskiego 17 (obok Stokrotki)
- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Kleeberga 10 (obok Biedronki)

Jeziorzany
- Dom Handlowy Anna Blicharz, ul. Rynek 24

Michów
- Komis Bogusława Staniak ul. Rynek I 21

Bajka o gołębiu, który blok blokuje, bo jajka wysiaduje

Blok przy Cichej
lśni nowością
Podziwiają go sąsiedzi
Lecz wprowadzać
się nie można
Bo na jajkach gołąb siedzi

Wyciąć drzewa obok bloku
Strażak nakazuje,
Ciąć nie można, bo gołąbek
Jajka wysiaduje

Uczony opinię wydał:
„Gołąb już tu nie przyleci!"
A gołąb jej nie przeczytał
I wciąż wysiaduje dzieci

Ciągle coś w przyrodzie lata:
szpaki, gile, wilgi, kosy,
Nietoperze, co wkręcają się
Ludziom we włosy

Nad łąkami wciąż latają
pracowite pszczoły,
Lecą kaczki i bociany,
sroki i sokoły
Na moskiewską rafinerię
leci dron z Kijowa

Tylko nie chce wciąż odlecieć
gołąb z Lubartowa

Lokatorzy wciąż czekają na
swoje mieszkania,
A tu gołąb już pisklęta ma
do wychowania
Sam spółdzielni prezes myśli,
Że go burmistrz gnębi,
A burmistrz z niewinną miną:
– To wina gołębi!

Szef spółdzielni ksiąg
tajemnych
Całe tomy zgłębia,
Szuka jakichś czarów, żeby
Pozbyć się gołębia

Gotów duszę oddać diabłu
Albo w kruchcie
leżeć krzyżem
By ten gołąb się
zamienił w gołąbka –
Lecz z ryżem

Marcin Kusyk

Zmiana organizacji ruchu w Lubartowie

Od soboty, 8 sierpnia, zmiana organizacji ruchu na skrzyżowaniu ulic Lipowa – 3 Maja. Pierwszeństwo przejazdu będą miały pojazdy wyjeżdżające z ulicy 3 Maja w ciąg ulicy Lipowej w stronę Pałacu Sanguszków, ulicą podporządkowaną będzie odcinek ulicy Lipowej od strony torów kolejowych - informuje Urząd Miasta.

Zawodnicy Klubu Petanque Wieprz Lubartów wicemistrzami Polski

Julia i Mikołaj Meksułowie grający w triplecie z Hanną Sobczyk (Żorska Liga Petanque) po rozegraniu znakomitych meczów zajęli drugie miejsce

1 sierpnia rozegrano Mistrzostwa Polski Juniorów w petanque. Zawodnicy z Lubartowa odnieśli duży sukces. Mistrzostwa rozegrano w Górze.

- Julia i Mikołaj Meksułowie grający w triplecie z Hanną Sobczyk (Żorska Liga Petanque) po rozegraniu znakomitych meczów zajęli drugie miejsce.

Warto zaznaczyć, że w ubiegłym roku nasi juniorzy również stanęli na podium, plasując się na pozycji trzeciej. Jest to więc ich kolejny sukces w imprezie tej rangi - informuje Klub Petanque Wieprz Lubartów.

Marcin Kusyk

NEKROLOGI

Matylda Wasil
93 lata, zm. 27 lipca

Józef Piwowar
70 lat, zm. 25 lipca

Włodzimierz Marek Szlachta
69 lat, zm. 30 lipca

Anna Kirylak
60 lat, zm. 4 sierpnia

Henryk Kruczek
81 lat, zm. 1 sierpnia

Irena Dziedzic
100 lat, zm. 4 sierpnia

Anna Furtak
73 lata, zm. 2 sierpnia

R E K L A M A

CAŁODOBOWA APTEKA
ul. A. Mickiewicza 3-5
na Mickiewicza
www.aptekacurate.pl

Centrum Medyczne curate
Podstawowa Opieka Zdrowotna: NFZ
Lekarze rodzinni / Lekarze pediatrzy / Pielęgniarka środowiskowo-rodzinna / Położna środowiskowa / Punkt szczepień / Punkt pobrań laboratoryjnych
Poradnie specjalistyczne:
- ginekologiczna
- stomatologiczna
- kardiologiczna
- dermatologiczna
- chirurgii naczyniowej
- urologiczna
- endokrynologiczna
- alergologiczna dla dzieci
- pracownia USG
ul. A. Mickiewicza 3-5 www.curatecm.pl

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe
Marcin Grzegorczyk
Sala pożegnań Chłodnia
Lubartów, ul. Cicha 12
Dyżur Całodobowy
508 107 618

DOM POGRZEBOWY
OSTRÓW LUBELSKI UL. MICKIEWICZA 6
- Gwarantujemy najwyższy standard usług
- Zabieranie zwłok z domu
- Załatwiamy formalności w ZUS, KRUS
TEL. 508 505 702 • CZYNNE CAŁĄ DOBĘ

SKLEP RYBNY
GOSPODARSTWO RYBACKIE KOCK
świeżość prosto z natury!
RYBA NA GRILLA? ŚWIETNY POMYSŁ!
ZDROWE SMACZNE IDEALNE NA KAŻDĄ OKAZJĘ!
RYBY ŻYWE świeże i zdrowe – prosto z wody!
RYBY MROŻONE najwyższa jakość na każdą okazję!
PRZETWORY RYBNE pyszne i naturalne – smak tradycji!
RYBY WĘDZONE • RYBY SUSZONE • OWOCE MORZA
ul. Farna 9
21 – 100 Lubartów
tel. 662 412 738

INFORMATOR BRANŻOWY

USŁUGI

SERWIS OKIEN
naprawy, regulacje, konserwacja
609 725 443

USŁUGI POGRZEBOWE
DOM POGRZEBOWY MALESA
ul. Cicha 1, Lubartów
całodobowo:
Tel. 501688811
www.malesa.com.pl
ZAKŁAD POGRZEBOWY GRZEGORCZYK
Lubartów, ul. Lubelska 224 (Rondo w Łucce)
tel: 508 107 618
DYŻUR CAŁODOBOWY
DOM POGRZEBOWY
Ostrów Lubelski
tel. 508 505 702
całodobowo
USŁUGI POGRZEBOWE CHARON
Kock, ul. Jabłonowskiej,
tel. 663 718 430,
570 746 317
całodobowo

NAPRAWA
Naprawa Sprzętu AGD
montaż i serwis klimatyzacji
Lubartów ul. Słowackiego 21
tel. 505 867 030

REMONTOWO-BUDOWLANE
Prace na wysokościach technikami alpinistycznymi:
tel. 601 946 134

KOMINIARZ/GAZOWNIK
Przeglądy stanu technicznego budynków
kominiarskie, gazowe, budowlane, elektryczne
502 402 728

POMOC DROGOWA
POMOC DROGOWA 24/7
PUCHACZÓW
tel. 691 668 724
TRANSPORT ciągników i maszyn rolniczych. Maszyn budowlanych. Samochodów. Ładunków o masie do 7t
POMOC DROGOWA 24H
PRO-CARS Tel. 881415508
TRANSPORT maszyn rolniczych i budowlanych o masie do 10 t
POMOC DROGOWA 24 h
FREEHOL.PL
tel. 793 793 136

SERWIS
AUTO-SERVICE JUBLEWSCY
STACJA KONTROLI POJAZDÓW
SERWIS KLIMATYZACJI
tel. 600 500 522
KASY I DRUKARKI FISKALNE SYSTEMY KASOWE, WAGI, METKOWNICE
SPRZEDAŻ, SERWIS
ŁĘCZNA tel. 602-289-687

KANTOR
Kantor Wymiany Walut
Frank (przy Poczcie)
atrakcyjne ceny, negocjacja kursu
81 854 20 35,
Lubartów, Legionów 33

GASTRONOMIA
A Nóż Widelec - obiady domowe
pon. - pt. 9-17.30
tel. 508 577 635"
ul. Nowodworska 18D

LUB

eprasa.pl 3ae47ce69b

Dwa samochody spłonęły

fot. OSP KSRG Pałecznica

Dwa samochody spłonęły 3 sierpnia

POWIAT LUBARTOWSKI: Dwa pożary samochodów w krótkim czasie miały miejsce 3 sierpnia rano.

W Tarle Kolonii około godz. 7.40 zapalił się Audi A 3. W akcji gaszenia pożaru brały udział zastępy JRG Lubartów, OSP KSRG Niedźwiada, OSP KSRG Pałecznica. Samochód spłonął całkowicie.

Ten sam skład wkrótce potem uczestniczył w kolejnej akcji. Około godz. 8.59 palił się Ford w Szczekarkowie. Spłonęło wnętrze samochodu. W obu przypadkach działania straży pożarnej polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia i ugaszeniu pożaru.

Na miejscu obu zdarzeń była też policja.

Marcin Kusyk

Groził znajomemu nożem, trafił do aresztu

fot. KPP Lubartów

Agresor trafił do aresztu na trzy miesiące

fot. KPP Lubartów

Nóż, którym 51-latek atakował znajomego

GMINA LUBARTÓW: 51-latek groził innemu mężczyźnie pozbawieniem życia.

Do zdarzenia doszło na terenie gminy Lubartów. 38-letni mężczyzna w piątek powiadomił policję, że znany mu 51-latek groził mu nożem. Groźby dotyczyły pozbawienia życia. Młodszy z mężczyzn odniósł obrażenia, ale nie zagrażają one życiu.

51-latek został zatrzymany przez policję.

- Mężczyzna trafił do pomieszczenia dla osób zatrzymanych. Śledczy zgromadzili materiał dowodowy, na podstawie którego prokurator przedstawił podejrzanemu zarzuty dotyczące kierowania gróźb karalnych z użyciem noża oraz lekkiego uszkodzenia ciała - informuje młodszy aspirant Marcin Bajon z KPP Lubartów.

Na wniosek prokuratury agresor został aresztowany na trzy miesiące.

Marcin Kusyk

LUB

Pogrzeb Sławomira Cieszki, byłego wójta gminy Firlej

Sławomir Cieszko zmarł 2 sierpnia w wieku 68 lat.

Sławomir Cieszko był wójtem gminy Firlej przez pięć kadencji - 20 lat. Rządził gminą w latach 1998 - 2018. Dziś w kościele parafialnym Przemienienia Pańskiego w Firleju odprawiona została msza święta pogrzebowa w intencji zmarłego byłego wójta.

W pogrzebie wzięły udział poczty sztandarowe

Współpraca z proboszczem

Mszę odprawił ks. Andrzej Sarna. Kazanie wygłosił ks. Franciszek Buczyński, były proboszcz parafii w Firleju, który niedawno przeszedł na emeryturę.

- Dzisiaj w przededniu odpustu przychodzi nam uczestniczyć w pogrzebie śp. Sławomira Cieszki, który sądząc po ludzku, odchodzi przedwcześnie, w 69 roku życia. Mógł przez wiele lat żyć, pracować, być pomocą i ostoją dla rodziny - mówił ksiądz. Wspominał, że przez 34 lata posługi w Firleju połączyły go ze zmarłym więzy dobrej współpracy.

- Dziękujemy Panu Bogu za dar jego życia, za jego powołanie zawodowe. Był magistrem inżynierem. Na AGH skończył studia w Krakowie. Za powołanie małżeńskie, rodzinne. Żegnamy go dzisiaj jako ukochanego syna, matka Cecylia jeszcze żyje. Żegnamy go jako kochanego męża, ojca, brata, dziadka. Dziękujemy za jego wiarę, za życiową postawę, że zawsze opowiadał się za poszanowaniem wartości chrześcijańskich w życiu - mówił ksiądz Buczyński.

Związany z gminą

- Śp. Sławomir Cieszko z gminą Firlej był związany przez całe życie - tu się urodził, wychował, tu przez wiele lat kształtował lokalną rzeczywistość jako wójt.

Pełnił funkcję wójta gminy Firlej nieprzerwanie przez dwadzieścia lat, z oddaniem kierując sprawami samorządu i konsekwentnie pracując na rzecz rozwoju lokalnej wspólnoty. Był gospodarzem, który z determinacją dbał o rozwój infrastruktury, poprawę jakości życia mieszkańców oraz skuteczne pozyskiwanie środków zewnętrznych, dzięki którym zrealizowano wiele ważnych przedsięwzięć służących mieszkańcom. Za jego kadencji wykonano liczne inwestycje drogowe i wodno-kanalizacyjne, rozwijano oświatę, kulturę, bezpieczeństwo oraz infrastrukturę rekreacyjną i społeczną. Powstawały place zabaw, modernizowano przestrzeń publiczną, wdrażano nowoczesne rozwiązania odpowiadające potrzebom mieszkańców. Gmina Firlej była wielokrotnie doceniana za skuteczność w pozyskiwaniu funduszy europejskich, a w 2016 roku została wyróżniona jako najlepsza gmina wiejska w Polsce w rankingu dotyczącym wykorzystania środków unijnych na projekty społeczne - odczytał list wójt Grzegorz Siwek. Przypominał wybudowanie nowoczesnych szkół w Firleju i Skromowskiej, promenady wokół jeziora Firlej.

Ks. Franciszek Buczyński wygłosił kazanie na pogrzebie byłego wójta

Dyrektor Zespołu Szkolno - Przedszkolnego w Woli Skromowskiej Paweł Dobek wspominał zmarłego jako człowieka, z którym połączyła go przyjaźń mimo różnicy wieku. Mówił o tym, jak bardzo Sławomir Cieszko kochał swoją rodzinę, jak dumny był z synów i jak bardzo cieszył się z wnuczki. Ciało zmarłego spoczęło na nowym cmentarzu parafialnym w Firleju.

Marcin Kusyk

R E K L A M A

eprasa.pl 3ae47ce69b

Wierni z powiatów lubartowskiego i łęczyńskiego oraz z gminy Niemce niosą intencje do Matki Boskiej

Nasi pątnicy ruszyli na Jasną Górę.

„Owocem pielgrzymki jest moc przezwyciężania trudów”

Uczestnicy pielgrzymki z powiatu łęczyńskiego idą w grupie 15

fot. Dominik Smagała

Uczestnicy pielgrzymki z powiatu lubartowskiego i gminy Niemce idą w grupie 16

- Można się przybliżyć do Boga. Jeśli ktoś tego szuka, to jest to idealne miejsce - mówi „Wspólnocie” Kacper Budzyński z Brzeźnicy Książęcej, który na pielgrzymki chodzi regularnie. 3 sierpnia spod Archikatedry Lubelskiej pątnicy wyszli już po raz 48. Ich celem jest Częstochowa.

Uczestnicy pielgrzymki z powiatu lubartowskiego i gminy Niemce idą w kolumnie drugiej, w grupie seledynowej (16), w skład której wchodzą wierni z dekanatów: lubartowskiego, michowskiego i czeremnickiego. Z kolei pątnicy z powiatu łęczyńskiego są w kolumnie trzeciej, w grupie fioletowej (15). Na tę grupę składają się wierni z dekanatów łęczyńskiego, części dekanatu siedliskiego i dekanatu Lublin-Podmiejski.

Cała trasa na Jasną Górę liczyć będzie około 320 km. Dystans jest rozłożony na 12 dni marszu. Celem jest Jasna Góra, do której pielgrzymka ma dojść 14 sierpnia.

Dominik Smagała

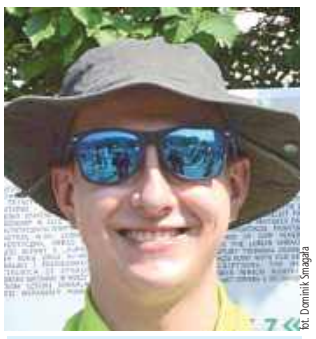

fot. Dominik Smagała

Filip Domin
Niemce

Idę z modlitwą za bliskich i przyjaciół

W zeszłym roku poszedłem na dwa dni w środku pielgrzymki. Teraz chcę spróbować całej. Mam już 22 lata i wypadałoby przejść całą. Niektórzy są młodsi ode mnie i chodzą regularnie. Mam nadzieję dojść do końca. Idę z modlitwą za bliskich i przyjaciół, modlitwą o nawrócenie i pokój na świecie. Ze sobą na pielgrzymkę trzeba wziąć przede wszystkim wodę i krem przeciwsłoneczny, bo doskwierają upały. Do tego wygodne buty.

fot. Dominik Smagała

Kacper Budzyński
Brzeźnica Książęca

Iść bez oczekiwań i czekać, co przyniesie kolejny dzień

Już po pierwszym razie wiedziałem, że będę chodził co roku. Spodobało mi się to. Są tu wspaniali ludzie. Jest świetna atmosfera, taka wspólnota i jedność. No i można się przybliżyć do Boga. Jeśli ktoś tego szuka, to jest to idealne miejsce. Najlepiej iść bez oczekiwań i czekać, co przyniesie kolejny dzień wędrowania. A każdy dzień na pielgrzymce jest wyjątkowy. Jeśli ktoś się waha, to ja mówię: trzeba spróbować. Należy dawać świadectwo swoim zachowaniem, życiem. To musi zaprocentować.

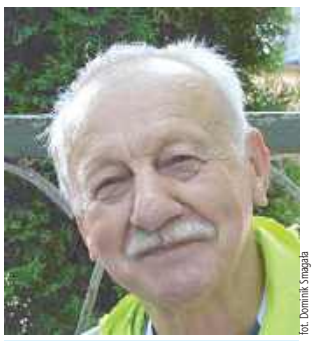

fot. Dominik Smagała

Jan Szysiak
Lubartów

Idę drugi raz. Czuję potrzebę wewnętrzną, by pójść do Matki Boskiej Częstochowskiej. Zawsze jeździłem samochodem, a teraz postanowiłem pójść pieszo. Mam ogromne podziękowanie dla Matki Bożej. Byłem w ubiegłym roku i Matka Boża obdarowała mnie ogromną łaską, jestem z tego powodu bardzo szczęśliwy. To mnie zdyscyplinowało, by iść w tym roku. Czeka się na pielgrzymkę, już myślę o następnej. Trudna jest ta droga, ale troszkę bracia i siostry pomagają przetrwać, troszkę Pan Bóg.

fot. Dominik Smagała

Zofia Kasperek
Rudka Kozłowiecka (gm. Niemce)

Coś przeżyć w swoim duchu, pogłębić swoją wiarę

Idę drugi raz. Pierwszy raz byłam w 2019 roku, teraz idę na połowę, bo tyle dostaję urlopu, a potem wracam na ostatni dzień. To wciąga. Bóg nas prowadzi i trzeba podziękować za to, co się ma. Oczekuję poprawy w sobie, wejrzenia w siebie, refleksji. Idę z intencjami, by w rodzinie lepiej się układało. Idzie się po to, żeby coś przeżyć w swoim duchu, pogłębić swoją wiarę.

fot. Dominik Smagała

Waldemar Monik
Łęczna

Wreszcie idę, bo... od kilku dni jestem na emeryturze

Idę pierwszy raz. Parę razy miałem chęć iść, raz nawet byłem już spakowany. Problem w tym, że nigdy nie miałem urlopu w sierpniu. Teraz wreszcie idę, bo... od kilku dni jestem na emeryturze. Każdy człowiek ma chyba za co podziękować Panu Bogu i Matce Bożej. Ja dziękuję przede wszystkim za szczęśliwe 46 lat mojej pracy, dożycie do emerytury w stanie nienajgorszym. Idę dziękczynnie. Zapewne będzie trudno, pójdę tyle, ile dam radę. Chęci mam, mam nadzieję dojść do końca. To są rekolekcje w drodze, naładowanie baterii.

Joanna Kasperczuk
Lubartów

Owocem pielgrzymki jest moc przezwyciężania trudów

Zgubiłam się w rachubach, chodzę od 1995 roku, więc około 30 razy. Na pielgrzymki ciągnie mnie Matka Boża. Jest coś takiego, że myślę sobie: nie pójdę. Bo znam ten trud i siły ubywają. A w ostatniej chwili zbieram się i idę. Ufam Bogu. Jest podczas pielgrzymki integracja, można poznać innych wartościowych ludzi. Jak mam kryzys, to chwytam za krzyż. Pan Bóg zawsze w takich momentach nam kogoś podsuwa do pomocy. Warto iść w każdym wieku. Jest wielka radość w sercu potem. Owocem pielgrzymki jest moc przezwyciężania trudów, niespodziewanych "krzyży".

Marzena
Łęczna

Na pielgrzymce dzieją się wielkie cuda, jestem tego przykładem

Dlaczego idę? Pierwszy raz byłam jako nastolatka. Po 20 latach wróciłam na pielgrzymi szlak. Sprowadziła mnie tu potrzeba serca. Żeby wrócić do Pana Boga, znaleźć nową drogę. No i chyba znalazłam. Ludzie wracają, przez rodzinną atmosferę i wspólny cel. To jest odskocznia od życia codziennego. Na co dzień ludzie są skupieni na sobie, a tu... Zawsze ktoś pomoże, wspieramy się. Poza tym modlitwa i dążenie do Częstochowy, do Matki Bożej. I chcę dodać, że na pielgrzymce dzieją się wielkie cuda, jestem tego przykładem. Określę to, jako "małe-duże" uzdrowienia. Pielgrzymka zmienia dużo w głowie. Nabieramy energii, pomimo tego, że jest to wysiłek.

Małgorzata Gliniewicz
Karolin (gm. Łęczna)

Chciałam spróbować własnych sił

To moja pierwsza pielgrzymka. Kilka razy chciałam spróbować, ale nie wychodziło. Idę w intencji błagalno-dziękczynnej. Idę z prośbą o siłę do walki z chorobą mojej bliskiej osoby. Do tego córka jest w ciąży, więc będę prosić o szczęśliwe rozwiązanie. Idę podziękować za rodzinę. Chciałam spróbować własnych sił. Nie przygotowywałam się szczególnie. Trochę poczytałam, trochę popytałam znajomych, którzy już chodzili. Wzięłam leki przeciwbólowe, wygodne buty i wiarę, że będzie dobrze. Wszyscy mówią, że to jest niezapomniane przeżycie. Liczę na braterską atmosferę i na to, że zobaczę, że są jeszcze ludzie dobrej woli, którzy w tych czasach potrafią zobaczyć drugiego człowieka.

LUB

eprasa.pl 3ae47ce69b

Będzie wreszcie przebudowa dworca w Lubartowie?

Miasto chce ulokować na dworcu bibliotekę dla podróżnych.

Dworzec PKP w Lubartowie został wybudowany w 1898 r. Obecnie jest opustoszały, nieużytkowany budynek niszczeje. Mieszkańcy Lubartowa od lat domagają się remontu dworca. Potrzebna jest poczekalnia dla pasażerów podróżujących linią Lublin - Łuków. Wygląd dworca oburza wiele osób. Jak przyznaje burmistrz Krzysztof Paśnik, władze miasta otrzymały wiele krytycznych komentarzy po uroczystości składania kwiatów na dworcu pod tablicą upamiętniającą żołnierzy AK w rocznicę wyzwolenia Lubartowa.

Dworzec wewnątrz. Od lewej burmistrz Krzysztof Paśnik, Jacek Zalewski z PKP oraz wiceprezes zarządu PKP SA Dariusz Grajda

Trzeciego sierpnia w Lubartowie gościł wiceprezes zarządu PKP SA Dariusz Grajda. Oglądał otoczenie dworca i wnętrze budynku. W czasie konferencji prasowej zapowiedział przebudowę dworca.

- PKP SA przygotowało dokumentację projektową na przebudowę i modernizację tego budynku, ale również na otoczenie, które tutaj znajduje się. Planujemy jeszcze w tym roku ogłosić postępowanie przetargowe, tak, żeby to miejsce było przyjazne dla mieszkańców Lubartowa, ale również dla tych, którzy odwiedzają to miasto, bo to jest piękne miasto, ale również dla samorządu. Mamy bardzo dobrą współpracę z burmistrzem, z miastem - powiedział.

Miasto chce bibliotekę na dworcu

O udziale miasta w planowanej przebudowie dworca mówił burmistrz Krzysztof Paśnik.

- Ten dworzec jest oczekiwany przez naszych mieszkańców. W okresie jesienno - zimowym mieszkańcy są poza dworcem, a jak widzimy, w środku jest duży potencjał, żeby wreszcie po tylu latach mogli być w środku. Porozmawiamy jeszcze o innych tematach, m.in. o miejscu na targowisko, które w tej chwili jest przy ul. Przemysłowej. Wierzę, że PKP wybierze wykonawcę i będziemy mogli rozpocząć przebudowę tego dworca, a mieszkańcy będą mogli z niego korzystać - mówił burmistrz. W czasie oględzin terenu burmistrz wskazywał na teren po zachodniej stronie torów w pobliżu budynku dworca jako potencjalną lokalizację targowiska.

- To będzie kosztowało kilkanaście milionów. Miasto deklaruje, że ulokuje tutaj np. bibliotekę w tym budynku. Jestem przekonany, że to kolejny przykład dobrej współpracy między PKP SA a miastem Lubartów - dodawał wiceprezes.

- Jako miasto mamy pomysł wspólnie z Miejską Biblioteką Publiczną, żeby ten dworzec żył, żeby to się stało, musimy go przebudować, wyremontować, a wierzę głęboko, że to się stanie - mówił burmistrz.

Marcin Kusyk

Radny Sokół pyta o drzewa przy bloku, a gołąb ciągle siedzi

- Kiedy miasto wytnie drzewa przy bloku przy ul. Cichej? - pytał radny Paweł Sokół na sesji Rady Miasta 4 sierpnia. - Chcecie państwo wyciąć drzewa z ptakami? - odpowiadał burmistrz Krzysztof Paśnik i pokazywał zdjęcia gołębi.

O problemie z drzewami przy spółdzielczym bloku przy ul. Cichej już pisaliśmy. Blok, duma Spółdzielni Mieszkaniowej, jest nowoczesnym budynkiem. Mieszkania w nowym bloku są już wykupione, ale ciągle stoi pusty. Dlaczego?

27 lipca wykonano zdjęcie, na którym widać dwa gołębie w gnieździe. Zdjęcie pokazano radnym

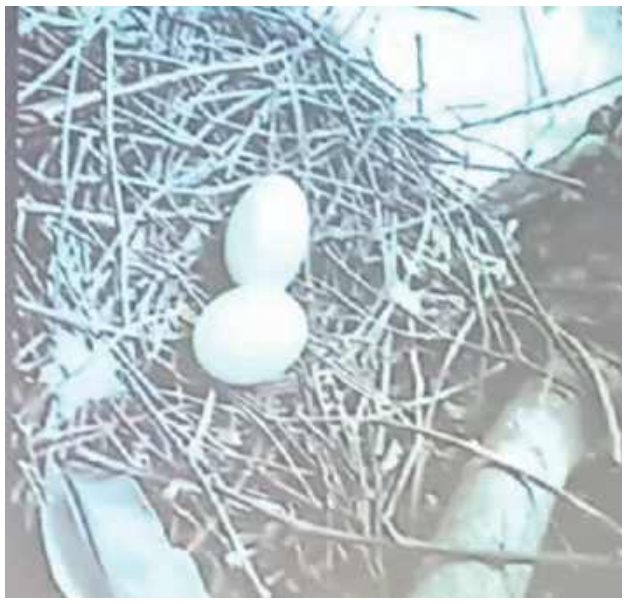

Zdjęcie z 6 lipca pokazuje jaja w gnieździe na drzewie przy ul. Cichej

Straż pożarna: wyciąć drzewa przy Cichej!

Zagadnieniami związanymi z przepisami przeciwpożarowymi w nowym bloku w Lubartowie zajmowała się KP PSP w Parczewie, która wniosła sprzeciw w sprawie uzyskania pozwolenia na użytkowanie przedmiotowego obiektu - poinformowała parczewska komenda. Powód: drzewa przy elewacji uniemożliwiają dojazd strażackim wozom.

Pomiędzy drogą pożarową a ścianą budynku nie mogą znajdować się drzewa, krzewy, stałe elementy zagospodarowania o wysokości przekraczającej trzy metry. Wynika to z konieczności zapewnienia swobodnego dostępu dla wozów strażackich, podnośników i drabin mechanicznych. Wszelkie stałe elementy zagospodarowania terenu powyżej tej wysokości, w tym drzewa, są uznawane za naruszenie przepisów przeciwpożarowych - informuje KP PSP w Parczewie.

Gołębie na jajach blokują zasiedlenie bloku

Parczewska komenda wskazywała też drzewo po zachodniej stronie bloku, ale zostało wycięte przez Spółdzielnię Mieszkaniową, bo rosło na jej terenie. Te, które rosną wzdłuż Cichej, znajdują się na działce miejskiej. Spółdzielnia Mieszkaniowa przedstawiła opinię ornitologa z UMCS, według którego okres lęgowy minął, gniazda są puste i można wyciąć drzewa przy bloku. I tu pojawia się problem.

- Opinia ornitologa, którą przedstawia spółdzielnia, nie jest dla nas wiążąca. Przyroda jest czasem złośliwa, jak na złość w tej chwili w gnieździe jest kolejny gołąb, sprawdziliśmy, wysiaduje dwa jajka. Jeśli jest ptak wysiadujący jaja, nie można wycinać nawet sąsiednich drzew - tłumaczył Wspólnocie zastępca burmistrza Radosław Szumiec.

Na ostatniej sesji Rady Miasta problem z gołębiem na jajach stał się tematem pytania radnego Pawła Sokoła z klubu Inicjatywa dla Lubartowa.

- Kiedy miasto wytnie drzewa przy ul. Cichej? Ludzie nie mogą się wprowadzić do bloku - pytał radny.

Odpowiedział burmistrz Krzysztof Paśnik.

- Nie ma tu złej woli - powiedział i pokazał serię zdjęć gołębia w gnieździe przy ul. Cichej. Zdjęcia zostały wykonane przez pracowników Urzędu Miasta.

Na jednym widać gołębia siedzącego wśród gałęzi. To zdjęcie wykonane zostało jednak już dość dawno, 27 maja. Burmistrz pokazał też inne zdjęcia, bardziej aktualne. Na jednym widać gniazdo, w którym znajdują się dwa jajka. Na fotografii jest data - 6 lipca br.

Na kolejnym zdjęciu widać parę gołębi siedzących w gnieździe. Na tej fotografii widnieje data 27 lipca br.

- Chcą państwo, żebyśmy wycięli drzewa z ptakami? - zakończył burmistrz. Wygląda na to, że gołębie nie odpuszczają i ciągle blokują zasiedlenie nowego bloku.

Marcin Kusyk

LUB

R E K L A M A

eprasa.pl 3ae47ce69b

Skarżą się na odór z hodowli świń na granicy Lubartowa. Wójt: Ważne jest, żeby nowoczesne rolnictwo rozwijało się w sposób odpowiedzialny

- Składamy stanowczy sprzeciw wobec funkcjonowania chlewni zlokalizowanej w naszej wsi, z której od blisko 30 lat wydobywa się intensywny, uciążliwy i nieprzyjemny odór - pisze grupa mieszkańców Łucki do wójta gminy Lubartów. - Podjąłem dodatkowe działania mające na celu dalsze ograniczanie ewentualnych uciążliwości zapachowych - odpisuje właściciel hodowli. Co na to wszystko wójt?

Mieszkańcy Łucki: Fetor ogranicza jakość naszego życia

W Łucce w gminie Lubartów chlewnia znajduje się tuż za rondem. To niemal granica z miastem Lubartów tuż za ostatnim rondem w kierunku Lublina, obok powstała galeria handlowa z kilkudziesięcioma sklepami i restauracjami, na działce obok niedługo rozpocznie się budowa McDonalds.

Do Wspólnoty zwrócili się mieszkańcy tej wsi, którzy skarżą się na zapachy z hodowli świń. Redakcję odwiedziły dwie osoby, które przekazały pismo podpisane przez około 30 innych osób. Pismo, jako petycja, trafiło też do wójta gminy Lubartów Jarosława Budki.

- Odór jest bardzo dokuczliwy, nie można wywiesić prania, bo wsiąka w ubranie, nie można otworzyć okna. Są tu dzieci alergiczne ludzie starsi, kobiety w ciąży, taki odór im szkodzi - mówią przedstawiciele mieszkańców. Zapewniają, że nie sprowadzili się nagle na wieś i przeszkadza im rolnik. - Mieszkamy tu od urodzenia, dokoła są stare domy - mówią. Twierdzą, że działania podejmowane przez hodowcę nie są skuteczne. - Posadził zieleń, ale to niewiele daje - mówią.

- Nie chcemy niszczyć rolnika, nie chcemy, żeby likwidował działalność, ale żeby ograniczył odór, np. założył filtry - mówią przedstawiciele grupy mieszkańców Łucki.

- My, niżej podpisani mieszkańcy wsi Łucka, niniejszym składamy stanowczy sprzeciw wobec funkcjonowania chlewni zlokalizowanej w naszej wsi, z której od blisko 30 - tu lat wydobywa się intensywny, uciążliwy i nieprzyjemny odór. Fetor ten w znaczący sposób obniża jakość naszego życia, uniemożliwia normalne funkcjonowanie, przebywanie na świeżym powietrzu, a także budzi poważne obawy o stan naszego zdrowia. Nie godzimy się na dalsze narażanie nas i naszych rodzin na wdychanie powietrza zanieczyszczonego odchodami zwierzęcymi. Każdy z nas ma prawo do życia w środowisku wolnym od tego rodzaju uciążliwości - napisali w petycji do wójta Jarosława Budki.

Domagają się działań mających na celu wyeliminowanie odoru, jak piszą, „poprzez zobowiązanie właściciela chlewni do zastosowania odpowiednich filtrów i technologii ograniczających emisję smrodu lub podjęcie działań prowadzących do zaprzestania emisji uciążliwych substancji zanieczyszczających powietrze".

Wójt Jarosław Budka
Ubolewam, że jako Wójt mam ograniczone możliwości działania w zakresie zwalczania uciążliwości odorowych

Hodowca: działalność rolnicza prowadzona jest w tej lokalizacji od około 25 lat, natomiast część zabudowy mieszkaniowej w sąsiedztwie gospodarstwa powstała już po rozpoczęciu funkcjonowania gospodarstwa w obecnym kształcie

Mieszkańcy: składamy stanowczy sprzeciw wobec funkcjonowania chlewni zlokalizowanej w naszej wsi, z której od blisko 30 - tu lat wydobywa się intensywny, uciążliwy i nieprzyjemny odór

Hodowca: Zakupiłem preparaty, prowadzę nasadzenia zieleni

Wójt Jarosław Budka odpisał w odpowiedzi:

- W pełni rozumiem Państwa niepokój oraz dyskomfort, jaki wywołuje ta sytuacja w codziennym funkcjonowaniu. Z jednej strony rozwój rolnictwa nie może się odbywać kosztem warunków bytowych i spokoju mieszkańców naszej gminy. Z drugiej strony specyfika gminy Lubartów wymaga od nas dbałości o sektor rolnicy, który stanowi ważny element lokalnej historii i gospodarki. Dlatego tak ważne jest, żeby nowoczesne rolnictwo rozwijało się w sposób odpowiedzialny, z poszanowaniem funkcji mieszkaniowej - i poinformował, że skierował do hodowcy pismo w tej sprawie.

Z samym hodowcą nie udało nam się nawiązać kontaktu, mimo podjętej próby - skontaktowaliśmy się z jego firmą, przekazując, czego dotyczy sprawa.

Jego stanowisko znamy z odpowiedzi, jakiej udzielił wójtowi. Jarosław Budka przytoczył obszerne fragmenty w swojej odpowiedzi na petycję.

- Mając na uwadze komfort mieszkańców okolicy, podjąłem dodatkowe działania mające na celu dalsze ograniczanie ewentualnych uciążliwości zapachowych. W tym celu zostały zamówione preparaty ograniczające emisje zapachów przeznaczone do stosowania jako dodatki do pasz, preparaty do posypki pomieszczeń inwentarskich oraz specjalistyczne preparaty przeznaczone do ograniczania zapachów w procesie produkcji zwierzęcej. Ich stosowanie zostanie rozpoczęte w niedługim czasie, niezwłocznie po dostarczeniu i wdrożeniu do bieżącej produkcji.

Ponadto od wielu lat prowadzę nasadzenia zieleni wokół gospodarstwa, a obecnie podjąłem decyzję o zakupie kolejnych drzew i krzewów w celu dalszego wzmocnienia naturalnej bariery izolacyjnej wokół zabudowań gospodarskich - napisał właściciel hodowli. - Należy zauważyć, że działalność rolnicza prowadzona jest w tej lokalizacji od około 25 lat, natomiast część zabudowy mieszkaniowej w sąsiedztwie gospodarstwa powstała już po rozpoczęciu funkcjonowania gospodarstwa w obecnym kształcie.

Wójt: Ubolewa, wskazuje rewizorów

Grupa mieszkańców, którym przeszkadza odór z hodowli, chciała zorganizowania spotkania z hodowcą przy udziale wójta.

- Wszelkie informacje dotyczące funkcjonowania gospodarstwa zostały przedstawione w niniejszym piśmie. Na obecnym etapie nie widzę potrzeby dodatkowego spotkania, zwłaszcza że właściwe organy przeprowadziły już kontrole gospodarstwa, które nie wykazały żadnych nieprawidłowości - pisze hodowca do wójta.

- Ubolewam, że jako Wójt mam ograniczone możliwości działania w zakresie zwalczania uciążliwości odorowych - pisze Jarosław Budka w odpowiedzi autorom petycji. Wskazuje instytucje, do których mieszkańcy mogą się zwrócić z wnioskiem o przeprowadzenie kontroli pod kątem uciążliwości lub legalności działalności gospodarstwa. Wymienia Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska, Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego, starostę lubartowskiego.

Marcin Kusyk

Gmina Firlej: Zderzenie Forda z kombajnem. Kierowca z promilami

fot. KPP Lubartów

Kierowa Forda miał 2,5 promila alkoholu w organizmie

fot. KPP Lubartów

Kierujący kombajnem był trzeźwy

Kierowca Forda popił i ruszył do szarży.

Wieczorem 4 sierpnia w Łukówcu 46-letni kierowca Forda wyprzedzał kombajn rolniczy i doprowadził do zderzenia pojazdów. Nikt nie ucierpiał, ale okazało się, że kierowca ma 2,5 promila alkoholu w organizmie.

- Mężczyźnie natychmiast zatrzymano uprawnienia do kierowania, a jego pojazd został odholowany i zabezpieczony na parkingu strzeżonym. Kierujący kombajnem rolniczym był trzeźwy - informuje młodszy aspirant Marcin Bajon z KPP w Lubartowie.

- 46-latek wkrótce odpowie za swoje zachowanie przed sądem. Za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności, wysokie kary finansowe, obowiązkowa nawiązka na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz wieloletni zakaz prowadzenia pojazdów. W związku ze stężeniem alkoholu przekraczającym 1,5 promila, 46-latek musi liczyć się również z przepadkiem równowartości finansowej pojazdu. Odpowie także za spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym - dodaje rzecznik lubartowskiej policji.

Marcin Kusyk

Skolim zaśpiewa w Niedźwiadzie. Już niedługo dożynki!

Dożynki w Niedźwiadzie rozpocznie msza święta w kościele parafialnym o godz. 12.

O godz. 13.30 rozpocznie się ceremoniał dożynkowy - dzielenie chleba, konkurs wieńców dożynkowych, występy zespołów śpiewaczych, wręczenie nagród.

O godz. 18 wystąpi kapela Drewutnia

O godz. 19.15 zaśpiewa Anna Furtak - Filip

O godz. 20 zacznie się koncert zespołu Relife

O godz. 21 na scenę wejdzie WonerS

Na godz. 21. 45 zaplanowano koncert gwiazdy wieczoru - Skolima

Dodatkowe atrakcje

W programie także degustacja potraw przygotowanych przez KGW, VII Turniej Sołectw w przeciąganiu liny, pokaz walki MMA, pokazy broni palnej, dmuchańce, piana party.

Marcin Kusyk

R E K L A M A

ambit
internet
telewizja
telefon
Lubartów, ul. Księdza Szulca 7
tel. (81)8543763

LUB

eprasa.pl 3ae47ce69b

Odkrycia w zabytkowym obiekcie w Łęcznej

Niezwykłe znalezisko w bożnicy. Badacze natrafili na dawne polichromie

Podczas prac badawczych w zabytkowej synagodze w Łęcznej natrafiono na nieznane dotąd elementy wystroju malarskiego. Lubelski Wojewódzki Konserwator Zabytków poinformował w mediach społecznościowych o odsłonięciu pod warstwami tynku i pobiał dawnych motywów roślinnych oraz hebrajskich napisów w obrębie bimy.

fot. Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Lublinie

Podczas usuwania wtórnych tynków oraz nakładanych przez dekady warstw farby i pobiały w górnej części bimy, czyli podwyższonego podium służącego do czytania Tory, natrafiono na dobrze zachowane fragmenty oryginalnych malowideł

Trwające przygotowania do kompleksowej renowacji łęczyńskiej bożnicy przyniosły przełomowe wieści dla historyków i konserwatorów dzieł sztuki. Podczas usuwania wtórnych tynków oraz nakładanych przez dekady warstw farby i pobiały w górnej części bimy, czyli podwyższonego podium służącego do czytania Tory, natrafiono na dobrze zachowane fragmenty oryginalnych malowideł.

Odkryte dekoracje przedstawiają misternie wykonane motywy roślinne oraz napisy. Choć badania sondażowe przy tym elemencie wnętrza wykonywano już wcześniej na potrzeby projektowe, dopiero w trakcie prac odkrywkowych odsłonięto tak znaczne fragmenty pierwotnego wystroju. Jak przekazał urząd konserwatorski, zasięg badań specjalistycznych zostanie w najbliższym czasie poszerzony o ściany obwodowe świątyni oraz rejon Aron ha-kodesz, czyli otaczanej szczególną czcią świętej arki pełniącej funkcję szafy ołtarzowej do przechowywania zwojów Tory.

Burzliwa historia łęczyńskiej synagogi

Dokument zezwalający na wzniesienie murowanej bożnicy w Łęcznej został wystawiony 24 stycznia 1648 roku. Prace budowlane rozpoczęły się prawdopodobnie jeszcze w tym samym roku, a ich finał nastąpił około 1651 roku. Szybko powstała też bima, której wzniesienie datuje się na około 1650 rok.

Przez wieki budynek był wielokrotnie niszczony przez pożary. W trakcie wielkiego pożaru miasta w 1846 roku, kiedy spłonęły 84 domy, zabytkowe obiekty bożnicze uległy poważnym uszkodzeniom, choć mimo mocnego zniszczenia zdołano je częściowo uratować od całkowitego spalenia. Po odbudowie kolejny kataklizm nadszedł w 1881 roku, co wymusiło następny gruntowny remont, zakończony na przełomie lat 1884 i 1885.

Poważne dewastacje przyniosły lata II wojny światowej. W latach 50. i 60. XX wieku synagoga została odrestaurowana, po czym przeznaczono ją na cele muzealne – przez długi czas mieścił się tam Oddział Muzeum Lubelskiego. W 2013 roku obiekt powrócił pod zarząd społeczności żydowskiej, a obecnie jego właścicielem jest Fundacja Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego.

Nowa funkcja po gruntownym remoncie

Obecnie zabytkowa bożnica wkracza w zupełnie nowy rozdział swojej historii. Fundacja Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego przekazała budynek w bezpłatne użyczenie Gminie Łęczna na okres 60 lat.

Samorząd planuje przeprowadzić kompleksową renowację i adaptację całego kompleksu na cele społeczne i kulturalne. W odrestaurowanych wnętrzach ma powstać nowoczesne centrum kulturalne wraz z nową siedzibą biblioteki publicznej. Odkryte właśnie malowidła i napisy na bimie zostaną poddane szczegółowym pracom konserwatorskim, stanowiąc w przyszłości jedną z największych atrakcji historycznych odnowionego obiektu.

Grzegorz Kuczyński

Skręcali w lewo, doprowadzi do kolizji

Zarówno kierowca Audi, jak i kierujący Citroenem zostali ukarani mandatem. Na szczęście ucierpiały tylko pojazdy.

Do pierwszego, niebezpiecznego zdarzenia doszło w piątek, 31 lipca po godz. 19 na skrzyżowaniu ul. Lubelskiej i Wojska Polskiego w Puławach. Z ustaleń policji wynika, że 18-letni mieszkaniec gminy Puławy, kierując Audi, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu 41-letniemu mieszkańcowi gminy Końskowola kierującemu Oplem, czym doprowadził do zderzenia obu pojazdów.

Na szczęście nikomu nic się nie stało, żadna z osób nie wymagała pomocy medycznej. Ucierpiały jedynie auta. Policja ukarała sprawcę kolizji - kierującego Audi - mandatem.

Do podobnego zdarzenia doszło dzień później, 1 sierpnia przed godz. 17 na skrzyżowaniu ul. Lubelskiej i ul. Rynek (przy kościele). Jak ustalili przybyli na miejsce funkcjonariusze, 19-latek z gminy Końskowola, jadąc Citroenem i skręcając w lewo, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i doprowadził do zderzenia z Audi, którym kierował 29-latek z gminy Końskowola. Razem z nim w aucie jechała 25-letnia kobieta i kilkumiesięczne niemowlę.

W tym przypadku także nikomu nic się nie stało. Przybyli na miejsce ratownicy przebadali uczestników kolizji i uznali, że nie potrzebują pomocy medycznej. Sprawca kolizji został ukarany mandatem i punktami karnymi.

Marta Pietroń

Jechał za szybko i na „podwójnym gazie"

fot. KPP Puławy

26-letni mieszkaniec powiatu jarocińskiego jechał za szybko, prowadził w stanie nietrzeźwości i miał w samochodzie marihuanę

Ale nie tylko to miał na sumieniu 26-letni kierowca Dodga, którego puławska drogówka zatrzymała do kontroli za przekroczenie dozwolonej prędkości. Mundurowi znaleźli w jego aucie także środki odurzające. Czynności w tej sprawie prowadzi Żandarmeria Wojskowa.

W minioną sobotę, 1 sierpnia uwagę funkcjonariuszy z Wydziału Ruchu Drogowego puławskiej komendy przyciągnął osobowy Dodge, który jechał drogą wojewódzką nr 826 w miejscowości Góry w gminie Markuszów. Pojazd poruszał się za szybko i przekraczał dozwoloną w tym miejscu prędkość o 16 km/h. Mundurowi zatrzymali go do kontroli. Za kierownicą siedział 26-letni mieszkaniec powiatu jarocińskiego. W ruch poszedł alkomat. Młody mężczyzna wydmuchał 1,2 promila.

- W trakcie dalszych czynności policjanci ujawnili również woreczek z suszem roślinnym. Wstępne badanie wykazało, że zabezpieczona substancja to marihuana. Policjanci zatrzymali mężczyźnie prawo jazdy. Dalsze czynności w tej sprawie prowadzi Żandarmeria Wojskowa - informuje nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Marta Pietroń

Zmarła jedna z najstarszych mieszkanek powiatu puławskiego. Miała 99 lat

7 sierpnia zmarła Teresa Żmuda, mieszkanka Borowej w gminie Puławy, która należała do grona najstarszych mieszkańców powiatu puławskiego. Miała 99 lat. W październiku tego roku obchodziłaby setne urodziny.

PUL

Teresa Żmuda była związana z Borową przez większą część swojego życia. Dla mieszkańców była nie tylko seniorką, ale także swoistą „chodzącą historią" miejscowości położonej w okolicach Dęblina. Jej wspomnienia obejmowały dziesięciolecia przemian, jakie zachodziły w Borowej i całej okolicy. Była świadkiem historii lokalnej społeczności i życia kolejnych pokoleń.

O jej śmierci poinformowała rodzina. Teresa Żmuda pozostawiła córki z rodzinami, synową, wnuki, prawnuki i praprawnuki.

Nabożeństwo żałobne zostało odprawione 10 sierpnia w kościele pw. św. Floriana i św. Katarzyny w Gołębiu. Po nabożeństwie odbyła się ceremonia pogrzebowa na miejscowym cmentarzu parafialnym.

Śmierć Teresy Żmudy to strata dla rodziny, ale także dla lokalnej społeczności, która żegna jedną z najstarszych mieszkanek regionu i osobę pamiętającą historię kilku pokoleń mieszkańców Borowej.

mp

eprasa.pl 3ae47ce69b

Czołowe zderzenie w Brzozowej. Trzy osoby w szpitalu

fot. KPP Opole Lubelskie

fot. KPP Opole Lubelskie

fot. KPP Opole Lubelskie

Badanie alkomatem wykazało, że wszyscy uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi. Policjanci ustalają dokładne okoliczności wypadku

POWIAT OPOLSKI: Chwila nieuwagi na łuku drogi zakończyła się poważnym wypadkiem. W Brzozowej w gminie Wilków doszło do czołowego zderzenia Renaulta z Fordem. Trzy osoby zostały ranne i trafiły do szpitala.

Do wypadku doszło w piątek, 7 sierpnia rano. Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że 69-letni kierowca Renaulta podczas wymijania na łuku drogi zjechał na przeciwległy pas ruchu. Tam zderzył się czołowo z nadjeżdżającym Fordem, którym kierowała 22-letnia kobieta.

W wyniku zderzenia do szpitala przewieziono kierowcę Renaulta, jego 58-letnią pasażerkę oraz kierującą Fordem. Na miejscu pracowali policjanci i służby ratunkowe.

Badanie alkomatem wykazało, że wszyscy uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi. Policjanci ustalają dokładne okoliczności wypadku.

- Po raz kolejny zwracamy się do wszystkich uczestników ruchu drogowego z apelem o zachowanie ostrożności oraz dostosowanie prędkości do panujących warunków na drodze. Pamiętajmy, że jedziemy do celu, nie na czas! - mówi nadkom. Sabina Piłat-Kozieł z Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Agnieszka Gołębiowska

Ciężarówka zablokowała drogę wojewódzką. Naczepa obróciła się na łuku

fot. KPP Opole Lubelskie

27-letni kierowca samochodu ciężarowego marki Volvo z naczepą nie dostosował prędkości do panujących warunków drogowych. Na łuku drogi stracił panowanie nad zestawem, w wyniku czego naczepa obróciła się i zablokowała całą szerokość jezdni

POWIAT OPOLSKI: Przez kilka godzin kierowcy podróżujący drogą wojewódzką nr 824 musieli liczyć się z poważnymi utrudnieniami. W poniedziałek rano w Woli Rudzkiej samochód ciężarowy z naczepą zablokował całą szerokość jezdni.

Do zdarzenia doszło przed godziną 7. Dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim otrzymał zgłoszenie o ciężarówce, która uniemożliwiła przejazd drogą wojewódzką nr 824. Na miejsce skierowano patrol policji.

Jak ustalili funkcjonariusze, 27-letni kierowca samochodu ciężarowego marki Volvo z naczepą nie dostosował prędkości do panujących warunków drogowych. Na łuku drogi stracił panowanie nad zestawem, w wyniku czego naczepa obróciła się i zablokowała całą szerokość jezdni.

Na szczęście w zdarzeniu nikt nie ucierpiał. Kierowca nie odniósł obrażeń, a badanie alkomatem wykazało, że był trzeźwy.

Przez kilka godzin na miejscu pracowali policjanci, którzy zabezpieczali miejsce zdarzenia i kierowali ruchem do czasu usunięcia ciężarówki oraz przywrócenia pełnej przejezdności drogi.

Agnieszka Gołębiowska

Ukradł słuchawki i drona. Gazem próbował uciec z marketu

26-latek z Chełma chciał wyjść z supermarketu bez płacenia za słuchawki i drona. Gdy pracownicy ochrony próbowali go zatrzymać, mężczyzna użył gazu pieprzowego. Ucieczka się jednak nie udała, a po przyjeździe policji wyszło na jaw, że był już poszukiwany.

Do zdarzenia doszło we wtorek, 3 sierpnia w jednym z supermarketów w centrum Chełma. Mężczyzna przeszedł przez linię kas, nie płacąc za dwa opakowania słuchawek dousznych oraz drona. Zauważyli go pracownicy ochrony i próbowali uniemożliwić mu opuszczenie sklepu.

fot. KPP Chełm

Podczas sprawdzania jego danych funkcjonariusze ustalili, że 26-latek jest poszukiwany przez sąd

26-latek zaczął się wyrywać, a następnie rozpylił w kierunku ochroniarzy gaz pieprzowy. Mężczyźni zdołali go jednak obezwładnić i zatrzymali do czasu przyjazdu policjantów.

Podczas sprawdzania jego danych funkcjonariusze ustalili, że 26-latek jest poszukiwany przez sąd. Wystawiono za nim nakaz doprowadzenia do zakładu karnego w związku z wcześniejszym wyrokiem za wymuszenie rozbójnicze i groźby. Mężczyzna miał do odbycia karę roku i czterech miesięcy pozbawienia wolności.

Po wykonaniu czynności w chełmskiej komendzie 26-latek został doprowadzony do prokuratury, gdzie usłyszał zarzut kradzieży rozbójniczej. Następnie trafił do zakładu karnego, gdzie odbędzie zasądzoną wcześniej karę.

- Za kradzież rozbójniczą grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności - przypomina nadkom. Ewa Czyż z Komendy Powiatowej Policji w Chełmie.

Agnieszka Gołębiowska

Myśląc, że pomaga siostrze, straciła 140 tysięcy złotych. Dramatyczne oszustwo w powiecie

Wykorzystali jej dobre serce, empatię i troskę o najbliższych. 74-letnia seniorka oddała oszustom aż 140 tysięcy złotych po tym, jak przez telefon usłyszała dramatyczną historię o rzekomym wypadku samochodowym spowodowanym przez jej siostrę.

„Mam złamany nos i żebra, spowodowałam wypadek"

Cała historia rozpoczęła się od telefonu na numer stacjonarny 74-letniej mieszkanki powiatu łęczyńskiego. W słuchawce odezwała się kobieta podająca się za jej siostrę, która roztrzęsionym głosem poinformowała o rzekomym potrąceniu pieszej. Gdy seniorka zauważyła, że głos rozmówczyni brzmi inaczej niż zwykle, oszustka sprawnie to wytłumaczyła, twierdząc, że ma złamany nos i żebra po zdarzeniu drogowym. Chwilę później słuchawkę przejęła fałszywa policjantka. Przekonała 74-latkę, że jej siostra przebywa w areszcie i jedynym sposobem na wyciągnięcie jej z kłopotów oraz uniknięcie więzienia jest natychmiastowa wpłata gotówki. Naciągacze zażądali kwoty od 120 do 150 tysięcy złotych.

Presja czasu i zakaz kontaktu z kimkolwiek

Seniorka była nieustannie utrzymywana w przekonaniu, że pomaga najbliższej osobie. Fałszywa krewna dzwoniła kilkukrotnie, instruując 74-latkę, by z nikim się nie kontaktowała i nikomu nie opowiadała o sprawie. Zgodnie z poleceniami oszustów, kobieta spakowała oszczędności życia do saszetki i reklamówki, a następnie wyszła przed dom, gdzie czekał zaparkowany, ciemny samochód z inną kobietą w środku. 74-latka położyła reklamówkę z kwotą 140 tysięcy złotych na przednim fotelu pasażera. Gdy zapytała, czy może jechać z nią do siostry, usłyszała stanowczą odmowę. Dopiero wieczorem, kiedy mąż seniorki udał się do rodziny, prawda wyszła na jaw - żadnego wypadku nie było, a kobieta padła ofiarą bezwzględnych przestępców.

Emilia Czukiewska

WSP

eprasa.pl 3ae47ce69b

Oplem bez tablicy i na „podwójnym gazie” uciekał policjantom

Nawet 5 lat pozbawienia wolności grozi mieszkańcowi gminy Karczmiska w powiecie opolskim, który nie zatrzymał się do kontroli, poruszając się Oplem bez tablicy rejestracyjnej, podjął ucieczkę, a jak wkrótce się okazało, prowadził bez uprawnień. Mężczyzna usłyszał zarzuty.

fot. KPP Puławy

Mieszkaniec gminy Karczmiska w powiecie opolskim jechał samochodem bez przedniej tablicy rejestracyjnej, nie zatrzymał się do kontroli drogowej i próbował uciekać przed policyjnym radiowozem. Miał prawie 2,5 promila alkoholu w organizmie i nie miał uprawnień do kierowania pojazdami

Sceny niczym z filmu akcji rozegrały się w miniony wtorek, 4 sierpnia w centrum Puław. Na ul. Lubelskiej funkcjonariusze puławskiej komendy zauważyli osobowego Opla, który jechał bez przedniej tablicy rejestracyjnej. Mundurowi postanowili zatrzymać kierowcę do kontroli, zaczęli dawać mu sygnały.

- Mężczyzna zignorował jednak polecenia, mimo użycia przez policjantów sygnałów świetlnych i dźwiękowych. Kierujący skręcił w ulicę Wojska Polskiego i podjął próbę ucieczki. Policjanci ruszyli za nim, a następnie na ulicy Wojska Polskiego zatrzymali go oznakowanym radiowozem - informuje nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Okazało się, że kierowca Opla to 27-letni mieszkaniec gminy Karczmiska w powiecie Opolskim. Ale nie tylko brak tablicy rejestracyjnej był problemem. Policjanci wyczuli od mężczyzny woń alkoholu. W ruch poszedł alkomat. Badanie wykazało, że miał prawie 2,5 promila alkoholu w organizmie, a ponadto nie miał uprawnień do kierowania pojazdami i przewoził pasażera. 27- latek został zatrzymany. Po wytrzeźwieniu został doprowadzony do prokuratury i przesłuchany.

- Usłyszał dwa zarzuty: kierowania pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości oraz niezatrzymania się do kontroli drogowej pomimo wydawanych przez funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w Puławach, poruszających się oznakowanym radiowozem, sygnałów świetlnych i dźwiękowych oraz polecenia niezwłocznego zatrzymania kierowanego przez niego Opla Vectry. Ponadto będzie odpowiadał za popełnione wykroczenia drogowe - wylicza nadkom. Rejn-Kozak.

Marta Pietroń

Śmiertelne potrącenie w Siekierzyńcach. Policja szuka świadków

Tragiczny wypadek w Siekierzyńcach w powiecie hrubieszowskim. 46-letnia kobieta zginęła po potrąceniu przez nieustalony na razie pojazd. Kierowca odjechał z miejsca zdarzenia, nie udzielając jej pomocy.

fot. KPP Hrubieszów

Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że kobieta szła poboczem drogi w piątek, 7 sierpnia wieczorem, prowadząc niebieski rower, gdy została potrącona. Osoby posiadające informacje na temat zdarzenia proszone są o kontakt z numerem alarmowym 112 lub z dyżurnym KPP w Hrubieszowie pod numerem 47 815 32 10

Do wypadku doszło w piątek wieczorem (7 sierpnia). Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że kobieta szła poboczem drogi, prowadząc niebieski rower, gdy została potrącona. O zdarzeniu służby zostały poinformowane około godz. 22 przez osobę, która przejeżdżała w pobliżu. Mimo podjętej pomocy medycznej życia 46-latki nie udało się uratować.

Policjanci proszą o pomoc w ustaleniu kierowcy i okoliczności wypadku. Szczególnie ważne mogą być nagrania z samochodowych wideorejestratorów osób, które w piątkowy wieczór przejeżdżały trasą między Siekierzyńcami a Oszczowem.

- W ustaleniu okoliczności tego tragicznego wypadku pomocne mogą okazać się relacje świadków i nagrania pochodzące z samochodowych rejestratorów jazdy - mówi mł. asp. Beata Kieliszek z Komendy Powiatowej Policji w Hrubieszowie.

Osoby posiadające informacje na temat zdarzenia proszone są o kontakt z numerem alarmowym 112 lub z dyżurnym KPP w Hrubieszowie pod numerem 47 815 32 10.

Agnieszka Gołębiowska

Łoś wbiegł pod BMW. Groźne zdarzenie na DW 747 w Zosinie

POWIAT OPOLSKI: Niewiele brakowało, a nocne zderzenie z łosiem zakończyłoby się tragicznie. Na drodze wojewódzkiej nr 747 w Zosinie zwierzę nagle wbiegło na jezdnię, zderzając się z dwoma samochodami. Na szczęście tym razem skończyło się tylko na uszkodzonych pojazdach.

fot. KPP Opole Lubelskie

23-letni kierowca BMW nie miał szans na uniknięcie zderzenia, gdy na drogę nagle wbiegł łoś

Do zdarzenia doszło w środę, 5 sierpnia po godz. 21 na DW 747 w miejscowości Zosin. 23-letni kierowca BMW nie miał szans na uniknięcie zderzenia, gdy na drogę nagle wbiegł łoś.

Po uderzeniu zwierzę zostało odrzucone na drugi pas ruchu i wpadło prosto pod nadjeżdżające Renault, którym kierowała 39-letnia kobieta.

W zdarzeniu uczestniczyła również 22-letnia pasażerka BMW. Na szczęście żadna z osób podróżujących samochodami nie doznała poważnych obrażeń i nie było konieczności przewożenia ich do szpitala. Policjanci sprawdzili także stan trzeźwości uczestników - wszyscy byli trzeźwi.

Niestety, łoś w wyniku zderzenia padł.

To kolejne zdarzenie, które pokazuje, jak duże zagrożenie na drogach mogą stanowić dzikie zwierzęta. Szczególnie trzeba uważać na odcinkach w pobliżu lasów oraz w godzinach wieczornych i nocnych, kiedy zwierzęta częściej przemieszczają się w poszukiwaniu pożywienia.

- Dzikie zwierzęta wykazują największą aktywność wczesnym rankiem oraz późnym wieczorem i mogą nieoczekiwanie pojawić się na drodze. Prosimy o dostosowanie prędkości do panujących warunków oraz uważną obserwację poboczy. Zderzenie z łosiem, dzikiem czy sarną zawsze niesie za sobą ogromne ryzyko i może zakończyć się tragicznie - apeluje nadkomisarz Sabina Piłat-Kozieł.

Kierowcy powinni pamiętać, że przy spotkaniu z dużym zwierzęciem liczy się każda sekunda. Zmniejszona prędkość i większa ostrożność mogą zdecydować o bezpieczeństwie wszystkich uczestników ruchu.

Agnieszka Gołębiowska

Lublin: Kierowca BMW stracił prawo jazdy po zaledwie trzech tygodniach. Co zrobił?

fot. KMP Lublin

Młody kierowca jechał 113 km/h w obszarze zabudowanym, nie stosował się do oznakowania i nie sygnalizował zmiany pasa ruchu

Kierowca BMW po zaledwie trzech tygodniach posiadania prawa jazdy stracił uprawnienia i zebrał 23 punkty karne. Wpadł w ręce policjantów ruchu drogowego, którzy patrolowali miasto nieoznakowanym radiowozem.

Do zdarzenia doszło w czwartek (6 sierpnia) na al. Solidarności w Lublinie.

- Policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego KMP w Lublinie pełnili służbę nieoznakowanym radiowozem. W pewnym momencie zauważyli niebezpieczną jazdę kierującego BMW. Funkcjonariusze dokonali pomiaru prędkości. Okazało się, że 23-latek jechał 113 km/h w obszarze zabudowanym, gdzie obowiązywało ograniczenie do 50 km/h. Za przekroczenie dozwolonej prędkości o ponad 50 km/h policjanci zatrzymali mu prawo jazdy. Mężczyzna został ukarany mandatem w wysokości 2000 złotych, a na jego konto trafiło 13 punktów karnych - informuje podinspektor Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

Wysoka kara

Do tego 23-latek nie zastosował się również do znaku nakazującego skręt, za co dostał mandat w wysokości 250 złotych i 5 punktów karnych. Dodatkowo nie sygnalizował zmiany pasa ruchu, za co został ukarany mandatem w kwocie 200 złotych i 4 punktami karnymi.

Łącznie kierujący BMW został ukarany mandatami na kwotę 2450 złotych oraz 23 punktami karnymi. Miał prawo jazdy dopiero od 3 tygodni, więc konsekwencją jego zachowania będzie również konieczność ponownego zdawania egzaminu.

Joanna Niećko

Motocyklista zderzył się z autem. Rejestrację zrzucił z wiaduktu. 26-latek z pow. lubelskiego ma więcej na sumieniu

Pow. świdnicki: Na zjeździe z drogi S12 kierujący motocyklem, jadąc z nadmierną prędkością, stracił panowanie nad pojazdem i doprowadził do zderzenia z samochodem. Po zdarzeniu odczepił tablicę rejestracyjną i zrzucił z wiaduktu.

6 sierpnia na zjeździe z drogi ekspresowej S12 na terenie pow. świdnickiego doszło do zdarzenia. Kierujący motocyklem 26-letni mieszkaniec gminy Niemce w pow. lubelskim, poruszając się z nadmierną prędkością, stracił panowanie nad pojazdem. Doprowadził do zderzenia z samochodem marki Volvo.

- Wykonujący na miejscu czynności świdniccy policjanci ustalili, że po zdarzeniu motocyklista podniósł motocykl i przeprowadził go na pobocze. Następnie odczepił tablicę rejestracyjną i zrzucił ją z wiaduktu na trawę. Policjanci odnaleźli tablicę i, jak się okazało, była ona przypisana do innego pojazdu. Po sprawdzeniu w policyjnych systemach okazało się także, że motocykl nie miał aktualnych badań technicznych, ani obowiązkowego ubezpieczenia OC. Natomiast kierujący motocyklem ma aktualny zakaz prowadzenia pojazdów na okres 3 lat - informuje podkom. Sylwia Pakow z KPP w Świdniku.

26-latek z obrażeniami ciała trafił do szpitala. Był trzeźwy. Motocykl został zabezpieczony na parkingu strzeżonym.

Mężczyzna za swoje zachowanie wkrótce odpowie przed sądem. Za popełnione przestępstwa grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności. Odpowie również za spowodowanie kolizji i nieprawidłowości związane ze stanem technicznym pojazdu.

Joanna Niećko

eprasa.pl 3ae47ce69b

Serce pęka.

Ukradziono pieniądze dla małego wojownika

To miała być kolejna cegiełka w walce o życie małego wojownika. Zamiast radości i nadziei pojawiły się łzy, niedowierzanie i ogromny ból. Rodzina Adasia Iwanejki przekazała wstrząsającą wiadomość. Z jednego z zaprzyjaźnionych punktów w Biłgoraju skradziono puszkę, do której mieszkańcy wrzucali datki na leczenie chłopca.

– Nie możemy tego zrozumieć, Adaś płacze, nam ciężko jest to pojąć... – napisali bliscy dziecka. Skradziona puszka była taka sama, jak ta, którą Adaś trzyma podczas zbiórek. Dla niego nie jest to zwykły pojemnik na pieniądze. To symbol walki, nadziei i ogromnego wysiłku, jaki każdego dnia podejmuje, by zdobyć środki na swoje leczenie.

Adaś bardzo przeżył kradzież. Nie możne zrozumieć, jak ludzie mogą postąpić w tak bezczelny sposób

Rodzina chłopca nie kryje bólu

– Gdy patrzymy na naszego wojownika, który dzień w dzień z puszką w swoich słabnących rączkach błaga o każdą złotówkę, nie możemy pojąć, jak można zrobić coś takiego ciężko choremu dziecku – przekazali.

Sprawa została zgłoszona na policję. W lokalu, w którym znajdowała się puszka, działa monitoring, dlatego istnieje nadzieja, że uda się ustalić sprawcę i odzyskać skradzione pieniądze.

Dla rodziny Adasia to jednak nie tylko strata finansowa. To przede wszystkim ogromny cios emocjonalny. Mimo tego bolesnego wydarzenia rodzina wierzy, że dobro zwycięży. Podkreśla, że osób o wielkich sercach jest zdecydowanie więcej i że wspólnymi siłami nadal można pomóc Adasiowi w jego walce.

Adaś potrzebuje wiary, że dobro wciąż istnieje

To, co wydarzyło się w Biłgoraju, bardzo zabolało. Skradziona puszka z datkami była nie tylko pieniędzmi. Była symbolem wsparcia, serc ludzi i nadziei, którą każdego dnia daje się małemu Wojownikowi.

Dziś możemy zrobić coś więcej. Możemy pokazać Adasiowi, że jeden zły czyn nie może przesłonić tysięcy dobrych gestów. Że wokół niego są ludzie, którzy chcą pomagać, wspierać i walczyć razem z nim.

Pomóżmy Adasiowi odzyskać wiarę w ludzi. Każda złotówka, każde udostępnienie i każde dobre słowo ma znaczenie. Nie pozwólmy, aby smutek i rozczarowanie zostały ostatnim wspomnieniem tej sytuacji.

Ewa Zajmała

Zderzenie osobówki i motoroweru w Końskowoli

Kierująca Volkswagenem 24-latka nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu motorowerzyście. 50-latek z poważnymi obrażeniami ciała trafił do szpitala. Okoliczności wypadku wyjaśnia puławska policja.

Do zdarzenia doszło w minioną środę 5 lipca na ul. Lubelskie w Końskowoli, będącej fragmentem drogi wojewódzkiej na 874.

- Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 24-letnia obywatelka Ukrainy, zamieszkała na terenie gminy Puławy, kierując samochodem osobowym marki Volkswagen Passat i będąc trzeźwą, nie zachowała należytej ostrożności podczas włączania się do ruchu. W wyniku tego doprowadziła do zderzenia z prawidłowo jadącym motorowerem marki Junak - informuje nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

fot. KPP Puławy

Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że kierująca Volkswagenem obywatelka Ukrainy, włączając się do ruchu, nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu motorowerzyście

Jednośladem jechał 50-letni mieszkaniec gminy Markuszów. Był trzeźwy. Mężczyzna z poważnymi obrażeniami ciała został przewieziony do puławskiego szpitala.

- Policjanci wykonali na miejscu zdarzenia czynności procesowe oraz zabezpieczyli ślady. Postępowanie w sprawie wypadku drogowego prowadzi Komenda Powiatowa Policji w Puławach - mówi nadkom. Rejn-Kozak i dodaje:

- Apelujemy do wszystkich uczestników ruchu drogowego o zachowanie szczególnej ostrożności, zwłaszcza podczas wykonywania manewru włączania się do ruchu. Chwila nieuwagi lub nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu mogą doprowadzić do tragicznych w skutkach zdarzeń. Pamiętajmy, że bezpieczeństwo na drogach zależy od odpowiedzialnego zachowania każdego kierowcy.

Marta Pietroń

Mężczyzna przygnieciony przez stalową konstrukcję. Interweniował śmigłowiec LPR

Pracownik jednego z zakładów pracy w Końskowoli został przetransportowany do szpitala w Lublinie z obrażeniami nogi.

Do tego niebezpiecznego zdarzenia doszło w piątkowe przedpołudnie (7 sierpnia) w zakładzie przy ul. Pożowskiej w Końskowoli. Jak przekazał nam mł. bryg. Konrad Wójcik, dowódca jednostki ratowniczo - gaśniczej Komendy Powiatowej PSP w Puławach, ok. 40-letni mężczyzna został przygnieciony przez stalową konstrukcję. Na pomoc poszkodowanemu ruszyli współpracownicy, którzy wydobyli go jeszcze przed przybyciem na miejsce strażaków. Potem to właśnie oni udzielili mu pierwszej pomocy. Z uwagi na poważne obrażenia nogi, jakich doznał, przybyły na miejsce zespół ratownictwa medycznego zdecydował o zadysponowaniu śmigłowca Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, którym poszkodowany został przetransportowany do szpitala w Lublinie.

Miejsce lądowania śmigłowca zabezpieczali strażacy - oprócz dwóch samochodów pożarniczych z KP PSP w Puławach, na miejscu interweniowali również druhowie z OSP w Końskowoli. Pomocy medycznej wymagał również inny pracownik, który pomagał uwolnić przygniecionego mężczyznę - doznał urazu ręki i zgłaszał zeł samopoczucie. Został opatrzony na miejscu przez ratowników, nie wymagał hospitalizacji.

Na miejscu działania w kierunku wypadku przy pracy prowadzili funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Puławach. O zdarzeniu została poinformowana także Państwowa Inspekcja Pracy.

Marta Pietroń

Obywatelskie ujęcie nietrzeźwego kierowcy

Dwa promile alkoholu wydmuchał mieszkaniec gminy Kazimierz Dolny, który w tym stanie jechał Peugeotem. Na to, jak nie trzyma toru jazdy, zareagował świadek jego poczynań, który zgłosił to na policję, a następnie sam zajechał mu drogę i uniemożliwił dalszą jazdę.

Do zdarzenia doszło w niedzielę, 2 sierpnia na drodze wojewódzkiej 824 w Parchatce (gmina Kazimierz Dolny). To właśnie tam jeden z kierowców zauważył, że jadący przed nim Peugeot nie trzyma toru jazdy i podejrzewał, że kierowca może prowadzić, będąc pod wpływem alkoholu. W tej sytuacji powiadomił o wszystkim policję. Ale w pewnym momencie postanowił działać.

- Widząc, że Peugeot zjeżdża coraz bardziej na pobocze, zdecydował się na obywatelskie ujęcie kierowcy. Zajechał mu drogę, uniemożliwił dalszą jazdę i zabrał kluczyki ze stacyjki, po czym oczekiwał na przyjazd patrolu policji - informuje nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Przybyły na miejsce patrol sprawdził trzeźwość kierowcy Peugeota. 42-letni mieszkaniec gminy Kazimierz Dolny wydmuchał 2 promile. Został zatrzymany i trafił do policyjnego pomieszczenia dla osób zatrzymanych.

- Oświadczył policjantom, że samochód kupił zaledwie dwa dni wcześniej. Jak wyjaśnił, jechał po koleżankę na dworzec PKP - dodaje rzeczniczka puławskiej policji.

Mężczyzna będzie odpowiadał za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości.

- Zgodnie z obowiązującymi przepisami funkcjonariusze zabezpieczyli samochód, którym kierował. W przypadku kierowania pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości, gdy zawartość alkoholu w organizmie kierującego przekracza 1,5 promila, sąd orzeka przepadek pojazdu lub jego równowartości, jeżeli zachodzą ustawowe przesłanki - dodaje nadkom. Rejn-Kozak.

Marta Pietroń

WSP

eprasa.pl 3ae47ce69b

Święto konia arabskiego w Janowie Podlaskim

W ten weekend uwaga całego jeździeckiego świata po raz kolejny skupiła się na naszym regionie. Trwające w Janowie Podlaskim Dni Konia Arabskiego to nie tylko prestiżowy 48. Narodowy Pokaz Koni Arabskich Czystej Krwi, ale przede wszystkim 57. aukcja Pride of Poland, która w tym roku przejdzie do historii nie tylko ze względu na licytowane konie, ale również ofertę z numerem „0".

Epiforana triumfuje na ringu

Weekendowe zmagania rozpoczęły się od pokazu narodowego, w którym na ringu zaprezentowało się blisko 120 koni ze stadnin państwowych (Janów Podlaski, Michałów, Białka) oraz z hodowli prywatnych. Międzynarodowe jury, w skład którego weszli sędziowie m.in. z Brazylii, Arabii Saudyjskiej, USA i Niemiec, oceniało zwierzęta w 15 klasach wiekowych. Punktowano pięć kluczowych cech: typ, głowę z szyją, kłodę (tułów), nogi oraz ruch.

Niekwestionowaną gwiazdą pokazów okazała się dwuletnia, zjawiskowa siwa klacz Epiforana ze stadniny w Michałowie. Nie tylko triumfowała w Czempionacie Polski klaczy młodszych, ale ostatecznie zdobyła nagrodę główną pokazu – tytuł Best in Show.

Wśród klaczy starszych najwyższe laury zebrała michałowska Ekarosa, a czempionką klaczy rocznych została Paralia z Janowa Podlaskiego. W rywalizacji ogierów również dominował Michałów (Ptolemeusz wygrał w kategorii koni starszych, a Dytwin wśród młodszych), natomiast tytuł najlepszego ogiera rocznego obronił dla gospodarzy janowski Porfirio.

Ile zapłacono za perły polskiej hodowli?

Punktem kulminacyjnym niedzielnego wieczoru była słynna aukcja Pride of Poland, która przyciągnęła kupców m.in. z Arabii Saudyjskiej, Zjednoczonych Emiratów Arabskich, USA czy Wielkiej Brytanii. W tym roku pod młotek trafiło 15 klaczy i 1 ogier. Państwowe stadniny reprezentowały wybitne konie, w tym m.in. utytułowany ogier Erantis i kontynuatorka słynnej linii klacz Pila z Janowa Podlaskiego, a także Ejna z Białki. Z kolei gwiazdą licytacji, na którą zwrócone były oczy ekspertów, miała być 11-letnia michałowska klacz Poganinka – Srebrna Czempionka Europy.

Ostatecznie podczas aukcji udało się uzyskać łączny wynik na poziomie dokładnie miliona euro. Kwotę tę zamknięto dosłownie na ostatniej prostej – gdy wydawało się, że do okrągłej sumy zabraknie zaledwie tysiąca euro, podbito cenę klaczy El Faha, którą sprzedano za 16 tysięcy euro. Najdroższym koniem tegorocznej aukcji została janowska klacz Pila, wylicytowana za 160 tysięcy euro. Na drugim miejscu, z wynikiem 140 tysięcy euro, uplasowała się faworyzowana Poganinka z Michałowa, a trzeci najwyższy wynik – 121 tysięcy euro – należał do michałowskiej Perlity. Wylicytowane araby trafią teraz do nowych właścicieli m.in. w Szwecji, Czechach oraz na Bliskim Wschodzie.

Dla porównania, w ubiegłym roku podczas aukcji Pride of Poland nabywców znalazło 13 koni, a łączna kwota z ich sprzedaży wyniosła ponad 1,33 mln euro. Wówczas najwyższe ceny osiągnęły: 11-letnia janowska klacz Adelita, wylicytowana przez nabywcę ze Szwajcarii za 430 tysięcy euro, oraz michałowska El Medida, za którą kupiec ze Zjednoczonych Emiratów Arabskich zapłacił 350 tysięcy euro.

Kontrowersyjny zarodek niesprzedany

Największe emocje i ożywioną dyskusję przed aukcją wywołała oferta wystawiona pod numerem „0". Stadnina Koni w Michałowie zaoferowała licytującym nienarodzonego źrebaka w formie zaimplementowanego embrionu (potomka klaczy Protekcja i ogiera Fajer), sprzedawanego w pakiecie z klaczą-surogatką, Fortunatką.

Podczas gdy organizatorzy i przedstawiciele KOWR traktowali to jako nowoczesną, dopuszczoną przez Światową Organizację Konia Arabskiego (WAHO) praktykę, pozwalającą nie przerywać kariery sportowej wybitnych klaczy, w środowisku hodowców podniosły się głosy sprzeciwu. Eksperci, w tym byli dyrektorzy stadnin oraz genetycy populacji, ostrzegali przed komercjalizacją rozrodu, obniżeniem różnorodności genetycznej rasy oraz brakiem gwarancji, że surogatka donosi zdrowego czempiona. Sprawa wywołała w przestrzeni publicznej szeroką debatę bioetyczną na temat granic ludzkiej ingerencji w naturę.

Największym zaskoczeniem niedzielnego wieczoru okazał się jednak finał tej właśnie licytacji. Mimo ogromnego szumu medialnego i przedaukcyjnych kontrowersji bezprecedensowy Lot 0 nie znalazł nabywcy. Przy cenie wywoławczej wynoszącej 50 tysięcy euro, na sali zabrakło chętnych i klacz z zarodkiem zeszła z ringu niesprzedana.

Poganinka, wylicytowana za 140 tys. euro, to 11-letnia klacz, która przyciągnęła największą uwagę kupców. Jest weteranką pokazów, a zdaniem ekspertów ma doskonałą budowę, świetne nogi i ruch, za który od lat otrzymuje najwyższe możliwe noty

Największą kwotę osiągnęła klacz Pila, która została wylicytowana za 160 tys. euro

Summer Sale

Dni Konia Arabskiego to nie tylko niedzielne licytacje główne. W poniedziałek, 10 sierpnia, odbyła się Letnia Aukcja Koni Arabskich Summer Sale, na którą wystawiono 22 klacze i 3 ogiery. Zmagania i święto miłośników arabów zamknęły z kolei uroczyste Parady Hodowlane, które tradycyjnie zorganizowano w Janowie Podlaskim, Białce i Michałowie.

Kamil Pulik

fot. Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa

Dni Konia Arabskiego to jednak nie tylko święto samych zwierząt, ale również bogaty program wydarzeń towarzyszących, takich jak strefa „Kupuj Świadomie", w której uczestnicy mogli skosztować tradycyjnych potraw od Kół Gospodyń Wiejskich

WSP

eprasa.pl 3ae47ce69b

Co zatrzymało wojsko w Poniatowej?

MON wycofał wojsko z Poniatowej przez szczątki ofiar hitlerowskiego terroru? Nowe dokumenty stawiają pod znakiem zapytania wcześniejsze wyjaśnienia resortu...

Ministerstwo Obrony Narodowej tłumaczyło rezygnację z budowy jednostki wojskowej w Poniatowej odkryciem szczątków ofiar hitlerowskiego terroru. Tymczasem z odpowiedzi Lubelskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków wynika, że wszystkie wskazane miejsca prawdopodobnych grobów masowych znajdują się poza terenem planowanej inwestycji. Co więcej, urząd poinformował, że w 2025 roku nie otrzymał żadnego zgłoszenia o odnalezieniu szczątków podczas robót. Dokument ujawniony po interwencji poselskiej Michała Moskala wywołuje kolejne pytania o kulisy jednej z najważniejszych inwestycji wojskowych planowanych na Lubelszczyźnie.

Historia planowanej siedziby 18. Brygady Zmotoryzowanej w Poniatowej trwa już niemal trzy lata. Decyzję o utworzeniu brygady podpisano 5 października 2023 roku. Formacja miała docelowo liczyć ponad 6 tysięcy żołnierzy i odpowiadać za południowo-wschodni odcinek działania 18. Dywizji Zmechanizowanej. Dla Poniatowej oznaczało to jedną z największych inwestycji w historii miasta.

Na początku był konkretny harmonogram

26 marca 2024 roku poseł Michał Moskal skierował do Ministerstwa Obrony Narodowej pierwszą interpelację dotyczącą nowych jednostek wojskowych planowanych w województwie lubelskim.

W odpowiedzi z 17 kwietnia 2024 roku sekretarz stanu w MON, Paweł Bejda, przedstawił bardzo konkretny harmonogram. Dokumentacja projektowa dla Poniatowej miała zostać przygotowana do 31 maja 2025 roku, zakończenie robót budowlanych przewidziano na koniec 2027 roku, a zakończenie formowania brygady na koniec 2030 roku.

Wydawało się, że inwestycja jest przesądzona.

Nagle pojawiły się wątpliwości

Ponad rok później stanowisko resortu zaczęło się zmieniać.

W odpowiedzi na kolejną interpelację z czerwca 2025 roku MON poinformował, że wprawdzie przygotowany jest już plan inwestycji, uzyskane decyzje lokalizacyjne i zgoda Lasów Państwowych na wyłączenie gruntów z produkcji leśnej, jednak „celowość realizacji inwestycji w tej lokalizacji poddawana jest ponownej analizie".

Jako powód wskazano informacje ujawnione podczas przygotowywania dokumentacji oraz opinię Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

Kilka miesięcy później, 15 stycznia br., Ministerstwo Obrony Narodowej przekazało, że brygada pozostanie w Poniatowej, ale konieczna jest zmiana lokalizacji, ponieważ na wskazanym terenie odkryte zostały szczątki ofiar hitlerowskiego terroru.

Poseł pyta konserwatora

Po tych informacjach poseł Michał Moskal skierował interwencję do Lubelskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

Pytał wprost, jakie badania prowadzono na działce przekazanej wojsku przy ul. Przemysłowej w Poniatowej oraz czy odkryto tam szczątki ofiar II wojny światowej. Jeśli tak - kiedy i w jaki sposób poinformowano o tym konserwatora.

Odpowiedź z 20 marca br. okazała się zaskakująca.

Konserwator wyjaśnił, że na podstawie protokołu próbnej ekshumacji z 1948 roku, analizy danych LiDAR oraz wojskowej fotografii lotniczej z 1944 roku wytypowano cztery miejsca prawdopodobnej lokalizacji grobów masowych jeńców radzieckich z dawnego Stalagu 359.

- Jednocześnie wyjaśniamy, że na terenie, gdzie planowana jest inwestycja, w latach 1941 - 1942 zlokalizowany był niemiecki obóz jeńców sowieckich - Stalag 359, a następnie obóz pracy przymusowej dla ludności pochodzenia żydowskiego, zlikwidowany pod koniec 1943 r. Ofiary niemieckiego hitleryzmu (około 20 tys. jeńców wojennych i kilkanaście tysięcy Żydów), upamiętnia obelisk zlokalizowany w południowo - wschodnim narożniku dawnego zespołu przemysłowego „EDA". Według ustaleń historycznych masowe rowy egzekucyjne oraz miejsca palenia zwłok żydowskich więźniów obozu zlokalizowane są po obu stronach ulicy Fabrycznej (w obszarze i poza obszarem dawnej fabryki). Natomiast grób zbiorowy sowieckich jeńców wojennych zlokalizowany był „...na krańcu Stalagu 359, za halami fabrycznymi tuż przy ogrodzeniu...", w miejscu, gdzie obecnie znajduje się pomnik poświęcony ofiarom obozu i gdzie dziś znajdują się zebrane szczątki jeńców (za: Artur Podgórski Niemiecki obóz pracy SS w Poniatowej" Przegląd Historyczno-Wojskowy 2017/2). Opracowania historyczne nie podają informacji, skąd zebrane zostały te szczątki jeńców i w jakich okolicznościach - przekazuje konserwator.

Najważniejsze zdanie całego dokumentu brzmi jednak:

„Wszystkie z nich znajdują się poza obszarem, na którym planowano budowę tymczasowej infrastruktury wojskowej".

Do odpowiedzi dołączonych zostało pięć załączników, w tym kopia protokołu z ekshumacji z 1948 roku, zrekonstruowany plan obozu, fotografie lotnicze i mapy z zaznaczonymi miejscami prawdopodobnych pochówków.

Cztery zgody na inwestycję

Z pisma wynika również, że konserwator nie blokował inwestycji.

Wręcz przeciwnie.

Urząd przypomniał, że zaakceptował przedsięwzięcie czterokrotnie:

· opinią z 27 maja 2024 roku,

· milczącym uzgodnieniem decyzji lokalizacyjnej z 25 kwietnia 2025 roku,

· decyzją z 21 maja 2025 roku określającą zakres badań archeologicznych,

· pismem z 2 czerwca 2025 roku zawierającym informację o akceptacji inwestycji.

Jak podkreśla w swojej odpowiedzi konserwator zabytków, wszystkie decyzje podejmowano „mając na uwadze interes publiczny związany z obronnością i bezpieczeństwem kraju".

Nie było zgłoszenia o odkryciu szczątków

Jeszcze większe emocje budzą dwa kolejne fragmenty odpowiedzi konserwatora.

Urząd poinformował, że:

„Do WUOZ w Lublinie w 2025 r. nie wpłynęło żadne zawiadomienie (w formie pisemnej lub telefonicznej) o odnalezieniu lub odkryciu w wyniku prowadzonych robót budowlanych szczątków ludzkich, a w szczególności ofiar hitlerowskiego terroru na wyżej wymienionym terenie".

Konserwator wskazał również, że w 2025 roku nie rozpatrywał nawet wniosku o wydanie pozwolenia na prowadzenie badań archeologicznych związanych z tą inwestycją, choć - zgodnie z ustawą - bez takiego pozwolenia nie można ich prowadzić.

Jednocześnie urząd zaznaczył, że nie można wykluczyć odkrycia nieznanych dotąd grobów podczas przyszłych robót ziemnych. Właśnie dlatego wymagano stałej obecności archeologa na placu budowy.

„To zmienia cały wydźwięk sprawy"

Zdaniem posła Michała Moskala treść pisma całkowicie zmienia obraz sprawy.

- To jest pismo, które zmienia cały wydźwięk sprawy. Konserwator zabytków wskazał cztery miejsca prawdopodobnych grobów masowych i napisał czarno na białym, że wszystkie leżą poza terenem, na którym miała stanąć jednostka. Na samej działce przekazanej wojsku nie wskazał ani jednego - mówi parlamentarzysta.

Poseł zwraca również uwagę na rozbieżność pomiędzy komunikatami resortu a treścią dokumentu konserwatora.

- Albo szczątki odkryto, albo obawiano się, że mogłyby zostać odkryte. To nie jest to samo. Pytam więc wprost: kto, kiedy i w jakiej formie zawiadomił Ministerstwo Obrony Narodowej o odkryciu, o którym resort mówił publicznie. Konserwator zabytków, czyli jedyny organ, do którego takie zawiadomienie musi trafić, pisze, że w 2025 roku żadnego nie dostał.

Jednocześnie podkreśla, że nie kwestionuje konieczności ochrony miejsc pamięci.

- Nikt przy zdrowych zmysłach nie będzie stawiał koszar na grobach. To miejsce zasługuje na badania i na godne upamiętnienie. Ale zasłanianie się pamięcią o ofiarach po to, żeby nie tłumaczyć się z decyzji administracyjnej, jest czymś zupełnie innym.

Kolejna interpelacja i nadal brak odpowiedzi

2 czerwca br. Michał Moskal złożył trzecią interpelację. Zadał w niej 14 szczegółowych pytań, m.in. o liczbę przeprowadzonych analiz terenowych, liczbę rozpatrywanych działek, wydane środki finansowe, udział samorządów oraz termin podjęcia ostatecznej decyzji.

Odpowiedź podpisana 1 lipca przez sekretarza stanu Pawła Bejdę ograniczyła się do kilku akapitów.

MON ponownie poinformowało, że podczas przygotowań „ujawniono (...) szczątki ofiar hitlerowskiego terroru", dlatego zrezygnowano z pierwotnej lokalizacji i rozpoczęto poszukiwanie nowego terenu w Poniatowej lub jej bezpośrednim sąsiedztwie.

Na większość szczegółowych pytań resort jednak nie odpowiedział.

Czas ucieka

Pierwotny harmonogram zakładał zakończenie budowy infrastruktury wojskowej do końca 2027 roku.

Do tego terminu pozostało niewiele ponad rok, tymczasem nowa lokalizacja jednostki nadal nie została wskazana.

Brygada, która według zapowiedzi miała stacjonować m.in. w Poniatowej, nadal formowana jest w kompleksach innych jednostek 18. Dywizji Zmechanizowanej w Lublinie, Siedlcach, Wesołej, Jarosławiu, Przemyślu i Białej Podlaskiej.

Sprawa planowanej inwestycji pozostaje więc otwarta. Jedno z najważniejszych przedsięwzięć wojskowych, jakie miały zostać zrealizowane w powiecie opolskim, wciąż nie doczekało się ostatecznej lokalizacji, a kolejne dokumenty, zamiast rozwiewać wątpliwości, rodzą następne pytania.

Agnieszka Gołębiowska

Wypadek w Chrząchówku. Dwóch rowerzystów w szpitalu

88-latek, wyjeżdżając z posesji microcarem, potrącił dwóch rowerzystów. Mężczyźni z poważnymi obrażeniami trafili do szpitala.

Jak ustaliła policja, 88-letni mężczyzna wyjeżdżał microcarem z posesji, gdy nadjechali rowerzyści i wtedy doszło do potrącenia

Do zdarzenia doszło w Chrząchówku w gminie Końskowola w niedzielę, 2 sierpnia.

- Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 88-letni mieszkaniec gminy Końskowola kierujący samochodem marki Aixam, podczas włączania się do ruchu, wyjeżdżając z posesji, nie zachował należytej ostrożności i potrącił dwóch rowerzystów jadących drogą - informuje nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Rowerzyści - 50-letni mieszkaniec gminy Nowodwór (powiat rycki) oraz 43-latek z gminy Kurów - z poważnymi obrażeniami ciała zostali przewiezieni do puławskiego szpitala.

- Zdarzenie zostało zakwalifikowane jako wypadek drogowy. Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Puławach prowadzą postępowanie, które wyjaśni szczegółowe okoliczności i przebieg tego zdarzenia - mówi rzeczniczka puławskiej komendy i dodaje:

Marta Pietroń

WSP

eprasa.pl 3ae47ce69b

Witamy na świecie

Dzieci urodzone w lubartowskim szpitalu

Milan Nicpan, Ruska Wieś
ur. 5 sierpnia, g. 14.42; 3111 g, 54 cm
rodzice: Monika, Damian

Anastazja Paśnik, Dębica
ur. 6 sierpnia, g. 11.03; 3200 g, 52 cm
rodzice: Anna, Andrzej
rodzeństwo: Antoni, Amelia

Maksymilian Siwek, Lubartów
ur. 5 sierpnia, g. 21.19; 3480 g, 55 cm
rodzice: Agata, Łukasz

Matylda Korniluk, Wierzbówka
ur. 6 sierpnia, g. 3.10; 3600 g, 56 cm
rodzice: Elżbieta, Marcin
rodzeństwo: Antek, Zuza, Amelia

Nadia Wojewoda, Kodeń
ur. 5 sierpnia, g. 10.44; 3300 g, 54 cm
rodzice: Magdalena, Karol

Aleksander Siłaczuk, Biała Podlaska
ur. 1 sierpnia, g. 21.55; 3880 g, 56 cm
rodzice: Beata, Mateusz

Adaś Latusek, Michów
ur. 31 lipca, g. 21.44; 3490 g, 54 cm
rodzice: Wioletta, Radosław

Staś Mitura, Lubartów
ur. 2 sierpnia, g. 2.00; 3670 g, 52 cm
rodzice: Aleksandra, Michał
rodzeństwo: Gabrysia

Jan Błaziak, Lublin
ur. 4 sierpnia, g. 0.15; 2800 g, 54 cm
rodzice: Anna, Dominik
rodzeństwo: Kasia, Tomek

Tymoteusz Kozarski, Radzyń Podlaski
ur. 4 sierpnia, g. 10.49; 3200 g, 55 cm
rodzice: Dominika, Jacek
rodzeństwo: Julia, Przemysław

Dzieci urodzone w łukowskim szpitalu

Aleksander Goławski, Gołaszyn
ur. 3 sierpnia. g. 10.48, 3990 g, 59 cm
rodzice: Agnieszka i Andrzej
brat: Kacper

Marcel Lewandowski, Mizary
ur. 3 sierpnia, g.12.37, 3495 g, 59 cm
rodzice: Karolina i Łukasz
brat: Alan

Piłkarz Victorii ma piękną żonę!

Radosna uroczystość odbyła się w życiu Alberta Chomiuka, 27-letniego zawodnika Victorii Parczew. Piłkarz zawarł związek małżeński z Sylwią Kowalczuk z Parczewa.

Albert Chomiuk powiedział sakramentalne "tak" swojej ukochanej Sylwii

Ceremonia ślubna odbyła się w Bazylice w Parczewie. Po złożeniu małżeńskiej przysięgi nowożeńcy wraz z rodziną i zaproszonymi gośćmi bawili się podczas wesela w sali Avangarda w Wisznicach. Zabawa trwała do wczesnych godzin porannych. Jeszcze przed właściwą uroczystością goście oraz społeczność klubu przygotowały specjalną „bramę", z flagą Victorii i racami oraz głośnym śpiewem.

W tym wyjątkowym dniu nie mogło zabraknąć kolegów z boiska, którzy towarzyszyli Albertowi podczas uroczystości. Wśród gości obecna była również prezes Victorii Parczew Agnieszka Przekora.

Jak zdradzili nowożeńcy, poznali się jeszcze w czasach gimnazjalnych. Choć znali się od wielu lat, uczucie między nimi narodziło się około pięciu lat temu. Od tego momentu wspólnie budowali swoją relację, która zaprowadziła ich przed ołtarz.

To jednak nie koniec świętowania. Już 30 sierpnia małżonkowie wyruszą w podróż poślubną. Ich celem będzie grecka wyspa Zakynthos, gdzie zamierzają odpocząć po intensywnych przygotowaniach do ślubu i wesela.

Młodej Parze składamy serdeczne życzenia zdrowia, szczęścia oraz wielu pięknych chwil na nowej drodze życia.

mp

Trudne warunki w lokalnym azylu dla zwierząt

Szansa na nowy dom dla bezdomnych psów. Trwa zbiórka na zakup działki

Stowarzyszenie Milejów dla Zwierząt wraz z jego szefową Agnieszką Łabęcką prowadzi zbiórkę środków na zakup 56-arowej działki pod nowy azyl dla czworonogów. Dotychczasowe miejsce, liczące zaledwie 2,5 ara, pozbawione jest bieżącej wody oraz prądu, co każdego dnia utrudnia opiekę nad porzuconymi i chorymi zwierzętami.

Agnieszce Łabęcka i zwierzęta, którym pomaga

Dotychczasowy azyl, w którym schronienie znajdują czworonogi z terenu gminy Milejów i okolic, mieści się na obszarze liczącym zaledwie 2,5 ara. Mimo tak ograniczonej przestrzeni oraz braku infrastruktury technicznej, kierującej miejscem Agnieszce Łabęckiej udało się dotychczas uratować ponad 200 psów i kotów. Prowadzenie placówki w obecnej lokalizacji wiąże się jednak z codzienną walką z trudnymi warunkami otoczenia.

Brak podłączenia do sieci wodociągowej wymusza codzienne dowożenie do boksów około 120 litrów wody pitnej. W okresie letnim zwierzęta przebywają na rozgrzanym betonie, natomiast w miesiącach zimowych największym wyzwaniem stają się mróz oraz wilgoć.

- To nie jest zwykła zbiórka. To szansa na lepsze życie dziesiątek porzuconych zwierząt. Bardzo proszę, wręcz błagam o wsparcie. To nie są przyjazne warunki dla zwierząt, jak i dla mnie – apeluje w mediach społecznościowych Agnieszka Łabęcka, szefowa i organizatorka azylu.

Okazją do poprawy losu uratowanych zwierząt jest plan zakupu nowej nieruchomości o powierzchni 56 arów. Działka o takim metrażu pozwoli na stworzenie profesjonalnego terenu opiekuńczego z dostępem do prądu i bieżącej wody, przestronnymi wybiegami oraz bezpiecznym schronieniem dla zwierząt wymagających leczenia i rekonwalescencji.

Problem bezdomności zwierząt w mniejszych miejscowościach pozostaje poważnym wyzwaniem społecznym. Lokalne stowarzyszenia oraz wolontariusze w dużej mierze biorą na siebie ciężar wyłapywania, leczenia, sterylizacji oraz poszukiwania nowych domów dla porzuconych psów i kotów. Prowadzenie takich miejsc opiera się głównie na pracy społecznej oraz dobrowolnych wpłatach mieszkańców.

Przedstawiciele Stowarzyszenia Milejów dla Zwierząt podkreślają, że liczy się każda, nawet najmniejsza wpłata oraz udostępnianie informacji o akcji w sieci. Zbiórka funduszy na zakup 56 arów ziemi pod nowy azyl prowadzona jest na platformie internetowej Zrzutka.pl.

Grzegorz Kuczyński

WSP

eprasa.pl 3ae47ce69b

Skomplikowana historia łukowskiego muzyka. Prosta informacja, o której nie mówi się głośno... – cz. II

Piętno żydowskiej tożsamości

Żydowskość Henryka Ricka-Wiśniewskiego została do tego stopnia wygumkowana, że gdy 27 maja br. Rada Miasta Łuków nadała mu honorowe obywatelstwo szacownego grodu nad Krzną, nikt nawet się nie zająknął, że nazywał się on kiedyś Chil Rozensztok.

Był utalentowanym skrzypkiem i kompozytorem, jednak jego karierę przerwała wojna. Żeby przetrwać, ukrywał się i zmienił tożsamość. Został ocalony z Holokaustu, jednak by móc żyć i tworzyć w swoim ukochanym Łukowie, nie przyznawał się do tego, że był Żydem i nie obnosił się publicznie z tragedią swego narodu.

Rozensztokowie byli jedną z bardziej barwnych i szanowanych w Łukowie rodzin żydowskich. Wiemy o nich nieco więcej dzięki wspomnieniom Jechiela Rozenbluma zamieszczonym w księdze pamięci „Sefer Lukow".

Indeks konserwatorium. Mimo że cała rodzina Rozensztoków amatorsko muzykowała, Chil musiał długo przekonywać rodziców, że jest to dobra droga rozwoju zawodowego. Nut nauczył się od kolegi z zespołu, wcześniej grał wszystko ze słuchu

Felczer o nadprzyrodzonych mocach, ojciec muzykalnych fryzjerów

Głowa domu, Mordechaj Niske Rozensztok, nazywany był Mordechajem Felczerem. Gdy ktoś zachorował, to posyłano najpierw po niego. Bogobojne kobiety wierzyły w nadprzyrodzone moce Mordechaja i mówiły: „Razem z nim przybywa anioł niebieski!". Ale dzieci strasznie bały się jego wizyt i tych wszystkich jego okropnych narzędzi: baniek, lewatyw, szpatułek do gardła itp.

Mordechaj miał trzech synów: Altera, Herszla i Nusyna, którzy byli fryzjerami i pracowali w różnych punktach miasta – Alter przy ul. Chącińskiego (obecnej ul. Wyszyńskiego), Herszel przy ul. Międzyrzeckiej, Nusyn przy ul. Siedleckiej (co wiemy z wydanej w 1929 r. w Warszawie „Księgi adresowej Polski").

Bracia Rozensztokowie byli bardzo muzykalni i w wolnym czasie grywali na weselach oraz zabawach. Na początku tworzyli jeden zespół, później jednak podzielili się na dwie grupy, które ze sobą konkurowały. Jednej przewodził Alter, drugiej Nusyn, a Herszel grywał to u tego, to u tego, w zależności, który lepiej płacił.

Szczególnie uzdolniony był Alter. Potrafił grać na wszystkich instrumentach. Dyrygował w orkiestrze strażackiej. I tak jak ojciec był znachorem. Wyrywał też zęby, przede wszystkim okolicznym gospodarzom. A jak ktoś chciał uniknąć wojska, to doprowadzał do inwalidztwa. Poza tym był zagorzałym syjonistą, zwolennikiem programu Włodzimierza Żabotyńskiego i organizacji Bejtar.

Pasja do skrzypiec

W takiej oto rodzinie 9 lutego 1912 r. w Łukowie przyszedł na świat Chil Rozensztok. Był synem Nusyna i Gołdy z domu Krauze. Uczęszczał do Państwowego Gimnazjum im. Tadeusza Kościuszki. Jego podpis widnieje w księdze życzeń dla narodu amerykańskiego z okazji 150-lecia niepodległości Stanów Zjednoczonych, sporządzonej w 1926 r. przez uczniów polskich szkół, w tym także wychowanków łukowskiej szkoły średniej.

Po ojcu i stryjach Chil odziedziczył talent muzyczny, od ósmego roku życia grał na skrzypcach, ale dopiero w gimnazjum poznał tajniki nut – nauczył się ich od pianisty, z którym grywał w duecie. Ojciec Chila, choć sam nieźle wywijał smyczkiem, niechętnie patrzył na synowską pasję.

– Dziadek nie chciał, żeby tata grał, bo w tamtych czasach to nie był dobry zawód – wspomina Krzysztof Wiśniewski, syn Henryka (Chila). – Tata uczył się grać po kryjomu i pewnego dnia zagrał swemu ojcu jakąś piosenkę ze słuchu. Ten machnął ręką i powiedział: „Rób, co chcesz, ale ja ci nie pomogę".

Rowerem po marzenia

Chil dowiedział się, że w Sokołowie Podlaskim mieszka chłopak, który uczył się w konserwatorium w Warszawie. Wsiadł na rower i pojechał do niego, żeby przepisać ręcznie nuty na skrzypce. Udało mu się to zrobić, nauczył się skopiowanych utworów i dostał się do wymarzonej uczelni. W latach 1930–1931 studiował u Mieczysława Szaleskiego, a w latach 1931–1939 u Bronisława Lewensteina („realizując program niektórych lat w okresie dwukrotnie szybszym" – jak napisano w biogramie Ricka-Wiśniewskiego zamieszczonym w „Leksykonie polskich muzyków pedagogów urodzonych po 31 grudnia 1870 roku"). W międzyczasie odbył dwuletnią służbę wojskową w 35. pułku piechoty w Brześciu, w którym pełnił funkcję dyrygenta wojskowej orkiestry. Ukończył studia tuż przed wybuchem wojny i nie zdążył już zrobić dyplomu – egzamin złożył dopiero w 1956 r. w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Warszawie.

cdn.

Krzysztof Czubaszek

Pomóżmy pozbierać pieniądze na odnowienie nauczycielskiego grobu

Wichura zniszczyła nagrobek cenionego pedagoga z Przegalin

Bronisław Kowalski pozostawił po sobie setki wychowanków i mnóstwo barwnych wspomnień. Dla kilku pokoleń mieszkańców Przegalin otwierał drzwi do zdobycia wykształcenia albo nauczenia się praktycznych podstaw zawodu. Kiedy lipcowa burza zniszczyła grobowiec, dawni podopieczni postanowili o jego remoncie. Mimo że to kosztowna sprawa.

Przegaliny (gmina Komarówka Podlaska, powi. radzyński) to nie jest byle jaka wioska. Pałacyk głośnego niegdyś astronoma Władysława Szaniawskiego, w którego piwnicach wytwarzano słynny miód dwojniak przegaliński, nadzwyczajnej urody drewniany kościółek, w którego wnętrzu zachowała się oryginalna wschodnia polichromia, historia Samuela Szemiota, barokowego wędrowcy, poety i pamiętnikarza, kilka stareńkich domów z barwnymi okiennicami - jest się czym zachwycać. A jak ktoś ma okazję częściej bywać, to dostrzeże nadzwyczajną zaradność mieszkańców. Przykładem może być nie tylko wywodzący się stąd zacny klub motocyklowy Panther, organizujący sławny nie tylko na Lubelszczyźnie Motopiknik. Wszyscy inni też, jak jest co do zrobienia, to po prostu robią.

To był dla młodzieży ktoś wyjątkowy

Tym razem zadzwonił pan Włodzimierz Filipiuk, żeby opowiedzieć o swoim dawnym nauczycielu, Bronisławie Kowalskim. - Dzisiaj szkoły już nie ma, ale wtedy była nas ponad setka. Nauczycieli chyba pięcioro, ale po latach każdy najlepiej pamięta Kowalskiego. Surowego, wymagającego, uważnego, bardzo pracowitego. Pilnującego, żebyśmy czytali, sprowadzającego książki do biblioteki, uczącego kaligrafii. Mającego całą masę cennych umiejętności, którymi chętnie się dzielił. Wśród nich było m.in. introligatorstwo. Szanowany był ogromnie. Kiedy jechał rowerem przez wieś, uczniowie chowali się po kątach, bo i w takich okolicznościach potrafił odpytać. Uwagę poświęcał także tym, którzy już wyjechali z Przegalin. Zatrzymywał i dopytywał, czego tam się uczą, czego się nauczyli, jaki program realizują. To było dla niego ważne. Był też autorem cenionej „Kroniki Nauczyciela", która jest jednym z najciekawszych źródeł do historii okolic Przegalin w XX wieku. Dla całej społeczności to była postać zupełnie wyjątkowa. Kiedy zmarł, pochowano go na tutejszym cmentarzu. Grób odwiedzali jego synowie, których też już nie ma na świecie. Ale i tak zawsze był posprzątany i nie brakowało na nim świeczek.

Nawałnica zniszczyła nagrobek pedagoga, który przez lata dbał o edukację wiejskiej młodzieży w Przegalinach. Dawni uczniowie nie pozostali obojętni. Podajemy numer konta do wpłat

Na koncie Ochotniczej Straży Pożarnej w Przegalinach Dużych wyodrębniono rachunek pomocniczy, na który można kierować wpłaty z dopiskiem - nagrobek Bronisława Kowalskiego.
Numer: **81 8039 0006 0020 0200 0491 0003**
Dziękujemy

Naprawić co burza zniszczyła

Na początku lipca przez Przegaliny przetoczyła się nawałnica. Pomnik Kowalskiego i jego żony został przewrócony, popękały kamienie. - Nie mogliśmy pozostać obojętni. Zabezpieczyliśmy wstępnie, ale oszacowane koszty naprawy a tak naprawdę odbudowy, trochę nas przerosły. Mowa jest o tysiącach złotych. Postanowiliśmy z gronem wychowanków się skrzyknąć. 15 sierpnia mamy w naszej parafii pw. Opieki Matki Bożej odpust, im też przypomnimy o naszym nauczycielu i poprosimy o pomoc - apeluje Włodzimierz Filipiuk.

Zbigniew Smółko

WSP

eprasa.pl 3ae47ce69b

Co łączy koryfeuszy polskiego oświecenia z Wojciechem Jaruzelskim? (cz. III)

Trudne dzieje porzuconego pałacyku w Olesinie

Patrząc dziś na porzucony pałacyk w Kurowie (pow. puławski), trudno uwierzyć, że kiedyś w gościnie u Stanisława Kostki Potockiego bywał tu Julian Ursyn Niemcewicz i opisywał domostwo jako poważny, promieniujący na cały region ośrodek kulturalny. A i wcześniej, i potem bywało tu niesłychanie ciekawie...

Pejzaż Olesina namalowany przez Zygmunta Vogla około 1789 roku

Złoty wiek założenia nadchodzi w ostatniej ćwierci XVIII stulecia, kiedy właścicielami zostają bracia Ignacy i Stanisław Kostka Potocki. A po co? - zapytają Państwo - przecież oni dopiero co odziedziczyli Radzyń Podlaski! Prawda, ale sytuacja była niesłychanie wręcz skomplikowana. Rzeczywiście, młodzi książęta, którzy za kilka lat zasłyną jako wielcy szermierze Oświecenia, w świat ruszyli z położonej kilkadziesiąt kilometrów dalej, wspaniałej, wzniesionej nakładem Eustachego i Marianny a pomysłem i trudem Fontany, Redlera, Plerscha i Knackfusa rokokowej rezydencji nad Białką. Tyle że, żeby ją zbudować, musiały się w jednych rękach spotkać fortuny Kątskich, Szczuków i hetmańskiej linii Potockich. A już, po niemal jednoczesnej śmierci rodziców w 1768 roku, trzeba było dzielić na pięciu (zamężnej siostry nie licząc...).

Trudne finanse Potockich

Co chwila rady rodzinne pod czujnym okiem Katarzyny z Potockich Kossakowskiej, najbystrzejszej w całej rodzinie opiekunki małoletnich książąt, z racji na niebywały talent do prostowania wszystkich kłopotów generowanych przez familię zwanej „praczką Potockcih", zmieniały działy i przemodelowywały majątek, szukając tego z potomków, który wykaże choć odrobinę zmysłu gospodarczego. Na próżno. Stanisławowi starczyło pokazać lada jaką skorupę, aby uwierzył, że to artefakt z Pompejów i płacił żywym złotem. Ignacy zaś za jednym dosiadem do stolika (nawet improwizowanego w karecie!) potrafił beknąć do Franciszka Ksawerego Branickiego 150 kilogramów złota (za tyle można było kupić np. miasteczko Michów...), wobec czego o kosztach wielkiej pasji do płci przeciwnej nie będziemy pisać, bo były to kwoty po prostu drobne. Obaj pobrali za żony siostry Lubomirskie, o ile jednak Stanisław Kostka jeszcze, chociaż wziął posag od wymiernie sprzyjającej mu nie tylko finansowo teściowej, o tyle Ignacy, póki żyła małżonka, kontentował się procentem od kapitału - a potem i tego nie stało.

Miłe miejsce do mieszkania

Kurów to była akurat rezydencja na ich miarę. Teren Ignacy odziedziczył po ojcu, część przekazał bratu. Wydatki podzielili. Zwykle na takich wspólnych interesach między braćmi wychodzi się źle, ale byli też szwagrami. A to już poważna więź. Ponadto obaj byli, jak się wydaje, zgodni. Nie planowali pójścia w kierunku budowy rezydencji magnackiej, mającej olśniewać szaraczków. Obaj bracia kompletnie nie mieli pasji do udziału w polityce „sejmikowej", nawet i Warszawa nie budziła w nich emocji...

cdn.

Zbigniew Smółko

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Sosnowica – tu Kościuszko musiał zostać bohaterem...

Dwór wzniesiony w 1723 roku przez Marcina Sosnowskiego został przez jego syna hetmana polnego litewskiego Józefa Sylwestra (zm. 1783) znacząco rozbudowany - tak, żeby mógł uchodzić za rezydencję godną jednego z najmocniej aspirujących ówczesnych magnatów. Wszystkie jednak jego życiowe osiągnięcia przesłoniło zdanie wypowiedziane do Tadeusza Kościuszki, który usłyszał: „nie dla wróbli synogarlice i nie dla szlachetków magnackie córki". Młody oficer zatrudniony, by dawać korepetycje z rysunku i francuskiego ślicznej Ludwice Sosnowskiej, przy jej entuzjazmie i aktywnym udziale poszerzył program edukacji o elementy nauk przyrodniczych i przysposobienia do życia w rodzinie. Wyrzucony w trybie ekspresowym z posady wyjechał do Francji i Stanów, wrócił do Polski już z nimbem bohatera. Ludwika jednak już była wydana za Lubomirskiego, Tadeusz został do śmierci w starokawalerstwie. A dwór został spalony w 1915 roku przez wycofujących się Rosjan. Ocalała tylko jedna z oficyn, w której podobno leżał ranny pod Maciejowicami Kościuszko, kiedy go wieziono do Włodawy...

Zbigniew Smółko

WSP

Kto modli się w niewielkim drewnianym kościółku koło Krzyczewa (cz. VI)

Dzieje mariawitów pod Rykami

W tej historii jest wszystko. Mistyczne objawienia uczennicy błogosławionego Honorata Koźmińskiego, decyzje samego papieża, schizma w rodzinnej parafii Henryka Sienkiewicza, przepychanki pod wiejskim kościołem.

Pobożność, odwaga, upór, przełamane sporą porcją pychy i arcypolskiej kłótliwości. Cała seria podziałów i zjednoczeń. W efekcie w Goździe koło Kłoczewa mamy dwie świątynie należące do dwóch odłamów wyznania mariawitów. Ale cmentarz mają wspólny.

Mariawityzm jest jedynym w pełni oryginalnym, powstałym na terenie Polski, odłamem chrześcijaństwa. Trudno więc spodziewać się, żeby jego historia nie była odbiciem naszego narodowego charakteru i charakterku. Po pierwszym okresie oszałamiającego wręcz wzrostu, wielkiego zapału, sukcesów organizacyjnych, przetrwania - nie bez strat - naporu hierarchii rzymskokatolickiej, zbudowania własnych struktur przyszedł, zawsze niesłychanie niebezpieczny, moment okrzepnięcia, dyskusji nad tym, co udało się osiągnąć i kierunku dalszej drogi. Bo nagle okazało się, że kiedy opadł pierwszy kurz bitewny, wewnątrz ruchu mariawickiego nie było pewności, w co dokładnie należy wierzyć.

Rewolucja wewnątrz rewolucji

Kluczową postacią był ks. Jan Michał Kowalski, najbliższy współpracownik Mateczki Kozłowskiej, któremu przekazała ona zarządzanie Kościołem. Pod jego wpływem mariawityzm, zarówno pod względem dogmatyki, jak i dyscypliny kościelnej, zaczął coraz mocniej różnić się od tradycyjnego katolicyzmu. W kolejnych latach co raz to mocniej podkreślał kwestię kultu Marii Franciszki, nakazując ustawianie nawet jej zdjęcia przy tabernakulum pod monstrancją i ilekroć w liturgii wspominane było imię Maryi, tylekroć po nim padać miało i wspomnienie założycielki ruchu. W roku 1922 wprowadzono Komunię św. pod dwiema postaciami, w 1930 zniesiono spowiedź uszną dla dorosłych, wszelką tytulaturę na rzecz określeń "bracie", "siostro". Eucharystię odprawianą przez katolików uznano za nieważną. Zupełnie zrewolucjonizowany został sposób rozumienia i sprawowania kapłaństwa: dopuszczono święcenia kobiet (głównie zakonnic mariawickich), którym udzielano nawet sakry biskupiej oraz przyjęto zasadę kapłaństwa ludowego - święceń udzielano także osobom bez formalnego wyższego przygotowania teologicznego, nieżyjącym według reguł i zwyczajów stanu duchownego. Jedno i drugie uzasadniane było nawiązaniem do tradycji starochrześcijańskich, które, według Kowalskiego i jego otoczenia miały opierać się na kapłaństwie powszechnym i znać m.in. instytucję diakonis.

Mistyczne małżeństwa

Najwięcej emocji budziły jednak wszelkie kwestie związane z celibatem duchowieństwa obojga płci. Zwierzchnik nie tylko odrzucił samą zasadę, ale i zalecił małżeństwa kapłanów z zakonnicami, jako zachowujące czystość duchową i mające doprowadzić do powołania na świat nowego ludu Bożego. Doktryna ta ewoluowała, obrastała coraz większą ilością nieporozumień i niejasności, stała się też powodem najcięższych i najbardziej nośnych oskarżeń wobec hierarchii mariawickiej, obejmując m.in., zarzut wielożeństwa biskupów, z Kowalskim włącznie.

A już na pewno na przyjęcie takiej ilości zmian, teologicznych i obyczajowych, nie był gotowy lud, zwłaszcza na prowincji. Nie po to np. świątobliwego żywota i wielkiej pobożności ksiądz Modrzejewski z parafii Okrzeja, wychodził ze swoimi wiernymi do mariawityzmu i zakładając parafię w Goździe, żeby mu nowy zwierzchnik zakonnicę za żonę dawał.

To musiało się skończyć podziałem. I się skończyło.

cdn.

Zbigniew Smółko

eprasa.pl 3ae47ce69b

PIŁKA NOŻNA – BETCLIC II LIGA

Dwa gole w meczu Górnika we Wrocławiu. Ale nie tak to miało wyglądać...

Zielono-czarni zmierzyli się w niedzielę na wyjeździe z rezerwami Śląska Wrocław. Kibice obejrzeli dwa gole, oba jednak strzelili gospodarze. Dla Łęcznian to rozczarowujący wynik.

fot. Górnik Łęczna

Górnik przegrał we Wrocławiu ze Śląskiem II 0:2. To druga ligowa porażka z rzędu

W trzeciej kolejce Betclic II Ligi „Górnicy" mierzyli się na wyjeździe z rezerwami ekstraklasowego Śląska Wrocław. Łęcznianie sezon rozpoczęli od wygranej na wyjeździe ze Świtem Szczecin, potem jednak przegrali domowe derby z Avią Świdnik. Do stolicy Dolnego Śląska nie jechali jednak w złych nastrojach, bo na tygodniu pokonali KKS 1925 Kalisz w STS Pucharze Polski. W niedzielnym meczu trener Jurij Szatałow nie mógł skorzystać m.in. z Adama Deji, który doznał niewielkiego urazu mięśniowego na rozgrzewce przed meczem pucharowym z KKS Kalisz. Pomocnik powinien wrócić do treningów w najbliższych dniach.

Śląsk II miał przed starciem z Górnikiem podobny dorobek. Wrocławianie na początek ulegli ekipie Podhala Nowy Targ, ale później wysoko pokonali Resovię. Do tego także awansowali w rozgrywkach pucharowych, po wygranej ze Stalą Stalowa Wola.

Wynik niedzielnego meczu, rozgrywanego na stadionie przy ul. Oporowskiej, otworzył w 24. minucie 21-letni Maksymilian Stangret po podaniu od Adama Ciućki. Gospodarze mogli podwyższyć prowadzenie. Ciućka groźnie uderzał na bramkę Górnika, jednak trafiał w słupek lub poprzeczkę.

Choć potrafili stworzyć kilka sytuacji, zawodnicy trenera Jurija Szatałowa nie byli w stanie skutecznie odpowiedzieć. Tymczasem po godzinie gry było już 2:0, gdy do bramki Adama Matyska trafił 21-letni Lamine Coulibaly, który wszedł na boisko kilka minut wcześniej. Mający korzenie, ale urodzony w Polsce pomocnik zaskoczył bramkarza Górnika strzałem z dystansu.

Szkoleniowiec zielono-czarnych próbował wpłynąć na losy spotkania, choćby wprowadzaniem ofensywnych piłkarzy - na drugą połowę wyszedł na boisko Bartłomiej Korbecki, później na murawie pojawił się jeszcze m.in. Jindřich Novotný.

> **Paweł Jaroszyński,** *kapitan Górnika*
> *Ciężko cokolwiek po takim meczu powiedzieć. Stworzyliśmy sobie tyle sytuacji, w których wystarczyło dołożyć nogę i zdobyć bramkę. Tych sytuacji było multum. Szczególnie w drugiej połowie, gdzie mieliśmy trzy dobitki... Przyjeżdżamy, gramy niezły mecz, a potem są dwa momenty gapiostwa i dostajemy dwie bramki. Musimy zejść do szatni, zrobić analizę i na pewno uderzyć się w pierś, bo takie mecze nie mogą się powtarzać. W piątek jest kolejny mecz przed własną publicznością i nie wyobrażam sobie, żebyśmy nie zdobyli trzech punktów.*

Zmiany nie przełożyły się na gole. Górnik przegrał we Wrocławiu ze Śląskiem II 0:2. To druga ligowa porażka z rzędu.

Śląsk II Wrocław - Górnik Łęczna
2:0 (1:0)

Bramki: Stangret 24', Coulibaly 60'.
Śląsk II: Śliczniak - Ciućka, Danielewicz, Kamiński, Krzewiński (46' Markowski), Muszyński, Nsangou (56' Coulibaly), Rygiel (46' Szala), Stangret (77' Kobelczuk), Tudruj (77' Krygowski), Żulewski.
Górnik: Matysek - Hołownia, Jaroszyński, Kobtyń, Myszor (59' Rogala), Walski, Tkacz, Quainoo (59' Stadnicki), Janaszek (77' Osipiuk), Akhmedov (46' Korbeckl), Antkowiak (59' Novotny).
Żółte kartki: Danielewicz, Ciućka, Kobelczuk - Quainoo, Myszor, Jaroszyński, Osipiuk.
Sędziował: Paweł Horożaniecki (Żary).

Dominik Smagała

BETCLIC 1. LIGA

3. KOLEJKA
Avia - Sandecja 3:0
Chojniczanka - Znicz 1:4
Tychy - Olimpia 1:1
Lechia - Sokół 6:1
Legia II - Świt 5:0
Podhale - Hutnik 2:5
Rekord - Stal 3:1
Śląsk II - Górnik 2:0
Zawisza - Resovia 1:0

DRUŻYNA	M	BR.	PKT.
1. Avia Świdnik	3	8-1	9
2. Znicz Pruszków	3	7-2	9
3. Hutnik Kraków	3	8-2	7
4. Rekord Bielsko-Biała	3	7-2	7
5. GKS Tychy	3	4-2	7
6. Śląsk II Wrocław	3	8-4	6
7. Lechia Zielona Góra	3	9-4	5
8. Sandecja Nowy Sącz	3	3-3	4
9. Podhale Nowy Targ	3	5-6	4
10. Zawisza Bydgoszcz	3	2-4	4
11. Legia II Warszawa	3	6-4	3
12. Stal Stalowa Wola	3	4-5	3
13. Górnik Łęczna	3	3-5	3
14. Olimpia Grudziądz	3	4-7	2
15. Sokół Kleczew	3	2-7	2
16. Resovia	3	1-7	0
17. Chojniczanka Chojnice	3	1-8	0
18. Świt Szczecin	3	2-11	0

NASTĘPNA KOLEJKA (14-16.08.)
Górnik - Podhale (14.08., g. 18), Hutnik - Legia II, Resovia - Tychy, Sokół - Rekord, Stal - Avia, Śląsk II - Chojniczanka, Świt - Sandecja, Zawisza - Lechia, Znicz - Olimpia

dsm

PIŁKA NOŻNA – STS PUCHAR POLSKI

Wygrana w Pucharze Polski. Wpadli na pierwszoligowca

Dobry początek Górnika w STS Pucharze Polski. Łęcznianie w środę podjęli na swoim stadionie KKS 1925 Kalisz, a więc drużynę z niższego szczebla rozgrywkowego. I ze swoich obowiązków wywiązali się pozytywnie.

W rundzie wstępnej STS Pucharu Polski Górnik trafił na trzecioligowy KKS 1925 Kalisz.

Łęcznianie rozpoczęli sezon od ligowej wygranej 3:2 na wyjeździe ze Świtem Szczecin, potem jednak przegrali u siebie derbowe spotkanie 0:1 z Avią Świdnik. Do środowego starcia z zielono-czarnymi KKS 1925 miał za sobą jeden ligowy mecz - wygraną 1:0 w delegacji z Flotą Świnoujście.

Do walki w STS Pucharze Polski trener Jurij Szatałow delegował inny skład od tego, który rywalizował z Avią. W pierwszej jedenastce znaleźli się bowiem: Kuba Wilk, Oskar Osipiuk, Kamil Kruk, Karol Turek, Dawid Tkacz, Jakub Myszor, Erwin Stadnicki, Bekzod Akhmedov i Jindřich Novotný.

Po pierwszej połowie „Górnicy" prowadzili 1:0. Do siatki rywali z rzutu karnego już w 9. minucie gry trafił bowiem doświadczony Michał Walski. Pomocnik zasilił ekipę Jurija Szatałowa przed tym sezonem, ostatnio grał w pierwszoligowej Puszczy Niepołomice.

Na początku drugiej części gospodarze podwoili swoje prowadzenie. Bramkę w 53. minucie zdobył Erwin Stadnicki, dla którego było to pierwsze trafienie w barwach Górnika. Młody zawodnik jest absolwentem Szkoły Mistrzostwa Sportowego Górnika Łęczna.

Spotkanie skończyło się wygraną 2:0 klubu z Łęcznej.

Piłkarze Górnika awansowali do I rundy STS Pucharu Polski. Drugoligowi „Górnicy" trafili na Stal Mielec, czyli drużynę z Betclic I Ligi.

Zielono-czarnych czeka duże wyzwanie. Grający na zapleczu PKO Bank Polski Ekstraklasy mielczanie mają po trzech meczach ligowych cztery punkty na koncie. Wygrali z Unią Skierniewice, zremisowali z Podbeskidziem Bielsko-Biała i przegrali z Pogonią Grodzisk Mazowiecki. Od czerwca br. prowadzi ich trener Damian Skiba.

Spotkania tej fazy „pucharu tysiąca drużyn" zostaną rozegrane w dniach 1-3 września. Dokładnego terminu starcia Łęcznian ze Stalą jeszcze nie wyznaczono. Wiadomo natomiast, że to Górnik będzie gospodarzem tego meczu.

Górnik Łęczna - KKS 1925 Kalisz
2:0 (1:0)

Bramki: Walski 9', Stadnicki 53'.
Górnik: Wilk – Osipiuk (50' Kobryń), Kruk (62' Hołownia), Turek, Walski (46' Antkowiak), Tkacz, Myszor (46' Rogala), Stadnicki, Akhmedov, Novotny, Korbecki (46' Janaszek).
KKS 1925: Krakowiak – Maroszek (84' Mielcarek), Witek (72' Wiktoruk), Pytlewski, Danielak (72' Hanc), Kuchta (59' Jurasik), Putno, Zając, Kieliba, Biskup (59' Sarna), Machała.
Żółte kartki: Witek, Maroszek, Machała.
Sędziował: Jan Chmielak (Warszawa).

I RUNDA STS PUCHARU POLSKI

Korona II Kielce - Radomiak Radom
Avia Świdnik - Wieczysta Kraków
Lechia Zielona Góra - Ruch Chorzów
Górnik Polkowice - Polonia Warszawa
Chemik Bydgoszcz - Piast Gliwice
Beskid Andrychów - Śląsk II Wrocław
Kluczevia Stargard - Pogoń Siedlce
Wigry Suwałki - Bruk-Bet Termalica Nieciecza
Wikęd Luzino - Wisła Płock
Wisła II Płock - Puszcza Niepołomice
MKS Kluczbork - Lechia Gdańsk
Widzew II Łódź - Polonia Bytom
Sokół Ostróda - Sokół Kleczew
Polonia Środa Wielkopolska - Sandecja Nowy Sącz
Siarka Tarnobrzeg - Zagłębie Lubin
Górnik II Zabrze - Olimpia Grudziądz
Widzew Łódź - Korona Kielce
Motor Lublin - Legia Warszawa
Znicz Pruszków - Cracovia
Odra Opole - Wisła Kraków
Górnik Łęczna - Stal Mielec
Śląsk Wrocław - Pogoń Szczecin
Stal Rzeszów - Podbeskidzie Bielsko-Biała
Podhale Nowy Targ - Pogoń Grodzisk Mazowiecki
GKS Tychy - ŁKS Łódź
Miedź Legnica - Chrobry Głogów
Resovia - Arka Gdynia

W tej fazie turnieju bierze udział 11 zwycięzców rundy wstępnej, 16 zwycięzców Pucharu Polski na szczeblu regionalnym, 18 zespołów ekstraklasy oraz 14 zespołów I ligi z sezonu 2025/26. Wolny los mają Lech Poznań, Górnik Zabrze, Jagiellonia Białystok, Raków Częstochowa i GKS Katowice.

dsm

Rezerwy zagrają w IV lidze

Start Krasnystaw wycofuje się z rozgrywek. A to oznacza, że w lidze zostaje Górnik II Łęczna.

Drużyna złożona z młodzieży Górnika dostała szansę w związku z wycofaniem Startu Krasnystaw.

- W związku z zaistniałą sytuacją w celu zapewnienia optymalnej liczby drużyn, zachowania ciągłości rywalizacji sportowej oraz odpowiedniego poziomu rozgrywek, Lubelski Związek Piłki Nożnej zadecydował o uzupełnieniu składu IV ligi o zespoły Górnik II Łęczna oraz Avii II Świdnik - czytamy w komunikacie opublikowanym na stronie internetowej Górnika.

Rezerwy Górnika i Avii wchodzą do ligi w miejsce wycofanego Startu oraz istniejącej już pauzy. Pierwszy mecz sezonu w lubelskiej IV lidze Górnik II zagra 15 sierpnia z Ruchem Ryki.

dsm

WSP

eprasa.pl 3ae47ce69b

Motor z nowym zawodnikiem i kolejną porażką. „Wierzę w drogę, którą idziemy”

Piłkarze Motoru Lublin przegrali na wyjeździe z Pogonią Szczecin 1:3. Po trzech kolejkach nowego sezonu PKO BP Ekstraklasy żółto-biało-niebiescy mają na koncie tylko jeden punkt.

fot. Pogoń Szczecin

Motor wrócił ze Szczecina na tarczy

Już do przerwy Lublinianie przegrywali 0:2, po tym, jak na listę strzelców wpisali się Darko Churlinov i Attila Szalai. W drugiej połowie ten rezultat utrzymywał się aż do 90. minuty, gdy kontaktowe trafienie zanotował wprowadzony z ławki rezerwowych skrzydłowy Makan Aïko. Chwilę później gospodarze odpowiedzieli trzecią bramką, która przypieczętowała ich zwycięstwo. Do siatki trafił wówczas Kellyn Acosta.

– Gratuluję Pogoni wygranej. Jedyne, co mogę teraz obiecać, to jest to, że nie pozwolę drużynie zmienić kierunku i być smutnym tylko dlatego, że straciliśmy w ważnym momencie dwie bramki ze stałych fragmentów. Mieliśmy w pierwszej połowie jedną czy dwie sytuacje, po zmianie stron również. W związku z tym pewnie zasłużyliśmy na więcej. Nie pozwolę, żeby drużyna była oceniana przez kontekst tych stałych fragmentów gry. Nie udało nam się ustrzec błędów przy nich błędów, choć dużo nad tym pracowaliśmy. Wiedzieliśmy również, czego możemy spodziewać się po Pogoni. Z drugiej strony wiele elementów naszej gry funkcjonowało dobrze - potrafiliśmy wysoko pressować, odbierać piłkę na połowie przeciwnika i tworzyć sytuacje. Najtrudniejsze do zaakceptowania jest to, że swoich okazji nie wykorzystaliśmy. Kluczowe było to, że Pogoń jako pierwsza strzeliła gola. Gdybyśmy wcześniej wykorzystali jedną z naszych szans, ten mecz mógłby wyglądać inaczej – przyznał trener Mariusz Misiura.

Po trzech kolejkach nowego sezonu ekstraklasy Motor ma na koncie jeden punkt. Na inaugurację sezonu Lublinianie zremisowali bowiem 2:2 z Widzewem w Łodzi. Następnie przyszły porażki 1:2 z Jagiellonią Białystok oraz 1:3 z Pogonią. – Oczywiście towarzyszy nam rozczarowanie. Mam zamiar być blisko zawodników i ich wspierać. Wierzę w drogę, którą idziemy i że z tej mąki będzie bardzo dobry chleb – powiedział 45-letni szkoleniowiec.

Kilka dni przed sobotnim meczem do lubelskiego klubu trafił Kamil Lukoszek. Ten lewonożny piłkarz urodził się 4 kwietnia 2002 roku w Opolu i najlepiej czuje się na pozycji skrzydłowego. I choć pierwsze futbolowe kroki stawiał w rodzinnym mieście, to od 2016 roku bronił barw Górnika Zabrze, z dwuletnią przerwą na występy w Skrze Częstochowa. W zabrzańskim klubie przeszedł drogę od drużyn młodzieżowych, po pierwszy zespół, z którym w poprzednim sezonie sięgnął po Puchar Polski i wicemistrzostwo kraju. Motor wypożyczył go z Górnika do końca sezonu 2026/27, z opcją pierwokupu.

Wcześniej szeregi lubelskiego zespołu zasilili tego lata bramkarz Mihai Popa, obrońcy Bartosz Bereszyński i Tin Plavotić pomocnicy Mateusz Łęgowski oraz Yacine Bourhane, skrzydłowy Makan Aïko, a także napastnik Dominik Gregorski, który wraz z Lukoszkiem zadebiutował na boisku po przerwie.

W następnej serii spotkań podopieczni trenera Misiury zmierzą się na własnym stadionie z GKS-em Katowice. Początek potyczki na Motor Lublin Arenie zaplanowano w niedzielę, 16 sierpnia o godzinie 14.45.

Karol Kurzępa

Apelują o całoroczne lodowisko. „MOSiR musi chcieć”

Jest pomysł, by lodowisko w Lublinie było czynne przez cały rok. Apeluje o to miejski radny, ale i prezes hokejowej drużyny LHT Lublin.

Zacznijmy od faktów. Icemania to jedyne kryte pełnowymiarowe lodowisko w Lublinie, z którego w okresie zimowym korzystają tłumy mieszkańców, ale też zawodnicy i młodzi adepci hokejowego rzemiosła - LHT Lublin. Lodowisko jest jednak czynne wyłącznie w okresie zimowym. I to właśnie w tej sprawie do Urzędu Miasta Lublin trafiła interpelacja radnego Marcina Jakóbczyka. Jak przyznaje, według posiadanych informacji wynika, iż wśród potencjalnych przeszkód, by lubelska ślizgawka była dostępna dłużej niż tylko w zimę, wymienia się m.in. szklaną elewację budynku lub też niesprawność urządzenia chłodzącego, a to odpowiedzialne jest za utrzymywanie odpowiedniej temperatury nawierzchni.

– Jak wskazują środowiska zaangażowane w zimowe sporty, w tym Lubelski Klub Hokejowy - przeszklone ściany nie stanowią problemu w całorocznym funkcjonowaniu obiektu, na dowód czego przytaczają przykłady z innych miast w Polsce. Kwestia agregatu, jak rozumiem, niezależnie od wszystkiego musi zostać także rozwiązana, z uwagi chociażby na zbliżający się sezon zimowy. Wiadomo także, że w klubach korzystających z obiektów Icemanii trenuje około 500 osób - w różnych grupach wiekowych, od najmłodszych po osoby dorosłe. Biorąc pod uwagę fakt, że seniorzy LHT Lublin rozpoczną tegoroczne rozgrywki w II lidze hokeja. Trzeba docenić ten fakt oraz determinację działaczy i zawodników – podkreśla radny Jakóbczyk.

Zarządcą lubelskiej ślizgawki jest Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Lublinie. Dlaczego w innych miastach lodowisko jest czynne dłużej niż okres zimowy? – To MOSiR musi chcieć. Przez wiele lat prowadziliśmy rozmowy w tej sprawie. Widać, z jakim efektem. Dzieci z Lublina jeżdżą po całej Polsce, żeby trenować sporty zimowe. Toruń, Bydgoszcz, Poznań, Łódź, Warszawa, a my może będziemy mieli lodowisko za dwa i pół miesiąca – mówi Tomasz Janowski, prezes hokejowego klubu LHT Lublin.

Jaki jest zatem złoty środek, by miłośnicy sportów zimowych mieli odpowiednie warunki do treningu? – Modernizacja obiektu i przede wszystkim chęci ze strony miasta, by dzieci trenujące sporty zimowe nie były osamotnione. Dzisiaj miasto bardzo wspiera siatkówkę, piłkę nożną czy żużel. I przyjdą nagle kolejne igrzyska i ludzie będą oburzeni, że naszą kadrę reprezentują Ukraińcy, Białorusini lub Rosjanie, bo zmienili obywatelstwo, a nie Polacy. A gdzie mają rozwijać swoje talenty? – pyta retorycznie prezes LHT Lublin.

KS

Wygrany turniej i nowa kapitan

Piłkarki ręczne PGE MKS El-Volt Lublin przygotowują się do nowego sezonu Orlen Superligi Kobiet. Podopieczne trenera Pawła Tetelewskiego mają za sobą pierwsze mecze towarzyskie przed nachodzącą kampanią.

W hali Globus odbył się IV Memoriał Edwarda Jankowskiego. Za sprawą turnieju upamiętniającego legendarnego trenera, kibice mogli po raz pierwszy zobaczyć w akcji odmieniony kadrowo zespół biało-zielonych. Po zakończeniu rozgrywek 2025/26 z klubem pożegnało się bowiem osiem szczypiornistek, a Julia Owczaruk została wypożyczona do beniaminka z Radomia.

Nowe twarze w szeregach aktualnych wicemistrzyń Polski to rozgrywające Sarah Dalsgaard Paulsen, Jhennifer Rosa Lopes Dos Santos oraz Oliwia Domagalska, skrzydłowa Emilia Kowalik, obrotowa Natalia Pankowska i bramkarka Nina Smelcerz. Ponadto po pięciu latach nieobecności do klubu powróciła doświadczona Dagmara Nocuń.

Na czele drużyny po zmianach stanęła nowa pani kapitan. Odbyło się głosowanie, podczas którego koleżanki z szatni wybrały do tej roli Aleksandrę Rosiak.

Lublinianki przygotowują się do nowego sezonu od 20 lipca. Po ponad dwóch tygodniach ciężkich treningów biało-zielone mogły się wreszcie sprawdzić na parkiecie na tle przeciwników w hali Globus. W piątkowy wieczór PGE MKS El-Volt rozbił Energa Start Elbląg aż 46:27.

W finale turnieju wicemistrzynie kraju zmierzyły się z KRASOŃ MKS Piotrcovią. W regulaminowym czasie gry rywalizacja była bardzo zacięta i wyrównana. W obu połowach padł remis. Do przerwy było 19:19, natomiast po godzinie zmagań 31:31. W serii rzutów karnych 4:3 wygrały natomiast miejscowe, dzięki czemu triumfowały w całej imprezie.

Pierwszy mecz o stawkę czeka podopieczne trenera Pawła Tetelewskiego 29 sierpnia. Wówczas wicemistrzynie kraju powalczą o Superpuchar Polski w łódzkiej Atlas Arenie z Zagłębiem Lubin.

Karol Kurzępa

Nowa umowa rodowitej Lublinianki. Skład w budowie

Poznaliśmy nazwisko kolejnej koszykarki, która w nadchodzącym sezonie będzie występować w Lotto AZS UMCS Lublin. W szeregach aktualnych mistrzyń Polski pozostanie Nikola Pogorzelska.

fot. fot. Bartek Wojtowicz / AZS UMCS Lublin

Nikola Pogorzelska

To mierząca 170 cm wzrostu rzucająca obrończyni, która 7 września będzie świętowała 20. urodziny. Z biało-zielonymi barwami jest związana od kilku lat, przechodząc wszystkie szczeble szkolenia w lubelskim klubie. W poprzednim sezonie zagrała w pierwszej drużynie w pięciu meczach, notując łącznie na parkiecie niespełna sześć minut gry. Bardziej istotną rolę pełniła w składzie Bogdanki AZS UMCS II Lublin, gdzie notowała średnio 8,5 punktu, 2,2 asysty oraz 2,1 przechwytu na parkietach I ligi.

To trzecia koszykarka, która występowała w akademickiej drużynie w poprzednim sezonie i zdecydowała się pozostać w klubie na dłużej. Wcześniej podpisy pod nowymi umowami złożyły Aleksandra Wojtala oraz Julia Rakowska. Ponadto do drużyny, którą od niedawna prowadzi Marek Lebiedziński, trafiły za sprawą transferów Matea Tadić, Dominika Hańczaruk i Catherine Reese. Przypomnijmy, że wcześniej z lubelskim zespołem pożegnały się Markeisha Gatling (koniec kariery), Klaudia Wnorowska, Brooque Williams, Dominika Ullmann, Robbi Ryan, Kamila Borkowska, a także trener Karol Kowalewski.

19 września biało-zielone rozpoczną sezon od starcia we Wrocławiu z tamtejszą Ślęzą o Superpuchar Polski Kobiet. Tydzień później akademiczki rozpoczną zmagania w nowej kampanii Basket Ligi Kobiet. W pierwszej kolejce zmierzą się na własnym parkiecie z Islands JTEC Wichoś Jelenia Góra.

Karol Kurzępa

WSP

eprasa.pl 3ae47ce69b

Lewart. Od 0:3 do 5:4! Rollercoaster w Rykach.
Bednarczyk z hat-trickiem

Lewart musiał się mocno napocić, ale wygrał!

Lewart Lubartów rozpoczął sezon Macron IV ligi lubelskiej od niezwykle emocjonującego spotkania z Ruchem Ryki. Biało-niebiescy przegrywali już 0:3, ale dzięki znakomitej drugiej połowie odwrócili losy meczu i ostatecznie zwyciężyli 5:4. Bohaterem spotkania został Arkadiusz Bednarczyk, który skompletował hat-tricka.

Gospodarze od początku ruszyli do ataku i szybko objęli prowadzenie. W 6. minucie po rzucie rożnym Bartłomiej Bułhak strzałem głową pokonał Damiana Podleśnego. Osiem minut później ten sam zawodnik wykorzystał rzut karny, podwyższając wynik na 2:0.

Lewart próbował odpowiedzieć, jednak jego kolejne akcje nie przynosiły gola. W 32. minucie Ruch przeprowadził szybki kontratak, po którym Bułhak popisał się efektownym strzałem z powietrza i skompletował hat-tricka. Gospodarze prowadzili już 3:0.

Biało-niebiescy nie zamierzali jednak się poddawać. Tuż przed przerwą Krystian Żelisko wykorzystał dobre podanie Arkadiusza Bednarczyka i zdobył kontaktową bramkę. Do szatni Lewart schodził przy wyniku 3:1.

Po zmianie stron goście zdecydowanie ruszyli do ofensywy. W 50. minucie Miłosz Pacek, debiutujący w barwach Lewartu, wykorzystał odbitą piłkę w polu karnym i mocnym strzałem zdobył gola na 3:2. Siedem minut później Lewart otrzymał rzut karny po faulu na Łukaszu Najdzie. Pewnym wykonaniem popisał się Arkadiusz Bednarczyk, doprowadzając do remisu 3:3.

W 64. minucie Bednarczyk po raz kolejny wpisał się na listę strzelców. Po zagraniu Ernesta Skrzyńskiego i dograniu Łukasza Najdy oddał piękny strzał pod poprzeczkę, dając Lewartowi prowadzenie 4:3.

Ruch nie zamierzał jednak rezygnować. W 86. minucie Mateusz Gąsior doprowadził do wyrównania, wykorzystując podanie Wojciecha Żelazko. Gdy wydawało się, że spotkanie zakończy się remisem, Lewart zadał decydujący cios w doliczonym czasie gry.

Po wrzucie z autu Miłosza Packa Wiktor Denka zgrał piłkę głową do Piotra Piekarskiego. Jego strzał był niecelny, ale do futbolówki dopadł jeszcze Arkadiusz Bednarczyk i skierował ją do siatki, kompletując hat-tricka i ustalając wynik na 4:5.

Lewart Lubartów po niesamowitym spotkaniu odwrócił losy meczu i rozpoczął sezon od efektownego zwycięstwa. Biało-niebiescy pokazali charakter, odrabiając trzybramkową stratę i zdobywając decydującego gola w samej końcówce!

Ruch Ryki - Lewart Lubartów
4:5 (3:1)

Bramki: Bułhak 7', 14' (k), 32', Gąsior 86' - Żelisko 45+1', Pacek 50', Bednarczyk 57' (k), 64', 90+3',
Lewart: Podleśny - Marciniak, Piekarski, Kventsar (46' Niewęgłowski), Skoczylas (60' Paluch), Skrzyński, Aftyka (46' Denka), Kompanicki (46' Pacek), Bednarczyk, Żelisko, Najda

Już w piątek

Kolejne spotkanie nasza drużyna rozegra już w najbliższy piątek 14 sierpnia 2026 roku. Podopieczni Grzegorza Bonina podejmą Lubliniankę Lublin.

mp

IV LIGA

WYNIKI 1. KOLEJKI
Ruch - Lewart 4:5
Lublinianka - Powiślak 7:3
Łada - Orlęta R. 2:0
Janowianka - Victoria 1:1
Świdnicz. - Granit 0:2
Tur - Orlęta Ł. 4:0
Tomasovia - Bug 3:3
Górnik II - Avia II - przeł.
NASTĘPNE KOLEJKI
(14.08., godz;. 18:00): Lewart - Lublinianka, (16.08., godz. 17:00): Powiślak - Łada, Avia II - Bug, Orlęta Ł. - Tomasovia, Granit - Tur, Victoria - Świdniczanka, Orlęta R. - Janowianka, Górnik II - Ruch. (22/23.08): Janowianka - Powiślak, Lublinianka - Górnik II, Ruch - Avia II, Łada - Lewart, Świdniczanka - Orlęta R., Tur - Victoria, Tomasovia - Granit, Bug - Orlęta Ł.

mp

Powiślak Końskowola przywitał się z IV ligą wysoką porażką.
Lublinianka strzeliła aż siedem goli

Nie tak beniaminek wyobrażał sobie inaugurację rozgrywek Macron IV Ligi. Powiślak Końskowola przegrał na wyjeździe z Lublinianką Lublin aż 3:7. Spotkanie dostarczyło kibicom mnóstwo emocji i aż dziesięć bramek. Co ciekawe, to goście jako pierwsi cieszyli się z gola.

Zespół prowadzony przez Marcina Rożka już w 10. minucie sprawił gospodarzom sporo problemów. Po akcji Powiślaka i zagraniu wzdłuż bramki piłkę niefortunnie do własnej siatki skierował Maciej Misiurek. Beniaminek objął prowadzenie, ale odpowiedź Lublinianki była błyskawiczna.

Po kwadransie gry gospodarze doprowadzili do wyrównania. Po faulu tuż przed polem karnym do piłki podszedł Rafał Król. Doświadczony zawodnik, który tego lata dołączył do Lublinianki, popisał się precyzyjnym uderzeniem i zdobył swojego debiutanckiego gola w nowych barwach.

W 22. minucie lublinianie poszli za ciosem. Ezana Kahsay zagrał piłkę w pole karne, a niepewnie interweniujący Mikołaj Ogórek wyszedł z bramki. Adrian Leszczyński wykorzystał sytuację i sprytnym strzałem przelobował golkipera Powiślaka.

Przed przerwą Lublinianka dołożyła jeszcze jedno trafienie. W 42. minucie po bardzo dobrym dograniu z lewego skrzydła akcję celnym strzałem z kilku metrów zakończył Ezana Kahsay. Do przerwy gospodarze prowadzili 3:1.

Po zmianie stron podopieczni Daniela Koczona szybko powiększyli przewagę. W 49. minucie na strzał sprzed pola karnego zdecydował się Adrian Leszczyński. Ogórek zdołał odbić piłkę, ale zrobił to przed siebie. Z prezentu skorzystał Kahsay, który z bliska skierował futbolówkę do siatki.

Powiślak nie zamierzał jednak rezygnować. W 52. minucie Bartłomiej Kiełczewski z najbliższej odległości zdobył drugą bramkę dla beniaminka i dał swojej drużynie nadzieję na odwrócenie losów spotkania.

Ostatecznie Lublinianka nie pozwoliła gościom na więcej. W 71. minucie Kahsay skompletował hat-tricka, skutecznie główkując po dośrodkowaniu Adriana Popiołka. Siedem minut później gospodarze prowadzili już 6:2. Kryspin Florek wykorzystał kolejne nieporozumienie w szeregach Powiślaka i pokonał bramkarza gości.

W 79. minucie Powiślak odpowiedział jeszcze jednym trafieniem. Jakub Konc zmniejszył straty do trzech goli, ale ostatnie słowo należało do Lublinianki. W 90. minucie po podaniu Adama Nowaka wynik spotkania na 7:3 ustalił Błażej Stefańczyk.

Lublinianka Lublin
Powiślak Końskowola
7:3 (3:1)

Bramki: Król 15', Leszczyński 22', Kahsay 42', 46', 71', Florek 77', Stefańczyk 90' - Misiurek 10' (s), Kiełczewski 52', Konc 79'.
Powiślak: Ogórek - Baran (80' Próchniak), Czapla, Kozak, Przychodzień (85' Wójcik), Sułek (75' Szczepański), Eminowicz (55' Piasek), Kiełczewski (85' Bielawski), Konc, Figura, Pryliński (55' Semeniuk).

mp

Festiwal goli w II rundzie Pucharu Polski.
Padło kilka bardzo wysokich wyników

Nie brakowało emocji i bramek w meczach II rundy Pucharu Polski na szczeblu okręgowym. W wielu spotkaniach kibice oglądali prawdziwy festiwal goli, a kilka zespołów odniosło bardzo efektowne zwycięstwa.

Najwyższe zwycięstwo zanotowała Tęcza Kraśnik, która na wyjeździe rozbiła Tura II Milejów aż 8:1. Jeszcze więcej bramek padło w spotkaniu LZS Poniatowa Wieś z Cisami Nałęczów. Goście wygrali 10:1, odnosząc jedno z najbardziej okazałych zwycięstw tej rundy.

Bardzo pewnie zaprezentował się również Górnik II Łęczna, który pokonał na wyjeździe Mazowsze Stężyca 8:0. Bez straty gola zwyciężyły także Avia II Świdnik oraz Hetman Gołąb. Pierwsza z tych drużyn wygrała z GLKS-em Głusk 4:0, natomiast Hetman rozgromił Garbarnię Kurów 7:0.

Efektowne zwycięstwo odniósł również Opolanin Opole Lubelskie, który pokonał Avię III Świdnik 5:0. Pięć bramek zdobyła także Cisowianka Drzewce w wyjazdowym spotkaniu z Piotrcovią Piotrków, wygrywając 5:1. Identyczny wynik padł w spotkaniu Tajfuna Ostrów Lubelski z KS-em Góra Puławska.

W kilku innych meczach również nie brakowało emocji. Sokół Konopnica pokonał Zawiszę Garbów 4:3, Orion Niedrzwica Duża wygrał z Kadetem Lisów 4:3, a Sygnał Lublin zwyciężył Laskovię Baranów 2:1.

WYNIKI II RUNDY
Tur II Milejów - Tęcza Kraśnik 1:8
Piaskovia Piaski - Amator Rososz-Leopoldów 4:1
LZS Poniatowa Wieś - Cisy Nałęczów 1:10
Piotrcovia Piotrków - Cisowianka Drzewce 1:5
Zawisza Garbów - Sokół Konopnica 3:4
Laskowia Baranów - Sygnał Lublin 1:2
Mazowsze Stężyca - Górnik II Łęczna 0:8
GLKS Głusk - Avia II Świdnik 0:4
Garbarnia Kurów - Hetman Gołąb 0:7
Stal Poniatowa - LKS Kamionka 3:1
Kadet Lisów - Orion Niedrzwica Duża 3:4
Legion Tomaszowice - KS Uniszowice 1:3
KS Nasutów - Orlęta Nowodwór 3:1
Ludwiniak Ludwin - Unia Wilkołaz 2:1
Poraj Kraczewice - POM Iskra Piotrowice 0:2
Avia III Świdnik - Opolanin Opole Lubelskie 0:5
KS Góra Puławska - Tajfun Ostrów Lubelski 1:5
Polesie Kock - TJMMNW Lublin - przeł.

mp

PUL

eprasa.pl 3ae47ce69b

Tradycja wyplatania ozdób ze słomy w Majdanie Kozłowieckim, Annoborze i Łucce – Kolonii na niematerialnej liście dziedzictwa kulturowego

Tradycję wyplatania ozdób ze słomy zapoczątkował Antoni Skrzypiec z Majdanu Kozłowieckiego. Decyzją Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego została oficjalnie wpisana na listę dziedzictwa niematerialnego NID.

Narodowy Instytut Dziedzictwa wpisał tradycję wyplatania ozdób ze słomy w Majdanie Kozłowieckim, Annoborze i Łucce – Kolonii na niematerialną listę dziedzictwa kulturowego.

Tradycję zapoczątkował Antoni Skrzypiec z Majdanu Kozłowieckiego.

- To wyjątkowe wyróżnienie podkreśla ciągłość rodzinnego rzemiosła przekazywanego od czterech pokoleń — od Antoniego, przez Stanisławę Baran, aż po kolejne córki, które z pasją rozwijały techniki plecionkarskie. Wpis stanowi ważne docenienie pracy całej rodziny oraz piękne świadectwo lokalnej kultury Lubelszczyzny - informuje gmina Lubartów.

Wyplatanie przedmiotów ze słomy służyło w gospodarstwie, budownictwie i plecionkarstwie — do wyrobu naczyń, toreb, uli czy kapeluszy, a także strojów i rekwizytów obrzędowych, podłaźniczek, pająków, zabawek oraz ozdób choinkowych.

- Obecnie zachowała się przede wszystkim dekoracyjna odmiana słomkarstwa. Twórcy z tych miejscowości wykonują głównie ozdoby bożonarodzeniowe, kapelusze oraz elementy wieńców dożynkowych - opisuje współczesnych twórców Narodowy Instytut Dziedzictwa.

Cała ta tradycja — żywa w trzech miejscowościach i pielęgnowana przez kolejne pokolenia rodziny Skrzypców — została teraz oficjalnie uhonorowana wpisem na listę NID.

Marcin Kusyk

fot. Narodowy Instytut Dziedzictwa.

Twórcy ludowi wykonują m.in. elementy wieńców dożynkowych

Zapisy na pielgrzymkę do Wąwolnicy

Parafia św. Anny ogłosiła zapisy na pielgrzymkę do Wąwolnicy 5 września.

Podobnie jak w ubiegłym roku będą do wyboru dwa warianty:

1) wyjście o 4 rano, do przejścia około 46 km.

2) wyjście o 8 z przejazdem autokarem w trakcie trasy do przejścia około 30 km.

Zapisy w zakrystii i kancelarii parafialnej.

Marcin Kusyk

Odwiedź nasz portal
lubartow.24wspolnota.pl

Jedną drogę już skończyli, drugą jeszcze robią

fot. https://ostrowek.pl/

Prace na drodze w Antoniówce już się zakończyły

fot. https://ostrowek.pl/

Wójt Marek Baran przy drodze w Zawadzie. Tu prace jeszcze trwają

GMINA OSTRÓWEK: Gmina Ostrówek dostała dofinansowane ze środków Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. O zakończeniu prac na jednej z dofinansowanych dróg gmina waśnie poinformowała.

Antoniówka gotowa

Zakończyły się prace na drodze w Antoniówce. Wykonała je firma FEDRO Sp. z.o.o. z Osiecka.

Przeprowadzone zostały prace takie jak: profilowanie i zagęszczenie istniejącej nawierzchni tłuczniowej, wykonanie warstwy wiążącej gr. 4 cm z masy mineralnej bitumicznej, wykonanie warstwy ścieralnej gr. 4 cm z masy mineralnej bitumicznej, wzmocnienie poboczy gruntowych mieszanką niezwiązaną kruszywa łamanego, wykonanie zjazdów zwykłych do działek sąsiadujących z pasem drogowym.

Cała inwestycja kosztowała 276 483 zł, dofinansowanie wyniosło 138 241 zł.

Trwają prace na drodze w Zawadzie

- Zaplanowane roboty obejmują w szczególności: wykonanie warstwy wyrównawczej z mieszanki niezwiązanej kruszywa łamanego, wykonanie warstwy wiążącej gr. 4 cm z masy mineralnej bitumicznej, wykonanie warstwy ścieralnej gr. 4 cm z masy mineralnej bitumicznej, wykonanie zjazdów zwykłych do działek sąsiadujących z pasem drogowym.

Wykonawcą jest Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Lubartów S.A.

Zadanie dofinansowane jest ze środków celowych budżetu Samorządu Województwa Lubelskiego w wysokości 150 000 zł. Natomiast jego całkowita wartość wynosi 424 939 zł - informuje Urząd Gminy Ostrówek.

Marcin Kusyk

Kolejny pożar słomy

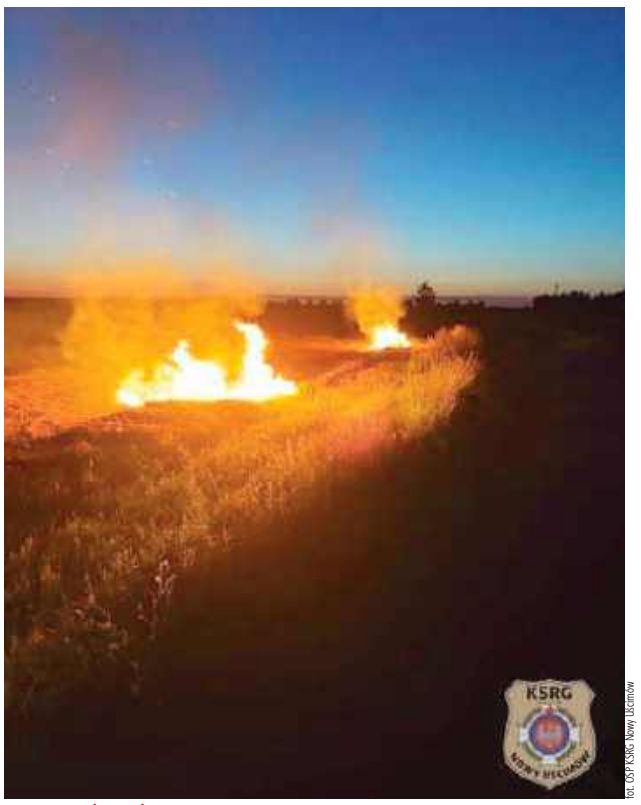

fot. OSP KSRG Nowy Uścimów

GMINA UŚCIMÓW: Płonącą słomę strażacy musieli gasić 8 sierpnia wieczorem. W sobotę około godz. 20.55 w Głębokiem paliła się słoma na polu. Pożar gasiły zastępy OSP KSRG Nowy Uścimów, OSP Głębokie. To kolejny pożar słomy w tej gminie. 26 lipca paliły się bele słomy w Nowym Uścimowie. Podobne zdarzenia miały miejsce w Krasnem 4 lipca i 24 czerwca w Krasnem Kolonii.

Miasto może sprzedać działkę przy Lipowej. Czy powstaną tam nowe miejsca pracy?

Radni z klubu Inicjatywa dla Lubartowa chcieli, żeby ze zgodą na sprzedaż działki przy ul. Lipowej jeszcze poczekać, żeby jej wartość wzrosła.

Działka, którą miasto chce sprzedać, znajduje się między budowaną drogą S 19 a ul. Lipową i Al. Zwycięstwa, przy granicy miasta. Ma powierzchnię 4009 mkw. W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego jest umieszczona w obszarze produkcji i zaplecza technicznego. Ma dojazdy od strony miasta i od strony gminy. Ponieważ wartość działki jest większa niż 200 tys. zł, Rada Miasta musiała wyrazić zgodę na jej sprzedaż.

- Czy nie lepiej poczekać, aż S 19 się zbuduje i sprzedać działkę za lepsze pieniądze? - zastanawiał się radny Paweł Sokół z Inicjatywy dla Lubartowa. Podobnie uważała radna Ewa Grabek z tego samego klubu.

- Mamy zakupioną działkę odpowiadającą powierzchnią zainteresowaniu kilku przedsiębiorców. Ma około 4 tys. mkw i wpisuje się w ich zainteresowania. Działka nabierałaby wartości, ale być może już coś na tej działce powstanie co będzie generowało miejsca pracy - odpowiadał naczelnik Wydziału Strategii, Rozwoju i Funduszy Zewnętrznych Piotr Turowski. Dodawał, że jeśli jakiś przedsiębiorca zakupi działkę i postawi na niej zakład produkcyjny lub magazyn, to będzie płacił miastu podatki.

- Nabywamy nieruchomości, uzbrajamy teren, sprzedajemy po to, żeby powstawały nowe zakłady, tworzyły się miejsca pracy, żeby ci przedsiębiorcy odprowadzali nam podatki. Dzisiaj podatku nie płaci nam nikt z tej nieruchomości - mówił naczelnik.

Będzie przetarg nieograniczony

Według radnego Marka Polichańczuka zwlekanie ze sprzedażą działki może doprowadzić do sytuacji, w której wartość działki wzrosłaby do takiej wysokości, że żaden przedsiębiorca nie byłby już zainteresowany zakupem, bo cena przerosłaby jego plan finansowy.

- Jeśli jest już trzech zainteresowanych, to dobra informacja, w przetargu działka osiągnie wyższą cenę, niż gdyby był tylko jeden - mówił radny.

Radni przegłosowali zgodę na sprzedaż działki.

Marcin Kusyk

LUB

eprasa.pl 3ae47ce69b

Komu nie bije dzwon

Echo zapomnianych świątyń Ziemi Lubartowskiej i Łęczyńskiej

Dawny Cyców rozbrzmiewał wieloma językami. Modlono się po łacinie (katolicy), nie

Wszystkie św

Przedwojenne zdjęcie kościoła protestanckiego w Cycowie wraz z przylegającym do niego budynkiem parafialnej szkoły i mieszkanie pastora (zdj. za Słowo i Myśl, nr 3/2009)

Opuszczony kościółek, który kiedyś był cerkwią unicką, a potem prawosławną. Ewangelicki dom modlitwy, który bywał też szkołą, magazynem i wiejskim domem kultury.

Kaplica, którą wywieziono do Białej Podlaskiej, a teraz stoi w Dobratyczach. Spacerując po miejscowości, natrafimy też na różne cmentarze. Prawosławny (u zbiegu ulic Nowej i Chełmskiej), ewangelicki (przy ul. Nowej) i rzymskokatolicki (przy ul. Chełmskiej). Nie zachowały się za to ślady po kirkucie.

Pierwsza świątynia w położonej na pograniczu miejscowości była prawosławna cerkiew. Funkcjonowała już przed rokiem 1473. W XVI w. nosiła wezwanie Podwyższenia Krzyża Pańskiego. Kolejna przyjęła za patrona św. Michała Archanioła. Był jeszcze trzeci niebiański orędownik: w świątyni znajdowała się też przeniesiona ze Stręczyna ikona świętego Jerzego. Ale i tu, jak się wydaje, działała logika pana Wołodyjowskiego, który, jak pamiętamy, rozważał: „święty Jerzy smoka tylko roztratował, a święty Michał całemu komunikowi niebieskiemu przewodzi i tyle już nad piekielnymi chorągwiami odniósł wiktoryj, przeto jego wolę mieć za patrona...".

Po zawarciu w 1596 w Brześciu nad Bugiem unii kościelnej pomiędzy częścią biskupów prawosławnych a Kościołem Katolickim również parafie z Lubelszczyzny w większości przyjęły jej zasady. Oznaczało to, że pozostały przy swoim obrządku, liturgii, zwyczajach i dyscyplinie kościelnej, ale uznały zwierzchność papieża. Realizacja porozumienia unijnego skutkowała osłabieniem wschodniochrześcijańskiej tradycji. Znacznie zamożniejsze, większe, cieszące się wsparciem władzy parafie obrządku łacińskiego wygrywały nieformalną rywalizację o wiernych z małymi, wiejskimi wspólnotami unickimi.

Budynek, który w Cycowie dla społeczności luterańskiej stanowił niegdyś szkołę, kaplicę i mieszkanie kantora. Obecnie w rękach samorządu, nieużywany Zdjęcie z dokumentacji konserwatorskiej tzw. "karty białej" z roku 1985

Między unią a prawosławiem

Dla prawosławia w pasie nadwieprzańskim oznaczało to powolną erozję. Na tym tle Cyców był pewnym wyjątkiem. W latach 1860-1870 wzniesiono cerkiewkę z funduszy rządu rosyjskiego. W 1875 roku, po oficjalnej kasacie unii, przeszła w ręce, cieszącego się poparciem władz, Kościoła Prawosławnego. Większość miejscowych wiernych zaczęła szukać możliwości praktykowania w kościołach łacińskich. Po wycofaniu się Rosjan na wschód późnym latem 1915 roku trafiła w ręce katolików. Nieliczni pozostali na miejscu prawosławni modlili się w kaplicy w Wólce Cycowskiej (obecnie stoi w Dobratyczach koło Białej Podlaskiej)

Kościółek zmienił patrona na Opiekę świętego Józefa. W 1920 roku rozebrano „banię", wstawiono sygnaturkę, później dokonano jeszcze całej serii drobnych przebudów i remontów. W 1921 r. biskup lubelski Marian Fulman erygował oficjalnie parafię rzymskokatolicką pw. św. Józefa. W latach 1985–1995 zbudowano nowy kościół. W tej sytuacji stara świątynia straciła swoją rolę sakralną i jest nieużywana.

Ślady wschodniej pamięci

Kolejnym miejscem świadczącym o silnym niegdyś wschodniosłowiańskim komponencie kulturowym okolic Cycowa i Ziemi Łęczyńskiej jest cmentarz, który znajduje się na granicy zwartej zabudowy, w okolicach ulicy Nowej. Ma powierzchnię ok. pół hektara. Jest to nekropolia nieczynna od kilkudziesięciu lat, acz ciągle wyraźnie wyodrębniona z otaczającej przestrzeni. Zachowało się kilka kamiennych, przeważnie XIX-wiecznych nagrobków, oraz kutych, żeliwnych krzyży. W 2008 roku poświęcono, w obecności władz samorządowych, okazały, drewniany krzyż. Wśród pochowanych znajduje się m.in. Jan Sawicz, wywodzący

W wieku XVII Cyców stał się sławny za sprawą uprawianego tu lnu i produkowanych z niego słynących także poza granicami Polski tkanin (choć ich nazwa „cyc" to, wbrew obiegowej opinii, kalka z holenderskiego...).

Według przeprowadzonego w 1921 roku spisu powszechnego w ówczesnej gminie Cyców były 1 223 domy mieszkalne, 9 147 mieszkańców w tym 4 484 mężczyzn i 4 663 kobiet. Mieszkańcy deklarowali też m.in. wyznawaną religię. W 1921 roku jako katolicy zadeklarowało się 5541 osób, ewangelicy 1581, prawosławni i grekokatolicy 1489, wyznanie mojżeszowe 497 osób oraz 39 baptystów.

W spisie powszechnym we wsi Cyców w 1921 r. narodowość niemiecką zadeklarowało 321 osób. Dokładnie tyle samo osób zadeklarowało wyznanie ewangelickie (luterańskie). Z trwałej korelacji między wyznaniem a narodowością wynika, że w wiejskim środowisku potrafili zachować jedność światopoglądową i uniknąć dość popularnej i szybkiej w ośrodkach miejskich asymilacji.

eprasa.pl 3ae47ce69b

emiecku (protestanci), cerkiewnosłowiańsku (prawosławni) i po hebrajsku (Żydzi). Pan Bóg rozumiał wszystkie

wiątynie Cycowa

się z Cycowa uczestnik powstania styczniowego. W 1863 roku był unitą, ale potem jego rodzina związała się z prawosławiem - już jego syn Jan w 1915 roku wyjechał w czasie tzw. „bieżeństwa" do Rosji, skąd nie powrócił.

Po kirkucie nie ma śladu

W XVII wieku oprócz autochtonicznej ludności rusińskiej i coraz liczniejszej polskiej w Cycowie odnotować można obecność Żydów. Trudno określić liczebność oraz opisać wewnętrzne funkcjonowanie społeczności, gdyż z reguły rozwój gmin związany był z ośrodkami miejskimi. Z pewnością pozostawała w intensywnych relacjach z sąsiadami z Wereszczyna. Na stronie Teatru NN czytamy: „Do I wojny światowej miejscowi Żydzi należeli do gminy w Siedliszczu. Po likwidacji tamtejszej gminy w 1915 r., kiedy to wycofujący się Rosjanie spalili synagogę i mykwę, a mieszkańców nie stać było na ich odbudowanie, Cyców – mimo iż administracyjnie należał do powiatu chełmskiego – włączono do żydowskiej gminy w Łęcznej. W 1927 r., po reaktywacji gminy w Siedliszczu, Cyców ponownie został do niej przyłączony".

Na początku 1942 r. w cycowskim getcie przebywało 538 Żydów. Akcja likwidacji rozpoczęła się 5 maja 1942 r. Część ofiar Niemcy rozstrzelali na miejscu, pozostałych wywieźli do obozu zagłady w Sobiborze. 27 maja w Wólce Cycowskiej zamordowano co najmniej kolejne 110 osób. Dzisiaj jedynym śladem pamięci po dawnej żydowskiej społeczności Cycowa jest miejsce po cmentarzu, na którym nie zachowały się macewy.

Niemców sprowadzili Żydzi

W 1880 r. znaczną część parcelowanych administracyjnie gruntów w okolicach Cycowa kupiło trzech żydowskich kupców z Kalisza: Mojżesz Landau, Chaim Oppenheim i Abraham Koppel. Sprowadzili do Cycowa osadników niemieckich, którzy w 1882 r. odkupili część gruntów. W samym Cycowie niemiecka osada ukształtowana była ok. 1880-1881 roku, choć proces jej powstawania z pewnością rozpoczął się wcześniej. Jej losy opisał w 2009 roku pan dr Adrian Uljasz. Pisze: ,...W koloniach tego rodzaju każdy kolonista stawiał zabudowania na własnym kawałku gruntu, często z dala od drogi. Osady wchodzące w skład danej kolonii były zwykle znacznie od siebie oddalone, najczęściej luźno rozmieszczone, choć czasem w jednej nieregularnej linii. Zwykle po pewnym czasie od każdego gospodarstwa wytyczano szlak dojazdowy d o pobliskiej drogi ważniejszej ze względów komunikacyjnych. Szlaki tworzyły charakterystyczną dla tego rodzaju osadnictwa „pajęczynę drożną"'.

Kościół pw. Opieki św. Józefa w Cycowie zbudowany został ok. 1860 roku jako świątynia grekokatolicka pw. Michała Archanioła. W 1875 został przejęty przez administrację carską i przekazany duchowieństwu prawosławnemu. W 1915 roku został pozostawiony bez opieki. W kolejnych latach służył jako świątynia rzymskokatolicka. Zdjęcie z karty zabytku na stronie https://zabytek.pl

Dzieci przy luterańskiej szkole w Cycowie, lata 30. XX wieku. Wejście do niewielkiej świątyni mieściło się nie we froncie a w bocznej ścianie. Do 1924 roku wspólnota miała tylko kantora, po utworzeniu parafii na stałe usługiwał jej już własny pastor. Zdjęcie ze strony parafii luterańskiej w Lublinie

Kircha znaczy kościół

W 1885 r. powstał kantorat, parafia z własnym księdzem w 1924 roku. Na terenie parafii (sięgającej po Chełm) w kilkunastu szkołach religii luterańskiej uczyło się ok. 1500 dzieci, w samym Cycowie 120.

Sporządzona w 1985 roku dokumentacja konserwatorska (tzw. „karta biała") podaje, że budynek późniejszej świątyni ewangelickiej został zbudowany pierwotnie jako owczarnia, a dopiero później, po odkupieniu całej parceli, przebudowany i dostosowany do potrzeb parafialnych. W 1880 lub chwilę później obszar na niewielkim wzgórzu nad rzeką Świnką miał zostać wykupiony przez osadników tworzących wokół starego Cycowa kolejne przysiółki. W wyraźnie wyższej i obszerniejszej części wschodniej umieszczona została, oparta na drewnianych kolumnach, mająca beczkowe sklepienie oraz chór, sala modlitw, a w części zachodniej pomieszczenia przeznaczone na szkołę i mieszkanie kantora (w pewnym uproszczeniu - nauczyciela religii i asystenta pastora, prowadzącego część nabożeństw). W momencie wzmiankowanej inspekcji po ołtarzu pozostała tylko podmurówka. Parafia została zlikwidowana w 1940 roku. W 2021 roku został wpisany na listę zabytków, w 2022 r. sporządzono nową inwentaryzację konserwatorską. Budynek należy do gminy.

Na ulicy Nowej znajdują się relikty cmentarza ewangelickiego, na którym można odnaleźć resztki murowanych nagrobków. Ślady po kilku innych nekropoliach można znaleźć w innych miejscowościach należących niegdyś do parafii.

Zbigniew Smółko

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

eprasa.pl 3ae47ce69b

Komisja murem za dyrektorem SP w Niemcach

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji znowu zajęła się skargą na dyrektora Szkoły Podstawowej w Niemcach. Komisja ponownie uznała skargę za bezzasadną i taki wniosek będzie rekomendowała Radzie Gminy Niemce.

Przypomnijmy: matka dziecka złożyła skargę do Rady Gminy Niemce na postępowanie dyrektora szkoły w sprawie podejrzeń o pobicie jej syna przez innego ucznia (uczniów). Komisja skarg i wniosków uznała skargę za bezzasadną, ale jej stanowisko odrzuciła Rady Gminy. Dlatego skarga wróciła do ponownego rozpatrzenia.

Sprawa wróciła pod obrady Komisji, ponieważ tak zdecydowali radni podczas poprzedniej sesji, nie głosując za przyjęciem uchwały przygotowanej przez Komisję.

W ostatnim spotkaniu Komisji uczestniczył dyrektor szkoły, wyjaśniając radnym kroki podjęte w celu wyjaśnienia zajścia między uczniami (jeden z nich wskazał innego ucznia jako winnego uderzenia w brzuch). Mama ewentualnie pokrzywdzonego chłopca twierdziła też, że wobec jej syna od pewnego czasu była stosowana przemoc rówieśnicza. Dyrektorowi placówki zarzucała m.in. brak właściwej reakcji, niezapewnienie synowi bezpieczeństwa i brak obiektywizmu podczas czynności wyjaśniających.

Dyrektor szkoły odpierał zarzuty, tłumacząc, że kiedy tylko dowiedział się o sprawie, zalecił pomoc pedagoga i psychologa szkolnego. Zabezpieczył też wszelkie materiały, z zapisem monitoringu włącznie. Wynika z niego, i to pan dyrektor wyraźnie podkreślił, że wychowawczyni nie opuszczała klasy tego dnia, kiedy miało dojść do zdarzenia (uderzenie chłopca w brzuch – red.). Odmowę udostępnienia nagrania rodzicowi tłumaczył przepisami RODO (kilkoro rodziców odmówiło publikowania wizerunków ich dzieci – red.). Dyrektor zapewnił, że nagranie jest zabezpieczone i odpowiednie organy upoważnione do przejrzenia zapisu w każdej chwili mogą to zrobić. Pan dyrektor kategorycznie nie zgodził się z opinią, że był stronniczy przy wyjaśnianiu sprawy. Od początku miał na uwadze wyłącznie dobro dzieci. Postępował zgodnie z przepisami i w ramach tych przepisów. Kuratorium Oświaty nie dopatrzyło się żadnych uchybień. Pan dyrektor nikogo nie faworyzował. Zaznaczył, że nie jest śledczym, od tego są inne instytucje. Dodał, że zawsze pozostawał do dyspozycji rodziców, chyba że w danym momencie musiał wykonywać inne obowiązki służbowe.

Na zakończenie pan dyrektor stwierdził, że cała sprawa jest kontynuacją akcji, skierowaną przeciwko niemu. Część wypowiedzi poświęcił także Tygodnikowi Wspólnota, uznając jeszcze raz, że tytuł „Przemoc w Szkole Podstawowej Niemce" godzi w dobre imię szkoły i w samą dyrekcję.

Wyjaśnienia najwyraźniej przekonały radnych z Komisji. Jeden z jej członków, Sławomir Latek, wyraził żal, że w posiedzeniu Komisji nie uczestniczyli radni, którzy głosowali przeciwko uchwale lub wstrzymali się od głosu. - Przecież przede wszystkim dla nich było to spotkanie. Mieli okazję porozmawiania z panem dyrektorem, wyjaśnienia wątpliwości – stwierdził radny gminy Niemce.

Z sześciu osób, wchodzących w skład Komisji, pięć głosowało za uznaniem skargi za bezzasadną. Z głosowania wyłączył się przewodniczący Michał Suchodolski, który, tak jak poprzednio, wyjaśnił, że zna rodzinę osoby skarżącej.

Teraz uchwała ponownie trafi do Rady.

My przedstawiamy autoryzowane rozmowy z rodzicami chłopców, których sprawa przyczyniła się do złożenia skargi na dyrektora szkoły.

Artur Toruń

Rozmowa z mamą chłopca, która twierdzi, że wobec jej syna stosowano przemoc rówieśniczą (w rozmowie uczestniczył także tata chłopca)

Wszystko zaczęło się już w pierwszej klasie, kiedy syn był wyzywany i wyśmiewany

W Kiedy zauważyła pani, że synowi dokuczają rówieśnicy, a nawet może dochodzić do przemocy fizycznej?

Pani Monika: - Wszystko zaczęło się już w pierwszej klasie, kiedy syn był wyzywany i wyśmiewany. Pierwszego dnia szkoły babcia syna widziała, jak jest szarpany za plecak, za ubranie. Zwracała uwagę, aby tak nie robić, ale bezskutecznie. Sądziliśmy, że takie zachowania zdarzają się wśród dzieci, przepychanki, szarpania i jeszcze nie wszczynaliśmy alarmu. Później, już na początku drugiej klasy, syn wrócił do domu i miał rany na plecach. Spytałam, co się stało? Syn powiedział, że inny chłopiec ciągnął go po dywanie, trzymając za nogi. Zgłosiłam to wychowawczyni, która powiedziała, że porozmawia z rodzicami tego chłopca i aby nie nagłaśniać sprawy. W innej rozmowie nauczycielka zwróciła mi uwagę, żeby uczulić syna na zachowanie. Niech nie obejmuje kolegi ramieniem, ponieważ daje pretekst do wyśmiewania i nazywania go gejem. Z kolei 10 marca tego roku był wyjazd klasy do kina. W trakcie syn został uderzony przez innego ucznia w twarz. Widziała to jedna z mam, która wspierała opiekę nad klasą. Powiedziała o zajściu mnie i wychowawczyni, ale znowu nie było właściwej, moim zdaniem, reakcji. Z czasem syn stał się oschły. Wcześniej był taki „przytulas", jednak zaczął się zmieniać. Nie chciał opowiadać, co się dzieje w szkole, dystansował się.

W Dlaczego, w pani opinii, rówieśnicy wybrali pani syna jako osobę, której można dokuczać?

P.M.: - Może dlatego, że jest słabszy, jeden z najmłodszych w klasie, licząc miesiące? Może wyróżnia się czymś, co innym nie pasuje? Trudno powiedzieć. Niedługo po tym kinie zauważyłam u syna ślady w okolicy żeber, po prawej stronie, które początkowo kojarzyłam z ukąszeniami owadów. Jednak zbyt długo się utrzymywały i dopiero po pewnym czasie syn przyznał, że był dźgany ołówkiem. Syn nie zgłaszał tego w szkole. On generalnie rzadko się skarży, a od pewnego czasu, tak jak wspomniałam wcześniej, w ogóle nie chciał rozmawiać o tym, co dzieje się w szkole. Później tłumaczył, że ze strachu przed rówieśnikami.

- W końcu nadszedł feralny moment, kiedy syn trafił do szpitala – kontynuuje opowiadanie pani Monika. – Dzień wcześniej, 19 marca, w szkole był przegląd teatralny. W domu zauważyłam, że syn jest dziwnie blady. Pytałam, czy coś się stało? Nie chciał mówić. Rano, przed wyjściem do szkoły, zaczął wymiotować żółcią. Szybko pojechaliśmy do przychodni, tam dostaliśmy skierowanie do szpitala. W drodze na SOR syn ponownie wymiotował. Dopiero w szpitalu przyznał, że został uderzony w brzuch. W efekcie zruszył się kamień w nerce, wywołując m.in. objawy, które wcześniej opisałam.

W Pani Monika przedstawiła dokument ze szpitala. W jego fragmencie czytamy: „W wywiadzie: 19 marca chłopiec został uderzony pięścią w przednią ścianę brzucha przez kolegę w szkole. 20 marca wystąpiły dolegliwości bólowe po stronie prawej w okolicy podbrzusza oraz wymioty pięć razy dziennie treścią żółcią. Wywiad rodzinny w kierunku kamicy dodatni… Z odchyleń w badaniu fizykalnym: na skórze podbiegnięcia krwawe w ok. podbrzusza i podżebrza prawego…".

P.M.: - W szpitalu syn przebywał kilka dni, do czasu, aż wydalił kamień. Był też pod opieką pani psycholog, która o zajściu w szkole miała powiadomić odpowiednie służby. Fragmenty z karty informacyjnej, sporządzonej przez psychologa: „Chłopiec (8,4) hospitalizowany z powodu kolki nerkowej (po urazie w szkole).

…Pacjent był rozmowny, ale powściągliwy… Uczy się chętnie, ale niechętnie chodzi do szkoły… Wyniki badań psychologicznych wskazują na: bardzo dużą wrażliwość; duże trudności w radzeniu sobie ze stresem; wzmożone napięcie nerwowe; tendencje do zaprzeczania trudnościom… Konieczne jest zindywidualizowane podejście…"

- Kiedy syn opuścił szpital, powiadomiłam wychowawczynię o zajściu i o hospitalizacji. Wychowawczyni poprosiła, aby wyjaśnić sprawę w węższym gronie i nie rozpowiadać o tym w całych Niemcach. Tym razem nie zgodziłam się i 26 marca złożyłam oficjalną skargę. Syn wskazał konkretnego chłopca, który go uderzył. Według jego relacji w zajściu uczestniczyło jeszcze dwóch innych chłopców, którzy stali tak, aby odizolować go od pozostałych dzieci.

W Bierze pani pod uwagę możliwość urazu syna podczas innych zajęć? Syn uczęszcza na treningi karate. Może podczas ćwiczeń zruszył się kamień w nerce i z tego powodu była potrzeba hospitalizacji?

P.M.: - Bardzo mało prawdopodobne. Od treningu poprzedzającego zdarzenie minęło sporo czasu. Poza tym syn jest początkujący i zbyt młody. Wśród ćwiczeń nie ma uderzeń, gwałtownych ruchów.

- W szkole zaczął się proces wyjaśniania zdarzenia – dodaje pani Monika. – W moim odczuciu wszelkie wątpliwości rozstrzygano na moją niekorzyść. W konkluzjach oczywiście nikt nic nie widział, nie słyszał, dzieci pozostawały w klasie pod stałą opieką. A mnie zastanawiają niektóre fragmenty z notatki służbowej sporządzonej po rozmowie psychologa szkolnego z dziećmi. Moje wątpliwości budzi też fakt, że rozmowa przebiegała przy całej klasie. Nie wiem, czy tak powinno być?

- W jednym z fragmentów tej rozmowy chłopiec wskazany przez mojego syna mówi, że to nie on uderzył i dodaje, że zrobił to innych chłopiec. Ten drugi zaprzecza. Później ten, którego wskazał mój syn, stwierdza, że nic nie widział, bo w tym czasie patrzył w okno. Dwie wypowiedzi, które się wykluczają. Poza tym inny chłopiec przyznał, że „uderza mojego syna, z kolegami, np. podczas zabaw". Zapewne chodzi o inne sytuacje. Uważam, że jest to jakiś sygnał, że coś się jednak mogło wydarzyć i wcześniej też mogło dochodzić do jakiejś przemocy.

- Poza tym, skoro nic się nie wydarzyło, to dlaczego w innym dokumencie pań psycholog i pedagoga w rozdziale „Rozpoznane potrzeby rozwojowe i edukacyjne" jest napisane m.in.: „potrzeba wsparcia emocjonalnego w związku z doświadczeniem przemocy w zespole klasowym; potrzeba wzmocnienia poczucia bezpieczeństwa i własnej wartości".

– Jeżeli nic się nie stało, to po co wspomniano o doświadczeniu przemocy w zespole klasowym?

W Problem polega na tym, że nikt nie potwierdza zarzutów pani i syna…

P.M. – To prawda. Zostałam z tym sama. Odwróciły się ode mnie nawet te mamy, które mnie wcześniej popierały, których dzieci też miały problemy z przemocą. Ja nawet się nie dziwię. Chcą spokoju, ich młodsze dzieci też trafią do tej szkoły. Nie jest łatwo, ale chcę mieć poczucie, że zrobiłam w tej sprawie wszystko, co mogłam. Kuratorium uznało moją skargę jako częściowo zasadną. Chodziło o nierzetelne dokumentowanie zgłaszanych zdarzeń i podejmowanych w związku z nimi działań.

W Syn także potrzebuje spokoju…

P.M.: Jest pod opieką psychologa, prywatnie, który faktycznie zaleca, aby syn się wyciszył, aby ta sprawa przestała go obciążać. Pani psycholog w szkole sugerowała diagnozę weryfikującą w kierunku spektrum autyzmu, a wśród przejawów wymienia: „zauważalny wysoki iloraz inteligencji połączony z wysoką wrażliwością oraz zainteresowania wykraczające poza standardowe zainteresowania uczniów w tym wieku". Nasza pani psycholog wyklucza autyzm.

W Będzie pani walczyła dalej?

P.M. – Nie wiem. Może dla dobra dziecka czas już z tym skończyć? On szkoły nie chce zmieniać. Czekam jeszcze na ponowne zajęcie się moją skargą przez radnych. Może nie doszłoby do eskalacji konfliktu, gdyby w marcu doprowadzono do spotkania mojego i rodziców drugiego chłopca? Wtedy był czas, aby wszystko wyjaśnić.

Artur Toruń

eprasa.pl 3ae47ce69b

Rozmowa z mamą chłopca posądzonego o pobicie rówieśnika z klasy (w rozmowie uczestniczył także tata chłopca)

Jeżeli byłby choć jeden dowód na to, że syn skrzywdził inne dziecko, nie dyskutowałabym z tym i nie próbowała go usprawiedliwiać

W Jak, z państwa perspektywy, zaczęła się historia, w której posądzono waszego syna o pobicie?

- Dla nas sprawa zaczęła się przed Świętami Wielkanocnymi – wspomina pani Justyna, mama chłopca. - W Wielki Czwartek mieliśmy wizytę dzielnicowego z informacją, że wpłynęło zgłoszenie pobicia przez naszego małoletniego syna innego chłopca w szkole. W podobnym czasie otrzymaliśmy również wiadomość od Szkoły, że mamy przyjść po świętach na spotkanie z psychologiem, pedagogiem, dyrektorem. Oczywiście pojechaliśmy z mężem do szkoły, gdzie dowiedzieliśmy się, że nasz syn dokonał, i to jest najciekawsze, „brutalnego ataku" - dokładnie cytując treść ze skargi. W skardze był podany dzień oraz numer sali lekcyjnej, w której miało dojść do tego zdarzenia. Ale były też inne zarzuty. Największy absurd to to, że 2 września nasz syn przeciągnął chłopca po dywanie, trzymając go za nogi, a to miało spowodować… otwarte rany na plecach. Dlaczego to budzi we mnie wątpliwości? Chłopiec był zapewne ubrany. Dywan, coś w rodzaju wykładziny dywanowej, jest miękki. Dzieci w przerwach od zajęć mogą na nich siedzieć, nawet położyć się dla relaksu. Wyobraża pan sobie? Ubrane dziecko pociągnięte na dywanie miałoby mieć otwarte rany? Zastanawiające jest to, że takie rzekome obrażenia nie zostały zgłoszone wychowawcy klasy jeszcze tego samego dnia. Kolejnym zarzutem było dźganie ołówkiem, które pozostawiło blizny w okolicy około żebrowej, jak to możliwe, żeby ołówek zostawił takie rany?

W Czy ktoś widział zdarzenie, mam na myśli ewentualne pobicie?

P.J. - Nikt. W klasie było przynajmniej kilkanaścioro dzieci, była wychowawczyni. To świetna nauczycielka, ale na nią także poszła skarga do kuratorium. Pierwszym dowodem, że dzieci były cały czas pod opieką nauczycielki jest zapis z kamer, umieszczonych na korytarzu. Ja z uwagi na przepisy RODO monitoringu nie widziałam, ale zrobił to pan dyrektor i zapewnił, że nikt z opieki nie upuszczał sali. Nie mam najmniejszego powodu, aby nie wierzyć panu dyrektorowi. Wszystko jest udokumentowane w protokołach sporządzanych z przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego do kuratorium.
„Zarzuty (pobicia – red.) nie znajdują potwierdzenia w stanie faktycznym ani w zgromadzonej dokumentacji, a nadto zostały oparte na subiektywnej relacji". Dalej można przeczytać, że: „Wychowawczyni wskazuje, że uczniowie cały czas byli pod opieką nauczycieli". Dodała, że na jej oczach nie doszło do żadnego konfliktu (do rzekomego zdarzenia miało dojść w dniu, kiedy w szkole był przegląd teatralny, a w przerwie w sali zebrały się dzieci z dwóch klas – red.).
- Wychowawczyni dowiedziała się o ewentualnym zajściu dopiero po tygodniu, kiedy chłopiec wyszedł ze szpitala – mówi pani Justyna. - Ciekawe, że po trzech dniach od powrotu do domu poszedł na trening karate, a przecież zarzucono mojemu synowi brutalny atak. Czy po czymś takim można uczestniczyć w takich zajęciach sportowych?

W Co wydarzyło się później?

Było zebranie wszystkich rodziców, w którym uczestniczył też pan dyrektor i panie psycholog, pedagog oraz wychowawczyni. Pan dyrektor przedstawił całą sytuację i proszę mi wierzyć, ważył każde słowo, aby nikogo nie urazić. Prosił o zachowanie spokoju, aby nie eskalować konfliktu. Naszym zdaniem, moim i męża, dyrektor zrobił wszystko, aby wyjaśnić tę sprawę bardzo dokładnie. Osoba skarżąca domagała się usunięcia naszego syna ze szkoły. Proszę mi wierzyć, jeżeli byłby choć jeden dowód na to, że syn skrzywdził inne dziecko, nie dyskutowałabym z tym i nie próbowała go usprawiedliwiać. Ale nikt w toku przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego nie potwierdził zarzutów ze skargi. Uczniowie zgromadzeni w klasie, rodzice, którzy pewnie rozmawiali ze swoimi dziećmi, wychowawczyni i nauczyciele, którzy mieli kontakt z klasą.
- Był jeszcze jeden etap tej historii – dodaje pani Justyna. – Wizyta pani kurator Sądu Rodzinnego, 20 kwietnia. Rozmawiała z nami, za naszą zgodą także z synem. Widziała, w jakich warunkach mieszka. Jesteśmy normalną rodziną i dbamy o odpowiedni rozwój naszego dziecka. Chodzi na zajęcia poza szkolne, m.in. lekcje angielskiego, basen.
- Trenuje piłkę nożną w GIEKSIE Niemce – dodaje tata chłopca. – Odnosi z drużyną sukcesy, o czym pisał też Tygodnik Wspólnota.
- Po tej wizycie czekałam na jakieś rozstrzygnięcie – kontynuuje pani Justyna. - W końcu zadzwoniłam do sądu i tam poinformowano mnie, że postępowanie nie zostało wszczęte, ponieważ sąd nie dopatrzył się podstaw do wszczęcia postępowania. Nauczyciele nie potwierdzają także, jakoby miała narastać przemoc, wobec tego chłopca. Nikt takich sytuacji nie potwierdza (tak wynika z dokumentów, które mi udostępniono w toku przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego – red.). Dodam, że podobnie przedstawia się sytuacja jeszcze dwóch innych uczniów, którzy także byli posądzeni w skardze o przemoc. Nie ma dowodów, że tak było.

W Czy cały konflikt nie przerodził się w starcie dorosłych, a problemy dzieci są odsunięte na dalszy plan?

- Powiedziałabym raczej, że to nie starcie dorosłych, my byliśmy zmuszeni tą sytuacją do odpierania niedorzecznych ataków i zarzutów wobec naszego syna. My nieoczekiwanie znaleźliśmy się w tej mało komfortowej, mówiąc delikatnie, sytuacji. Nikomu nie życzę wizyt policji i kuratorów sądowych. Byłam przekonana, że to już koniec. Przekazane dokumenty i prowadzone wyjaśnienia pokazywały jasny obraz sprawy - zarzuty zawarte w skardze nie znalazły potwierdzenia, ale okazuje się, że sprawa wraca do Komisji Rady Gminy Niemce. Może ktoś chce na tym wszystkim zbić jakiś kapitał polityczny? Ewidentnie w naszych odczuciach jest to nagonka na dyrektora szkoły kosztem naszego syna i pozostałych dzieci z klasy.

W Co dalej?

Pani Justyna: - Trudno powiedzieć. Być może przeniesiemy syna do innej klasy, a z tego, co słyszałam, taki zamiar mogą też podjąć rodzice kilkorga innych dzieci. Szkoda, bo to bardzo dobra i ambitna klasa. Pani, która zrezygnowała z wychowawstwa, dobrze prowadziła dzieci, widać było ich rozwój. Jako rodzice czujemy się głęboko zaniepokojeni i bezradni wobec faktu, że permanentna, demobilizacyjna i oparta na niepopartych faktami przesłankach działalność skargowa jednego rodzica drastycznie niweczy i dezorganizuje życie całej klasy. Ciągłe, całkowicie nieuzasadnione kwestionowanie kompetencji dyrekcji oraz grona pedagogicznego wywiera skrajnie negatywny wpływ na sferę wychowawczą. Nasze dzieci doskonale widzą, z jak nieuzasadnioną, zewnętrzną presją i podważaniem autorytetu muszą mierzyć się ich nauczyciele. Teraz musimy dbać o syna jeszcze bardziej. On bardzo to przeżył. O tym, że drugi chłopiec był w szpitalu, dowiedział się później od niego samego w szkole. Myśl, że inni mogliby sądzić, że on jest temu winny, była dla niego dużą traumą. Nie mógł spać, nie chciał chodzić do szkoły, płakał bez powodu - co nigdy mu się nie zdarzało. Była konieczność objęcia syna opieką psychologa.
- Tak z potencjalnego sprawcy nasz syn stał się ofiarą zdarzenia. A wszystko można było inaczej załatwić. Wystarczyło spotkać się odpowiednio wcześniej i wyjaśnić – kończy pani Justyna.

Artur Toruń

Gmina Firlej: wpadł, bo nie chciał przyciszyć radia. Był poszukiwany listem gończym

fot. KPP Lubartów

Miłośnik muzyki trafi teraz do zakładu karnego, gdzie odsiedzi zasądzony wyrok

43-letni mężczyzna zakłócał nocny spokój, głośno słuchając radia. Gdy przyjechali policjanci, okazało się, że miłośnik muzyki jest poszukiwany. Za co?

Osoby wypoczywające nad jeziorem Firlej musiały w nocy wbrew swojej woli wysłuchać koncertu głośnej muzyki. To za sprawą 43-letniego mężczyzny, który włączył radio i mimo próśb wczasowiczów nie chciał go przyciszyć. Dźwięki muzyki dały się wypoczywającym nad jeziorem we znaki na tyle, że postanowili wezwać policję. Gdy przyjechali funkcjonariusze, okazało się, że mężczyzna jest znany policji.

- 43-latek ukrywał się przed wymiarem sprawiedliwości. Był poszukiwany listem gończym za przestępstwo rozboju, za co ma do odbycia karę 6 miesięcy pozbawienia wolności - informuje młodszy aspirant Marcin Bajon.

Miłośnik muzyki trafi teraz do zakładu karnego, gdzie odsiedzi zasądzony wyrok.

Marcin Kusyk

Pożar w gminie Serniki

fot. OSP KSRG Wola Sernicka

2 sierpnia około godz. 21.58 w Woli Sernickiej paliły się bele słomy. Jak informuje SP KSRG Wola Sernicka, działania straży pożarnej to zabezpieczenie miejsca zdarzenia, ugaszenie palących się bel, przelanie pogorzeliska wodą. Pożar gasiły zastępy JRG Lubartów, OSP KSRG Nowa Wola, OSP Wola Sernicka.

O G Ł O S Z E N I E

Burmistrz Ostrowa Lubelskiego

informuje o przeznaczeniu do sprzedaży nieruchomości gruntowej - działka nr 2389 o pow. 0,2315 ha w Ostrowie Lubelskim. Wykaz nieruchomości opublikowano na okres 21 dni (od 30 lipca do 20 sierpnia 2026 r.) na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Ostrowie Lubelskim oraz na stronie BIP.

Informacje: Urząd Miejski w Ostrowie Lubelskim, ul. Partyzantów 1, tel. 81 8520003 wew. 39.

eprasa.pl 3ae47ce69b

Święto Plonów w Tarkawicy: Tradycja, muzyka i wspaniała zabawa na dożynkach gminno-parafialnych

Przedstawiciele władz samorządowych kontrolowali wyniki zmagań

Reprezentantki Koła Gospodyń Wiejskich w Ostrówku-Kolonii zdradziły tajniki przygotowania wieńców dożynkowych oraz restrykcyjne zasady związane z materiałami

W niedzielę, 9 sierpnia Tarkawica w gminie Ostrówek stała się prawdziwym centrum regionalnego świętowania. Tegoroczne dożynki gminno-parafialne zgromadziły tłumy mieszkańców oraz gości, którzy wspólnie celebrowali trud rolniczej pracy i bogactwo tegorocznych plonów.

Wieniec przygotowany przez KGW w Antoniówce zdobył pierwsze miejsce

KGW w Tarkawicy z wieńcem

Uroczysty początek i barwny korowód

Wydarzenie rozpoczęło się tradycyjnie od uroczystej mszy świętej w kaplicy pw. Matki Bożej Kodeńskiej w Tarkawicy. Po nabożeństwie uformował się barwny i imponujący korowód dożynkowy, który przeszedł na miejsce dalszych uroczystości, oficjalnie otwierając czas świętowania.

Kunszt natury: Konkurs wieńców dożynkowych

Jednym z najbardziej wyczekiwanych punktów programu był konkurs wieńców, podzielonych na kategorie tradycyjną i współczesną. Dzieła powstawały ręcznie, a ich przygotowanie wymagało ogromu pracy.

- Przygotowanie wieńców to w samym pleceniu około dwóch tygodni, ale realnie praca zaczyna się już na początku wydawania przez ziemię plonów. Wtedy ruszamy ze zbieraniem i suszeniem roślin: zbóż, kwiatów i traw. To bardzo długotrwały proces – zdradziły przedstawicielki KGW w Ostrówku-Kolonii.

Wyniki konkursu wieńców:
1. miejsce: Koło Gospodyń Wiejskich w Antoniówce
2. miejsce: Tarkawica
3. miejsce: Ostrówek-Kolonia

Scena pełna talentów i biesiadna atmosfera

Po rozstrzygnięciu konkursu scenę przejęli lokalni artyści. Uczniowie z terenu gminy Ostrówek zaprezentowali starannie przygotowany repertuar, na który złożyły się nowoczesne interpretacje tradycyjnych wierszy oraz ludowe tańce we współczesnej aranżacji. Prawdziwym zachwytem dla publiczności był występ Julii Zgierskiej, która brawurowo wykonała m.in. utwór „Hip Hip Hura" z repertuaru Sanah.

Następnie na scenie pojawił się zespół Romiks z wieloletnią tradycją, wprowadzając publiczność w radosny nastrój za sprawą utworów biesiadnych i ludowych.

Sport, rywalizacja i smaki regionu

Wielu emocji dostarczył konkurs sołectw, w którym zmierzyły się reprezentacje: Jeleń, Zawady, Ostrówek-Kolonia, Kamienowola, Dębica-Kolonia, Cegielnia oraz Tarkawica. Różnorodne i dynamiczne konkurencje zagwarantowały mnóstwo śmiechu i świetnej zabawy zarówno uczestnikom, jak i kibicom. Organizator pomyśleli także o najmłodszych, na których czekało mnóstwo atrakcji.

Ogromnym zainteresowaniem cieszyły się stoiska przygotowane przez Koła Gospodyń Wiejskich. Goście mogli skosztować wyjątkowych lokalnych przysmaków, takich jak:

Pierogi z trzema rodzajami kasz

Domowy pasztet z cukinii

Tradycyjne kartacze

Orzeźwiające, różnorodne lemoniady

Finał pod gwiazdami

Wieczorna część imprezy rozgrzała publiczność do czerwoności. Na scenie zaprezentował się zespół Luz Band, po którym wystąpiła gwiazda wieczoru – popularny zespół Bayera. Tegoroczne dożynki zakończyły się energetyczną dyskoteką pod gwiazdami, która trwała do późnych godzin nocnych.

Emilia Czukiewska

Bezpieczeństwo w trakcie żniw propagowali pracownicy KRUS-u

Druhowie z OSP w Ostrówku przygotowali punkt informacyjny związany z Pierwszą Pomocą Przedmedyczną

Młode artystki prezentujące tradycyjne tańce w nowoczesnym wydaniu

Konkurs sołectw

Reprezentantki KGW w Dębicy z wieńcem

eprasa.pl 3ae47ce69b

ISSN 2451-4330 N 12960

wspólnota regionalna

Nr 32 (1032) 11 sierpnia 2026 r.

24wspolnota.pl Lublin24.pl Lukow24.pl

Kwietniowy wyrok WSA w Lublinie uprawomocnił się pod koniec czerwca

Kobiety z Lublina wzięły ze sobą ślub, ale... nadal są pannami

Sprawa Alicji i Jolanty Sienkiewicz-Prochowicz trafiła do mediów, bo Lublinianki długo walczyły o prawo do transkrypcji ich aktu małżeństwa. Po przełomowych wyrokach sądów ich sytuacja miała zostać uregulowana. Tymczasem Urząd Stanu Cywilnego w Lublinie wydał im polski akt małżeństwa, lecz nie zmienił ich stanu cywilnego.

fot. Dominik Smagała/Archiwum

Alicja i Jolanta Sienkiewicz-Prochowicz ślub wzięły w Portugalii trzy lata temu. Zrobiły tak dlatego, że w naszym państwie nie było to możliwe

Alicja i Jolanta o swoje walczyły w sądzie. I wygrały

Wyrok w sprawie Alicji i Jolanty Sienkiewicz-Prochowicz Wojewódzki Sąd Administracyjny w Lublinie wydał pod koniec kwietnia br. Uchylił on decyzję USC w Lublinie i zobowiązał kierownika tej instytucji do przeniesienia do rejestru USC w drodze transkrypcji aktu małżeństwa Alicji i Jolanty Sienkiewicz-Prochowicz, zawartego w Portugalii.

Batalia wspomnianych Lublinianek z lubelskimi urzędami o takie rozstrzygnięcie trwała bardzo długo. Alicja i Jolanta Sienkiewicz-Prochowicz ślub wzięły w Portugalii trzy lata temu. Zrobiły tak dlatego, że w naszym państwie nie było to możliwe.

Po powrocie do Polski Lublinianki chciały zarejestrować swoje małżeństwo w ojczyźnie. Tak rozpoczęła się ich walka o transkrypcję w Polsce. Lubelski Urząd Stanu Cywilnego w październiku 2023 roku rozpatrzył ich wniosek o transkrypcję (wpisanie zagranicznego aktu małżeństwa) negatywnie, a decyzję tę utrzymał w mocy wojewoda lubelski.

Po zaskarżeniu przez Alicję i Jolantę Sienkiewicz-Prochowicz, sprawa trafiła do WSA w Lublinie. Lubelski sąd czekał na Naczelny Sąd Administracyjny. Ten rozstrzygał bowiem w podobnej sprawie, dotyczącej dwóch Polaków, którzy wzięli ślub w Berlinie. W marcu br. zapadł przełomowy wyrok, nakazujący wpisanie do polskiego rejestru aktu małżeństwa wspomnianych dwóch mężczyzn.

Są żonami. Ale jednocześnie pannami

Kwietniowy wyrok WSA w Lublinie uprawomocnił się pod koniec czerwca, po czym dokumenty zostały skierowane do Urzędu Stanu Cywilnego w Lublinie. Dokonano transkrypcji aktu małżeństwa Alicji i Jolanty Sienkiewicz-Prochowicz, jednak ich stan cywilny w rejestrze PESEL się nie zmienił - wciąż figurują w nim jako panny.

- W Warszawie, w analogicznych sprawach stan cywilny jest aktualizowany. Pary, które wygrały przed sądami i te, które po prostu złożyły wnioski o transkrypcje po wiosennych wyrokach sądów, mają już zmieniony stan cywilny. Jeśli mają to szczęście i mieszkają w Warszawie. Zakres uznania naszego małżeństwa zależy więc dzisiaj od tego, który urząd prowadzi sprawę. Jest to oczywista nierówność wobec prawa, ale też kolejne upokorzenie. I jest to kolejne upokorzenie w mieście, które jako Europejska Stolica Kultury odwołuje się do dialogu, troski, różnorodności i zasady „równi z równymi" - napisała w mediach społecznościowych Jolanta Sienkiewicz-Prochowicz.

Urząd Miasta w Lublinie twierdzi, że wyrok WSA został w pełni wykonany.

- Wyrok WSA w Lublinie, który zapadł we wspomnianej sprawie, jak wynika wprost z jego sentencji, dotyczył wpisania w drodze transkrypcji aktu do Bazy Usług Stanu Cywilnego, a nie zmiany stanu cywilnego w rejestrze PESEL, który jest odrębnym rejestrem. Tym samym wyrok został wykonany w całości i w przepisanym przez sąd terminie - napisano w wiadomości przesłanej przez UM do mediów.

Jak wynika z komunikatu UM, decydujący może być jednak głos wojewody lubelskiego, który nadzoruje samorządy w zakresie ewidencji ludności. Ratusz wystąpił z zapytaniem w tej sprawie do Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie.

- Jeżeli odpowiedź będzie wskazywała na dopuszczalność takiej zmiany w rejestrze PESEL, niezwłocznie to zostanie wykonane - zakomunikował mediom UM.

Dominik Smagała

R E K L A M A

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIEJSCA
NA CMENTARZU KOMUNALNYM
W BIAŁEJ PODLASKIEJ

- USŁUGI POGRZEBOWE
- ADMINISTRACJA CMENTARZY
- MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZMARŁYCH
- FORMALNOŚCI URZĘDOWE

hades-biala.pl

- KAMIENIARSTWO

scalpro.pl

- WŁASNA PRODUKCJA TRUMIEN

lignart.pl

- KWIACIARNIA

poppyflowers.pl

83 344 35 24
509 766 538, 601 369 849

WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU.

Aleje Jana Pawła II 25, Biała Podlaska
Wisznicka 1, Łomazy
Lecha Kaczyńskiego 1A, Międzyrzec Podlaski

REG

Czarna seria na żwirowni.

Najpierw znaleźli ciało 47-latka, teraz wyłowili z wody zwłoki 30-latka

fot. KMP Biała Podlaska

Od momentu zgłoszenia policjanci i funkcjonariusze Państwowej Straży Pożarnej, w tym Specjalistyczna Grupa Ratownictwa Wodno – Nurkowego, prowadzili intensywne poszukiwania

MIĘDZYRZEC/RADZYŃ:

Po dwóch dniach poszukiwań służby znalazły ciało zaginionego 30-latka. Mężczyzna zniknął pod taflą wody na żwirowni. W ostatnim czasie ze zbiornika wyłowiono ciało innego mężczyzny.

W środę (5 sierpnia) po godz. 20 Komisariat Policji w Międzyrzecu Podlaskim przyjął zgłoszenie. Z jego treści wynikało, że mężczyzna przebywający na terenie na żwirowni w miejscowości Bereza, będąc w wodzie, nagle zniknął pod jej taflą. Podobnej treści zgłoszenie wpłynęło również do międzyrzeckiego komisariatu przed godziną 21 - dotyczyło innego mężczyzny, który na żwirowni w miejscowości Bereza zniknął pod wodą.

W związku z tymi zgłoszeniami na miejsce zostali skierowani policjanci oraz funkcjonariusze Państwowej Straży Pożarnej w tym Specjalistyczna Grupa Ratownictwa Wodno - Nurkowego.

- W wyniku podjętych działań zespół nurków wyłowił w odległości około 10 metrów od brzegu ciało mężczyzny, którego dotyczyło pierwsze zgłoszenie. Mężczyzną okazał się 47-letni mieszkaniec gminy Międzyrzec Podlaski. Natomiast do tej pory trwają poszukiwania 30-letniego mieszkańca Radzynia Podlaskiego - informowała 6 sierpnia aspirant Katarzyna Gągolińska z KMP w Białej Podlaskiej.

W piątek około godziny 13 w odległości około 15 metrów od brzegu na żwirowni w Berezie zostało wyłowione ciało 30-latka.

Joanna Niećko

Bocian wleciał przed samochód, sarny wbiegły pod auta

Wszystkie te zdarzenia miały miejsce w powiecie włodawskim w ciągu kilku dni.

W piątek (31 lipca) wieczorem kierująca Mazdą kobieta zgłosiła, że w miejscowości Jamniki przed jej pojazd wleciał bocian. Po chwili padł na poboczu.

We wtorek (4 sierpnia) rano w Janówce kierujący Fiatem nie zdołał uniknąć potrącenia sarny. Wtargnęła na drogę przed kierowany przez niego pojazd.

Następnego dnia w nocy w Kołaczach na drodze krajowej nr 82 jadącemu Lexusem mężczyźnie na drogę wybiegła sarna. Po potrąceniu zwierzę odbiło się od Lexusa i wpadło na jadącego z naprzeciwka Fiata.

- Na szczęście ani kierującym, ani ich pasażerom nic się nie stało. Policjanci powiadomili odpowiednie służby celem zabezpieczenia padłej zwierzyny, a z uwagi na uszkodzenia obu Fiatów i Lexusa zatrzymali dowody rejestracyjne pojazdów - informuje podinspektor Bożena Szymańska z KPP we Włodawie.

Joanna Niećko

eprasa.pl 3ae47ce69b

Organizatorzy zanotowali w tym roku wzrost frekwencji – o około 250 osób

Pątnicy na szlaku. Przejdą ponad trzysta kilometrów z Lublina na Jasną Górę

Ponad 1,2 tys. pątników wyruszyło spod Archikatedry Lubelskiej w ramach 48. Lubelskiej Pieszej Pielgrzymki na Jasną Górę. Uczestnicy tych rekolekcji w drodze przejdą około 320 kilometrów. Hasłem pielgrzymki jest „Idźcie i głoście", nawiązujące do hasła roku duszpasterskiego.

fot. Konrad Sławiński

Metropolita lubelski abp Stanisław Budzik przewodniczył porannej Mszy Świętej odprawionej 3 sierpnia w Archikatedrze Lubelskiej, która oficjalnie rozpoczęła 48. Lubelską Pieszą Pielgrzymkę

fot. Dominik Smagała

Pątnicy mają do pokonania około 320 kilometrów, a ich wędrówka zakończy się 14 sierpnia, w przededniu uroczystości Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny

Wydarzenie 3 sierpnia zainaugurowała uroczysta msza święta, której przewodniczył metropolita lubelski arcybiskup Stanisław Budzik. Homilię do zgromadzonych wiernych wygłosił ks. Wojciech Stasiewicz, dyrektor Caritas -Spes w Charkowie. Kapłan podzielił się poruszającym świadectwem z ogarniętej wojną Ukrainy, opowiadając o tragicznym pogrzebie 41-letniej pracownicy Caritasu, która zginęła w wyniku rosyjskiego ataku rakietowego.

W trasę wyruszyło łącznie 13 grup idących początkowo w trzech osobnych kolumnach. Jako pierwsza, już 1 sierpnia, na szlak wyszła grupa nr 17 z Chełma. 3 sierpnia z Lublina ruszyły pozostałe grupy, które po wyjściu z miasta rozdzieliły się m.in. w kierunku Urzędowa oraz Opola Lubelskiego. Trasa pielgrzymki podzielona jest na 12 codziennych etapów, podczas których pątnicy pokonują każdego dnia średnio od 25 do 35 kilometrów. Szlak wiedzie malowniczymi, ale też wymagającymi terenami Lubelszczyzny, Kielecczyzny i Ziemi Częstochowskiej. Wszystkie kolumny łączą się w połowie drogi - w sobotę na Świętym Krzyżu, skąd kontynuują marsz już wspólnie.

Organizatorzy zanotowali w tym roku wzrost frekwencji – na liście startowej pojawiło się o około 250 osób więcej niż w poprzednim roku. Aby ułatwić uczestnictwo osobom starszym, pracującym lub rodzinom z dziećmi, kontynuowany jest elastyczny projekt „Ile możesz". Specjalny autokar codziennie dowozi chętnych na dany etap trasy i odwozi ich wieczorem z powrotem do Lublina. Z kolei osoby, które ze względów zdrowotnych musiały pozostać w domach, wspierają pątników w ramach Funduszu „Idę z Tobą".

Tegorocznej pielgrzymce towarzyszy specjalnie skomponowany hymn.

- Hymn pielgrzymkowy został skomponowany przez Zespół Prezydent. Tekst nawiązuje do hasła pielgrzymki „Idźcie i głoście", które wzywa nas do stawania się uczniami-misjonarzami: właśnie przez świadectwo pielgrzymowania przez Polskę na Jasną Górę - informują organizatorzy.

Od 2024 roku przewodnikiem Lubelskiej Pieszej Pielgrzymki jest ks. Paweł Saran. To wikariusz Parafii pw. św. Andrzeja Boboli w Lublinie, współorganizator uroczystości w Sanktuarium w Wąwolnicy, diecezjalny Duszpasterz Ruchu „Wiara i Światło" oraz kapelan Schroniska dla Nieletnich w Dominowie.

Dominik Smagała

fot. Dominik Smagała

Ilona Kiciak, Lublin Podziękować Matce Bożej za dar życia dzieci Idę na pielgrzymkę pierwszy raz. Co mnie do tego skłoniło? Może to, by podziękować Matce Bożej za dar życia dzieci, prosić o zdrowie, łaskę, opiekę. Nie zastanawiałam się długo nad decyzją, czy wziąć udział w pielgrzymce. Ale zastanawiałam się, czy dam radę. Idę z pozytywnym nastawieniem. Nie przygotowywałam się jakoś specjalnie do pielgrzymki, może przez ostatnie półtora tygodnia wykonywałam trochę więcej wysiłku.

Niecodzienna uroczystość w opolskim więzieniu. Osadzeni przyjęli chrzest

POWIAT OPOLSKI:

W Zakładzie Karnym w Opolu Lubelskim odbyła się wyjątkowa uroczystość religijna. Dwóch osadzonych przyjęło chrzest w obrządku Kościoła Chrystusowego, którego przedstawiciele prowadzą posługę duszpasterską na terenie jednostki penitencjarnej.

Jak podkreślają przedstawiciele zakładu karnego, wydarzenie miało szczególne znaczenie dla uczestników i było ważnym momentem ich duchowej drogi. Chrzest, będący świadomym wyznaniem wiary, stanowi wyraz osobistej decyzji o podążaniu drogą opartą na wartościach chrześcijańskich oraz odpowiedzialności za własne postępowanie.

- Możliwość uczestnictwa w praktykach religijnych i korzystania z posługi duszpasterskiej jest istotnym elementem procesu oddziaływań penitencjarnych. Wydarzenia o charakterze religijnym sprzyjają refleksji nad własnym życiem, kształtowaniu postaw opartych na poszanowaniu drugiego człowieka oraz wzmacnianiu motywacji do pozytywnych zmian. Dla uczestników uroczystości chrzest był symbolem nowego początku, nadziei oraz duchowej przemiany, wspierającej proces resocjalizacji i przygotowania do odpowiedzialnego funkcjonowania w społeczeństwie - mówi por. Sylwia Smaga, rzeczniczka prasowa Zakładu Karnego w Opolu Lubelskim.

fot. Zakład Karny w Opolu Lubelskim

Działania o charakterze religijnym są jednym z elementów wspierających proces resocjalizacji. Dla osób odbywających karę pozbawienia wolności mogą stanowić impuls do zmiany dotychczasowego życia

Przedstawiciele opolskiego więzienia podkreślają, że działania o charakterze religijnym są jednym z elementów wspierających proces resocjalizacji. Dla osób odbywających karę pozbawienia wolności mogą stanowić impuls do zmiany dotychczasowego życia i budowania odpowiedzialnych postaw przed powrotem do społeczeństwa.

Agnieszka Gołębiowska

REG

eprasa.pl 3ae47ce69b

Wracał do domu i zobaczył wypadek. Zareagował.

Strażak z OSP Wojcieszków: Mam to we krwi

Zbigniew Jurkowski - 40-letni druh OSP w Wojcieszkowie wracał do domu, gdy na drodze krajowej nr 48 zauważył wypadek. Zawrócił i zatrzymał samochód. Był pierwszą osobą ze służb, która dotarła na miejsce. Pomagał poszkodowanym, zabezpieczał uszkodzone samochody i czekał na przyjazd ratowników. - Kolejny wypadek? Oczywiście, że pomogę. Mam to we krwi - mówi.

Zdarzenie wyglądało poważnie. Łącznie poszkodowanych zostało siedem osób. Na szczęście obrażenia nie okazały się poważne

Zbigniew Jurkowski

Wracałem z Puław. Zawróciłem

To miał być zwykły powrót do domu. Zbigniew Jurkowski mieszkaniec Woli Burzeckiej jechał po prostu swoją trasą. Na co dzień pracuje w Końskowoli w firmie ubojowej. Tym razem był jednak po pracy i wracał do domu. Na drodze krajowej nr 48 zobaczył, że doszło do wypadku.

- Wracałem z Puław. Wyjeżdżałem z Sobieszyna, zawróciłem, widziałem, że jest wypadek - opowiada.

Nie przejechał obok. Zawrócił i pojechał w kierunku miejsca zdarzenia. Był pierwszą osobą związaną ze służbami, która znalazła się przy poszkodowanych. Dla niego nie był to jednak moment na zastanawianie się, kto powinien zająć się wypadkiem. Jako druh OSP wiedział, że zanim na miejsce dotrą strażacy, ratownicy czy policjanci, może minąć kilka cennych minut.

Poszkodowany dzwonił po pomoc

Kiedy podszedł do uczestników zdarzenia, sytuacja była już częściowo uporządkowana. Jeden z poszkodowanych próbował wezwać pomoc. - Jeden z poszkodowanych dzwonił po pomoc - relacjonuje Jurkowski.

Sam zaczął sprawdzać, czego potrzebują osoby znajdujące się na miejscu. - Pytałem, co trzeba pomóc - mówi.

To właśnie takie zachowanie jest szczególnie ważne w pierwszych chwilach po wypadku. Nie zawsze od razu wiadomo, ile osób ucierpiało i jaki jest stan poszkodowanych. Świadek zdarzenia musi przede wszystkim zachować spokój i ustalić, co się dzieje.

Jurkowski nie był sam. Zatrzymał się również inny kierowca. - Z innym, który się zatrzymał, odpinaliśmy gaz w samochodach, akumulatory - opowiada. Wspólnie zajęli się zabezpieczeniem uszkodzonych pojazdów.

To pokazuje jeszcze jedną rzecz: pomoc na drodze nie zawsze musi zaczynać się od osoby w mundurze. W tym przypadku przy wypadku zatrzymał się także zwykły kierowca, który zdecydował się pomóc.

Źle wyglądało

Zdarzenie wyglądało poważnie. Łącznie poszkodowanych zostało siedem osób. Na szczęście obrażenia nie okazały się poważne. - Nic się nikomu nie stało. Podróżujący mieli powierzchowne otarcia, zadrapania - dodaje.

Sam widok miejsca zdarzenia mógł jednak sugerować znacznie poważniejsze konsekwencje. - Źle wyglądało - przyznaje.

To właśnie takie sytuacje mogą być dla przypadkowego świadka paraliżujące. Rozbite samochody, poszkodowani, zamieszanie i świadomość, że trzeba działać szybko. Dla druha OSP jest to jednak sytuacja, w której trzeba przede wszystkim zachować zimną krew. - Służby, jak dojechały, ogarnięte w tym temacie - mówi, opisując moment, kiedy na miejscu pojawiły się profesjonalne służby ratunkowe. Do tego czasu Jurkowski wraz z drugim mężczyzną robili to, co w danej chwili było potrzebne.

Zawsze chciałem pomagać. To mnie kręciło

Zbigniew Jurkowski nie jest przypadkową osobą, która po raz pierwszy znalazła się przy wypadku. Od około dziesięciu lat działa w Ochotniczej Straży Pożarnej w Wojcieszkowie. Dlaczego zdecydował się zostać druhem? - Zawsze chciałem pomagać. To mnie kręciło - mówi.

Przez lata zdobywał doświadczenie, uczestniczył w szkoleniach i akcjach. Dzięki temu w sytuacjach, w których inni mogą nie wiedzieć, co zrobić, on potrafi podejść do zdarzenia spokojniej. Jednocześnie nie traktuje tego jako powodu do chwalenia się. Pomoc drugiemu człowiekowi jest dla niego czymś naturalnym. Najlepiej pokazuje to jego reakcja na pytanie o kolejne podobne zdarzenie. - Kolejny wypadek? Oczywiście, że pomogę - odpowiada. Po chwili dodaje. - Mam to we krwi.

Kobieta przeżyła

Obecne zdarzenie na DK-48 nie było pierwszą sytuacją, w której Jurkowski pomagał osobom poszkodowanymw wypadku. Jedno z wcześniejszych zdarzeń pamięta szczególnie dobrze. Doszło do niego w Radoryżu, zimą, około dziesięciu lat temu. - W Radoryżu pojazd uderzył kobietę. Zimą to było, z 10 lat temu. Była nieprzytomna - wspomina.

Wtedy sytuacja wyglądała poważnie. Kobieta była nieprzytomna. - Później ją odzyskała. Z tego, co wiem, przeżyła - mówi Jurkowski.

Nie boję się takich rzeczy

Jurkowski ma także doświadczenie wyniesione z codziennej pracy. W firmie ubojowej w Końskowoli pracuje około 60 osób na zmianie. Drobne urazy zdarzają się tam regularnie. - W mojej pracy dwóch -trzech skaleczonych, 60 osób na zmianie - opowiada.

Jak dodaje, drobne urazy w pracy są praktycznie codziennie, co drugi dzień. Dzięki temu sytuacje związane z niewielkimi obrażeniami nie są dla niego czymś, co wywołuje panikę. - Nie boję się takich rzeczy - mówi.

Jednocześnie doświadczenie nie oznacza obojętności. Wręcz przeciwnie - pozwala zachować spokój wtedy, gdy inni mogą być zdenerwowani albo przestraszeni. Właśnie tego spokoju potrzeba szczególnie przy zdarzeniach drogowych.

Nie trzeba być strażakiem, żeby się zatrzymać

Historia druha z Wojcieszkowa ma jeszcze jeden ważny wymiar. Nie każdy kierowca, który widzi wypadek, jest strażakiem. Nie każdy ma doświadczenie w udzielaniu pomocy. Nie każdy wie, jak zachować się w pierwszych minutach. Ale każdy może zrobić coś podstawowego: zatrzymać się w bezpiecznym miejscu i sprawdzić, czy pomoc została wezwana.

W przypadku zdarzenia na DK-48 właśnie tak zachował się Zbigniew Jurkowski. - Widziałem, że jest wypadek - mówi. I zawrócił. Nie wiedział jeszcze, co zastanie na miejscu. Nie wiedział, ilu będzie poszkodowanych. Nie wiedział, jak długo będzie musiał czekać na służby. Po prostu wiedział, że trzeba sprawdzić, czy ktoś nie potrzebuje pomocy.

Duża znieczulica

Druhowie z OSP w Wojcieszkowie podkreślają, że coraz mniej osób jest chętnych do zatrzymania się przy wypadku. Zwracają uwagę na problem znieczulicy na drodze i przekonują, że nawet samo zainteresowanie się poszkodowanymi może mieć znaczenie.

- Nasz druh Zbigniew, wracając w czasie wolnym do domu na drodze DK-48 był pierwszą osobą ze służby, która udzieliła pomocy podczas zdarzenia drogowego i udzielił on kwalifikowanej pierwszej pomocy oraz zabezpieczył miejsce zdarzenia do czasu przyjazdu służb ratunkowych - podkreślają strażacy.

mp

R E K L A M A

REG

eprasa.pl 3ae47ce69b

Badania DNA rozwiały wątpliwości

Tragiczny finał poszukiwań Jowity z Ossowy

Po ponad dwóch latach od zaginięcia zakończyła się jedna z najbardziej tajemniczych spraw ostatnich lat. Prokuratura potwierdziła, że szczątki odnalezione w lesie w miejscowości Lisiny należą do Jowity Zielińskiej, pochodzącej z Ossowy w gminie Wohyń w powiecie radzyńskim. To właśnie stamtąd wywodziła się kobieta, której zaginięcie przez wiele miesięcy poruszało opinię publiczną.

Pochodziła z powiatu radzyńskiego

Jowita Zielińska pochodziła z Ossowy w gminie Wohyń. Po ślubie zamieszkała w Lisinach w województwie kujawsko-pomorskim. To tam 6 lipca 2024 roku zaginęła w drodze z pracy do domu. Kobieta wracała rowerem, jednak nigdy nie dotarła do miejsca zamieszkania.

Jej zaginięcie od początku budziło wiele pytań. Do poszukiwań zaangażowano policjantów z kilku województw, strażaków, ratowników oraz przewodników z psami tropiącymi. Mimo szeroko zakrojonych działań przez dwa lata nie udało się odnaleźć kobiety.

Przełom nastąpił podczas grzybobrania

Przełom nastąpił 18 lipca tego roku. Dwaj mężczyźni podczas grzybobrania natknęli się w lesie w Lisinach na ludzkie kości wystające z ziemi. Na miejsce skierowano policję, prokuratora oraz techników kryminalistyki. W pobliżu odnaleziono kolejne fragmenty szkieletu i zakopaną odzież. Już wstępne ustalenia wskazywały, że mogą to być szczątki zaginionej 30-latki.

fot. arch.

W piątek, 7 sierpnia, prokuratura potwierdziła, że badania DNA jednoznacznie wykazały, iż odnalezione szczątki należą do Jowity Zielińskiej

Przez kolejne tygodnie śledczy oczekiwali na wyniki badań genetycznych. W piątek, 7 sierpnia, prokuratura potwierdziła, że badania DNA jednoznacznie wykazały, iż odnalezione szczątki należą do Jowity Zielińskiej.

Śledztwo trwa

Potwierdzenie tożsamości zamyka etap poszukiwań, ale nie kończy śledztwa. Prokuratura nadal wyjaśnia okoliczności śmierci kobiety. Śledczy czekają na wyniki sekcji zwłok oraz dalszych badań, które mają pomóc odpowiedzieć na pytanie, co wydarzyło się w lipcu 2024 roku.

Od początku sprawa budziła wiele wątpliwości. Rower Jowity został odnaleziony około miesiąc po zaginięciu kilka kilometrów od miejsca, w którym widziano ją po raz ostatni. Śledczy nie wykluczają, że został tam celowo pozostawiony, aby utrudnić prowadzone poszukiwania. Po potwierdzeniu wyników badań DNA śledztwo wkracza w kolejny etap. Prokuratura zapowiada dalsze czynności mające wyjaśnić wszystkie okoliczności śmierci kobiety.

Dla mieszkańców Ossowy, gminy Wohyń i całego powiatu radzyńskiego to wiadomość, która kończy ponad dwuletni okres niepewności. Pozostawia jednocześnie wiele pytań bez odpowiedzi...

kb

Prezydent zdecydował w sprawie wyroku lubelskiego sądu. Nieodwołalnie.

Lubelski wątek ułaskawienia „Starucha” przez prezydenta Nawrockiego

Medialna burza przetoczyła się przez Polskę po tym, jak prezydent RP Karol Nawrocki ułaskawił Piotra S., ps. „Staruch”, znanego kibica Legii Warszawa. Sprawa dotyczy wydarzeń w Lublinie.

Incydent na Motor Lublin Arenie

Prawo łaski wobec trzech osób zastosował w poniedziałek, 3 sierpnia, prezydent RP Karol Nawrocki. Wśród nich jest Piotr S., ps. „Staruch”, znany w całej Polsce kibic piłkarskiej Legii Warszawa. To wieloletni „gniazdowy” kibiców stołecznego zespołu, czyli kierujący dopingiem.

Sprawa zakazu dotyczy meczu na Motor Lublin Arenie z marca ub.r., gdy Motor podejmował w ligowym meczu Legię Warszawa. Zdaniem organów ścigania „Staruch” przebywał w miejscu nieprzeznaczonym dla publiczności. Sam zainteresowany oraz jego obrońcy argumentowali, że posiadał oficjalną akredytację od organizatora meczu i nie złamał przepisów.

fot. Marcin Kosyk

Decyzja prezydenta RP Karola Nawrockiego w sprawie, która dotyczyła zajścia w Lublinie, wywołała w kraju duże kontrowersje

Wyrok lubelskiego sądu ws. „Starucha”

Wyrok w sprawie „Starucha” 17 czerwca 2025 roku wydawał Sąd Lublin-Zachód w Lublinie. Był to wyrok nakazowy za wykroczenie. Sędzia Wojciech Smoluchowski wydał wówczas dwuletni zakaz stadionowy dla kibica Legii oraz grzywnę w wysokości 2,5 tys. zł. Wyrok się uprawomocnił, nikt go nie zaskarżał.

Zakaz wstępu na imprezę masową, jak formalnie określa się taką karę, to środek karny nakładany przez sąd na osoby, które popełniły przestępstwo lub wykroczenie w związku z masową imprezą sportową bądź dopuściły się występku chuligańskiego. Jego głównym celem jest eliminowanie stadionowego bandytyzmu i zapewnienie bezpieczeństwa na trybunach.

- Zarzut dotyczył tego, że 10 marca 2025 roku na stadionie Arena Lublin podczas imprezy masowej, to jest meczu piłki nożnej Motor Lublin - Legia Warszawa, mężczyzna ten przebywał w miejscu nieprzeznaczonym dla publiczności - wyjaśnia sędzia Marta Śmiech, rzecznik Sądu Okręgowego w Lublinie.

W efekcie decyzji prezydenta Karola Nawrockiego „Staruchowi” uchylono zakaz stadionowy. Ponadto prezydent zarządził w tej sprawie tzw. przedterminowe zatarcie skazania, co oznacza, że znika ono z kartoteki Piotra S. Od ułaskawienia prezydenta RP nie ma środków odwoławczych - to ostateczne rozstrzygnięcie.

Ułaskawienie od św. Mikołaja?

Sprawa zyskała medialny rozgłos już jakiś czas temu, nie tylko ze względu na to, że „Staruch” jest postacią rozpoznawalną.

W grudniu 2025 roku prezydent Karol Nawrocki gościł w programie na żywo w „Kanale Zero”, emitowanym na platformie YouTube. Formuła programu była taka, że widzowie mogli zadzwonić i podczas transmisji zadać pytanie Karolowi Nawrockiemu. Jednym z dzwoniących okazał się właśnie „Staruch”. Zapytał: „Czy Święty Mikołaj przyniesie mi ułaskawienie w tym roku?”. Prezydent obiecał wówczas przeanalizować wniosek.

> **Donald Tusk, premier RP**
> Niektóre ułaskawienia mówią więcej o prezydentach niż ich wszystkie przemówienia razem wzięte (źródło: X)

Medialna burza

Decyzja Karola Nawrockiego w sprawie dotyczącej zajścia w Lublinie wywołała w kraju duże kontrowersje.

- Niektóre ułaskawienia mówią więcej o prezydentach niż ich wszystkie przemówienia razem wzięte - skomentował premier Donald Tusk w mediach społecznościowych.

Rzecznik rządu Adam Szłapka nazwał decyzję „absurdalną”, a były prezydent Bronisław Komorowski stwierdził, że Nawrocki „grubo przesadził” i naruszył powagę instytucji aktu łaski, która powinna służyć sprawom wyjątkowym (np. humanitarnym lub zdrowotnym). Część komentatorów zarzuciła prezydentowi populizm i próbę przypodobania się radykalnemu elektoratowi kibicowskiemu.

Podczas konferencji prasowej Rafał Leśkiewicz, rzecznik prezydenta RP, oświadczył z kolei, że prawo łaski to suwerenna, autonomiczna prerogatywa głowy państwa i dodał: „Wara rządzącym od prerogatyw pana prezydenta”. Podnoszono też argument, że przepisy o zakazach stadionowych są niejednoznaczne i sądy w Polsce bardzo różnie interpretują kwestię stania na ogrodzeniach przez kibiców prowadzących doping.

Piotr S. ma już na koncie kilka zakazów stadionowych wymierzonych mu w przeszłości. W 2011 roku skazano go z kolei na dwa lata pozbawienia wolności w zawieszeniu za pobicie kibica Polonii Warszawa.

Dominik Smagała

REG

eprasa.pl 3ae47ce69b

Związkowcy z Azotów rozczarowani rokowaniami z zarządem

Ich zdaniem kolejne rozmowy, które odbyły się 5 sierpnia z udziałem przedstawicieli strony społecznej oraz zarządu spółki nie przyniosły przełomu, a pracodawca nie przedstawił propozycji dotyczących najważniejszych postulatów finansowych.

Jak już informowaliśmy na naszych łamach, w połowie lipca związkowcy z Grupy Azoty Puławy oraz innych spółek Grupy Azoty ogłosili pogotowie strajkowe i postawili władzom nawozowego potentata twarde żądania, dotyczące m.in. kwestii finansowych i wynagrodzeń pracowników. „Puławy" domagały się również odwieszenia zawieszonych zapisów Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy oraz przekazania środków ze sprzedaży Domu Wypoczynkowego „Jawor" na konto Funduszu Socjalnego oraz wypłacenie jej pracownikom w równych częściach do końca sierpnia. Dali czas władzom spółki na reakcję do 20 lipca. W odpowiedzi na swoje pismo 24 lipca otrzymali zaproszenie na spotkanie na 29 lipca. Odbyło się ono zgodnie z planem, ale związkowcy wyszli z niego rozczarowani postawą prezesa Marcina Celejewskiego i brakiem obecności „puławskich" prezesów. Z rezerwą podeszli natomiast do negocjatora, profesora Daniela Książka, który w imieniu zarządu miał rozmawiać z przedstawicielami strony pracowniczej.

- Nie znał Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy, zapisów Umowy Społecznej i nie miał żadnych konkretnych propozycji od zarządu odnoszących się do przedstawionych przez stronę społeczną żądań - podnosili związkowcy.

Pierwsze spotkanie zakończyło się ustaleniem terminu kolejnego - na środę 5 sierpnia, na którym obie strony miały analizować postulaty związków zawodowych.

Związkowcy: Pracodawca „gra na czas"

Jak podnoszą przedstawiciele, pełnomocnik zarządu ponownie nie był przygotowany do rozmów, nie sporządził także protokołu poprzedniego spotkania, co odebrali jako lekceważenie rokowań. Dodatkowo – jak twierdzą – doszło do prób prowadzenia indywidualnych rozmów z przedstawicielami poszczególnych organizacji związkowych.

- Stanowczo oświadczamy: na takie praktyki nie ma i nigdy nie będzie naszej zgody! Jest to dla nas kolejny, rażący przejaw braku wiarygodności pracodawcy i ewidentny dowód na prowadzenie rokowań w złej wierze. Nasza siła tkwi w jedności i nikt nie zdoła nas podzielić tanimi sztuczkami - czytamy w komunikacie OM NSZZ Solidarność Grupa Azoty Puławy S.A.

Obawy o sytuację finansową Puław

Podczas spotkania przedstawiono także informacje dotyczące sytuacji finansowej spółki. Związkowcy wyrażają obawy, że wypracowywane w Puławach środki służą finansowaniu potrzeb całej grupy kapitałowej. Zwracają również uwagę na zbliżający się obowiązek wykupu uprawnień do emisji CO .

- Niepokoi nas również struktura zobowiązań wewnątrz Grupy, która w naszej ocenie sprawia, że Puławy ponoszą nieproporcjonalnie wysokie ryzyko związane z problemami finansowymi innych spółek Grupy Azoty - podnoszą działacze „Solidarności".

Co z postulatami?

Największe rozczarowanie strony społecznej dotyczy odpowiedzi pracodawcy na zgłoszone postulaty płacowe i socjalne. Według związkowców zarząd nie zaproponował żadnych rozwiązań finansowych, zarówno w kwestii zaproponowanej przez związki podwyżki, jaki i wypłaty nagrody jubileuszowej z okazji 65-lecia zakładów azotowych w Puławach. Strona społeczna podnosi również, że środki ze sprzedaży Domu Wypoczynkowego „Jawor" nie trafią na Zakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych.

- Według deklaracji zarządu środki ze sprzedaży ośrodka nie trafią na Zakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych, mimo jednoznacznych zapisów Umowy Społecznej. Pracodawca zasłania się przepisami ustawy i brakiem zysków, a pieniądze te zostały po prostu wchłonięte przez holding i nie służą już bezpośrednio naszej załodze - donoszą związkowcy.

Rozczarowani postawą pracodawcy zauważają, że zarząd jest zainteresowany jedynie rozmowami o postulatach, które nie pociągają za sobą żadnych kosztów.

- Wyrażono gotowość do powołania zespołów roboczych ds. taryfikatora, ustalenia harmonogramu spotkań informacyjnych czy audytów BHP. Zapewniono również, że procedura zwalniania chronionych działaczy związkowych została zatrzymana. Jednak na ten moment nie widzimy efektów, a sprawy sądowe z udziałem działaczy NSZZ są w toku. Przypominamy: to tylko deklaracje i zapowiedzi, a one nic nie kosztują - informują w swoim komunikacie.

Ultimatum i zapowiedź kolejnego etapu sporu

Jak donoszą związkowcy, przedstawiciel zarządu, który brał udział w rokowaniach, poinformował, że ewentualne propozycje finansowe mają zostać przedstawione dopiero 20 lub 21 sierpnia. To jednak nie satysfakcjonuje przedstawicieli załogi.

- Zadeklarowaliśmy wprost: czekamy na oficjalne stanowisko pracodawcy na piśmie do piątku, 14 sierpnia. Jeśli go nie otrzymamy, na kolejne spotkanie przychodzimy z gotowym Protokołem Rozbieżności, co definitywnie zamknie etap rokowań i przeniesie spór do fazy mediacji! - informują związkowcy i zapowiadają przygotowania do referendum strajkowego.

- Nie pozwolimy, aby koszty fatalnego zarządzania Grupą Azoty po raz kolejny ponosiła załoga w Puławach - dodają.

Marta Pietroń

Wypadek pod Kraśnikiem. Bus przewrócił się na bok, 10 osób rannych

Dziesięć osób zostało rannych w wypadku, do którego doszło dziś rano w Rudniku-Kolonii. Na skrzyżowaniu DW 848 zderzyły się bus rejsowy i samochód osobowy. Mercedes przewrócił się na bok.

fot. KPP Kraśnik

W wyniku zderzenia rannych zostało 10 osób

Do zdarzenia doszło po godz. 7 na drodze wojewódzkiej nr 848. Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że 55-letnia kierująca Skodą nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu 60-letniemu kierowcy busa, który poruszał się prawidłowo.

W wyniku zderzenia rannych zostało 10 osób. Kierująca Skodą, jej pasażer oraz osoby podróżujące busem trafili do szpitali. Jak przekazuje policja, ich życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Na miejscu pracowały liczne służby - policjanci, strażacy z PSP i OSP oraz zespoły ratownictwa medycznego. W działaniach uczestniczyły również śmigłowce Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Agnieszka Gołębiowska

Lublin: Dramatyczna akcja na moście 700-lecia. Pijany mężczyzna w kryzysie stał już za barierkami!

Działania policjantów z IV Komisariatu Policji w Lublinie oraz reakcja świadków pozwoliły uratować mężczyznę znajdującego się w kryzysie.

fot. KMP Lublin

W pewnym momencie funkcjonariusze zauważyli, że sytuacja może się gwałtownie zmienić.

Dzięki reakcji sierż. Mileny Czępińskiej i st. post. Dariusza Jocek oraz jednego z kierowców 42-latek został wyciągnięty zza barierki i trafił pod opiekę medyczną.

Do zdarzenia doszło w środę (5 sierpnia).

- Dyżurny otrzymał zgłoszenie dotyczące mężczyzny, który znajdował się za barierkami mostu przy ulicy Muzycznej. Na miejsce natychmiast skierowani zostali policjanci. Mundurowi na miejscu byli już po około 2 minutach. Zastali 42-latka znajdującego się w miejscu zagrażającym jego bezpieczeństwu. Mężczyzna wyglądał na osobę pijaną i stał na krawędzi mostu. Policjanci nawiązali z nim kontakt i podjęli działania zmierzające do spokojnego oraz bezpiecznego zakończenia interwencji - opisuje podinspektor Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

W pewnym momencie policjanci zauważyli, że sytuacja może się gwałtownie zmienić. Zareagowali natychmiast. Chwycili mężczyznę, uniemożliwiając mu dalsze niebezpieczne zachowanie. Pomógł również jeden ze świadków zdarzenia. Wspólnie udało się sprowadzić 42-latka w bezpieczne miejsce.

Wezwano zespół ratownictwa medycznego. Po konsultacji medycznej mężczyzna został umieszczony w izbie wytrzeźwień. Badanie wykazało, że miał ponad 2,5 promila alkoholu we krwi.

Joanna Niećko

Były prezes TVP nowym dyrektorem marszałkowskiego Teatru Osterwy w Lublinie. W telewizji przejmował fotel po Jacku Kurskim

Mateusz Matyszkowicz został już powołany na stanowisko dyrektora Teatru im. Juliusza Osterwy w Lublinie.

Konkurs ogłaszany dwukrotnie

Teatr mieszczący się przy ul. Narutowicza jest instytucją kultury Samorządu Województwa Lubelskiego (Urząd Marszałkowski) z marszałkiem województwa lubelskiego Jarosławem Stawiarskim na czele.

Konkurs był ogłaszany dwukrotnie. Najpierw w lutym, ale pozostał bez rozstrzygnięcia, a potem w maju. Na początku lipca w Biuletynie Informacji Publicznej UMWL opublikowany został protokół końcowy z posiedzenia komisji konkursowej. Wynika z niego, że zostały przeprowadzone rozmowy z uczestnikami konkursu: Bogdanem Krzysztofem Kozyrą, Mateuszem Matyszkowiczem, Markiem Żerańskiem.

Komisja przeprowadziła głosowanie. Kozyra dostał zero głosów „za", dziewięć „przeciw" i zero „wstrzymujących się". Żerański dostał zero głosów „za", sześć „przeciw" i trzy wstrzymujące się. Z kolei Matyszkowicz - pięć głosów „za", dwa „przeciw" i dwa „wstrzymujących".

- Po przeprowadzeniu postępowania konkursowego na kandydata na stanowisko dyrektora Teatru im. Juliusza Osterwy w Lublinie spośród uczestników konkursu Komisja Konkursowa wyłoniła kandydata na stanowisko dyrektora Teatru im. Juliusza Osterwy w Lublinie i zarekomenduje pana Mateusza Matyszkowicza Zarządowi Województwa Lubelskiego - czytamy w protokole.

Mateusz Matyszkowicz to publicysta, redaktor naczelny kwartalnika „Fronda Lux", w latach 2016–2017 dyrektor TVP Kultura, w latach 2017–2018 dyrektor TVP1. W latach 2019–2022 członek zarządu. W 2022 roku został prezesem TVP, zastąpił na tym stanowisku Jacka Kurskiego. Szefem TVP był do 2023 r.

Zarząd Województwa Lubelskiego już zdecydował w sprawie powołania na stanowisko dyrektora.

- Na okres pięciu sezonów artystycznych, tj. do dnia 31 sierpnia 2030 r. - czytamy w uchwale Zarządu Województwa Lubelskiego.

Joanna Niećko

REG

eprasa.pl 3ae47ce69b

Ekipa „Rancza” zawitała do Radzynia.

W Pałacu Potockich powstawały sceny nowego sezonu

To już nie tylko serialowe Wilkowyje i słynny Jeruzal. Ekipa „Rancza” pojawiła się w Radzyniu! W zabytkowych wnętrzach Pałacu Potockich realizowane są zdjęcia do 11. sezonu kultowej produkcji, zatytułowanego „Ranczo. Zemsta wiedźm”. Powrót serialu po dziesięciu latach przerwy może być dla miasta dużą okazją promocyjną.

fot. Mirosław Piasko

Aktorzy chętnie udzielali wywiadów, nie chcą jednak zdradzać szczegółów co do scenariusza

Magdalena Kuta - odwtórczyni roli Lodzi
- Okazuje się, że nie miałam żadnych trudności, żeby wrócić i myślę, że większość aktorów miała podobnie. Lata nagrywania Rancza spowodowały, że te postacie są w nas, one nie znikają. Sytuacje oczywiście się pozmieniały przez 10 lat, ale to jest zaznaczone w serialu. Gdy nagrywaliśmy w Jeruzalu, ludzie tłumnie przyjeżdżali z wielu stron, by obserwować to, co robimy. Nie mogę zdradzić, jaka będzie rola Radzynia w serialu, ani żadnych innych szczegółów.

fot. Mirosław Piasko

Scenografię stanowił nie tylko dziedziniec, ale także wnętrze Pałacu

Informacja o powrocie „Rancza” na ekrany od miesięcy budzi ogromne zainteresowanie widzów. W czerwcu oficjalnie potwierdzono rozpoczęcie zdjęć do nowej, sześcioodcinkowej serii. Produkcja ma być kontynuacją historii znanych z poprzednich sezonów, ale akcja zostanie osadzona dziesięć lat później.

Tym razem twórcy postanowili wykorzystać również miejsca poza dotychczasowymi lokacjami. Jednym z nich stał się nasz Pałac Potockich.

„Ranczo” przyjechało do Radzynia

Dla mieszkańców miasta pojawienie się ekipy filmowej przy pałacu jest szczególnie interesujące. „Ranczo” od początku miało bowiem wyjątkowy związek z Radzyniem. Choć serialowe Wilkowyje są fikcyjną miejscowością, a większość zdjęć realizowano przede wszystkim w mazowieckim Jeruzalu, Radzyń wielokrotnie pojawiał się w świecie serialu.

To właśnie Radzyń był jednym z punktów odniesienia dla mieszkańców Wilkowyj. W serialowej rzeczywistości kursował autobus PKS Radzyń Podlaski, którym bohaterowie jeździli do miasta. W lipcu tego roku Radzyński Ośrodek Kultury rozpoczął nawet sprzedaż kolekcjonerskiego modelu Autosana H9 w barwach miejscowego PKS-u.

Teraz związek fikcyjnych Wilkowyj z Radzyniem stał się jeszcze bardziej bezpośredni. Po raz pierwszy miasto nie jest jedynie elementem serialowej historii – jego zabytkowa architektura stała się scenografią prawdziwego planu zdjęciowego.

Kozioł prezydentem, Czerepach premierem

Twórcy nowego sezonu nie zamierzają odcinać się od tego, co przez lata przyciągało widzów do „Rancza”. W „Zemście wiedźm” ponownie pojawią się dobrze znani bohaterowie, a fabuła zostanie dostosowana do upływu czasu.

Jednym z najważniejszych wątków pozostaje wielka polityka. Paweł Kozioł, którego widzowie pamiętają jako wójta Wilkowyj, jest już prezydentem Polski i rozpoczyna drugą kadencję. Z kolei Arkadiusz Czerepach znalazł się na jeszcze wyższym szczeblu władzy - zajmuje fotel premiera.

Do swoich ról powracają m.in. Cezary Żak, Ilona Ostrowska i Artur Barciś. Produkcja ma zachować charakterystyczne połączenie humoru, lokalnego kolorytu i obserwacji polskiej rzeczywistości.

W Wilkowyjach pojawią się także nowe postacie. Jedną z nich ma być tajemniczy krewny Stacha Japycza, który przybywa do Polski aż z Australii. Jak wskazuje sam tytuł nowej serii, ważną rolę odegrają również tajemnicze „wiedźmy”.

Pałac Potockich filmową scenografią

Wybór Radzynia nie jest przypadkowy. Odrestaurowany zespół pałacowo-parkowy jest jednym z najbardziej charakterystycznych miejsc miasta i może znakomicie sprawdzić się jako ekranowa lokalizacja.

Co ciekawe, zainteresowanie „Ranczem” w Radzyniu nie zaczęło się dopiero wraz z przyjazdem ekipy filmowej. W ubiegłym roku miasto uhonorowało Jerzego Niemczuka, współtwórcę scenariusza serialu, tytułem Honorowego Obywatela Radzynia Podlaskiego.

Teraz pojawiła się jednak szansa na coś znacznie większego. Jeżeli pałacowe wnętrza i Radzyń zostaną pokazane w nowych odcinkach, miasto może trafić do milionów widzów, którzy po latach ponownie zasiądą przed telewizorami.

Burmistrz jako statysta?

Na planie nie zabrakło również lokalnego akcentu. Jednym ze statystów nowego „Rancza” ma być burmistrz Radzynia Jakub Jakubowski. Jeżeli ostatecznie znajdzie się w gotowym materiale, będzie to z pewnością jeden z bardziej nietypowych epizodów w historii miejskiego samorządu.

Na razie twórcy pilnie strzegą szczegółów fabuły. Każda informacja dotycząca nowych odcinków szybko trafia jednak do mediów społecznościowych i wywołuje kolejne pytania fanów.

Powrót po dziesięciu latach

„Ranczo” zakończyło emisję w 2016 roku po dziesięciu sezonach. Przez kolejne lata widzowie wielokrotnie pytali o możliwość kontynuacji serialu. Teraz stało się to faktem – 11. sezon ma liczyć sześć odcinków.

Na razie pozostaje pytanie, jak dokładnie Radzyń zobaczymy w nowych Wilkowyjach i których bohaterów udało się spotkać za pałacowymi kulisami. Tego twórcy „Rancza” nie chcą jeszcze zdradzać.

kb

To efekt nielegalnego przekroczenia granicy przez grupę dziesięciu migrantów

Polski żołnierz uniewinniony za strzelanie na granicy. Ale prokuratura nie odpuszcza

Prokuratura wniosła apelację od wyroku Wojskowego Sądu Garnizonowego w Lublinie, który uniewinnił żołnierza Karola S. Mundurowy użył broni w związku z próbą sforsowania polsko-białoruskiej granicy przez grupę nielegalnych migrantów.

Śledczy dowodzą, że żołnierz powinien być osądzony m.in. za przekroczenie uprawnień.

Karola S., 25-letniego żołnierza Wojska Polskiego, prokuratura oskarżyła o przekroczenie uprawnień określających zasady wykorzystania broni palnej w ograniczonym zakresie i narażenie osób na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

To konsekwencje zdarzenia z 25 marca 2024 roku w okolicy m. Dubicze Cerkiewne w pow. hajnowskim (woj. podlaskie) w rejonie granicy polsko-białoruskiej. Doszło tam bowiem do nielegalnego przekroczenia granicy przez grupę migrantów liczącą dziesięć osób o nieustalonej tożsamości. Zostali jednak dostrzeżeni przez znajdujących się w pobliżu funkcjonariuszy Straży Granicznej i żołnierzy.

Według ustaleń śledczych, w czasie biegu oskarżony Karol S., znajdując się w odległości od ok. 210 m do ok. 164 m od miejsca, w którym znaleźli się migranci, oddał łącznie dwanaście strzałów z broni służbowej wzdłuż drogi granicznej w kierunku znajdującej się na tej drodze grupy osób złożonej z migrantów, funkcjonariuszy Straży Granicznej i żołnierzy.

W tym czasie migranci cofali się na białoruską stronę granicy, jednocześnie rzucając konarami i kamieniami w stronę funkcjonariuszy i żołnierzy, na co ci reagowali rozpylaniem gazu łzawiącego. Później jeszcze Karol S. oddał cztery kolejne strzały.

Pod koniec maja br. Karol S. stanął przed Wojskowym Sądem Garnizonowym w Lublinie. Mężczyzna został uniewinniony.

- Należy powiedzieć to jednoznacznie: prawo nie może cofać się przed bezprawiem. Nie jest tak, że człowiek broniący swojego kraju ma w takiej sytuacji salwować się ucieczką czy dzwonić o wsparcie, które i tak nie nadjechało dość szybko - uzasadniał sędzia ppłk Radosław Hunek.

Majowy wyrok nie był prawomocny. Apelację od wyroku złożyła Prokuratura Okręgowa w Warszawie.

W rozmowie z mediami mecenas Edyta Skwira, adwokat Karola S., komentuje, że „apelacja stanowi polemikę prokuratury z ustaleniami i wyrokiem sądu”.

Sprawę rozstrzygnie Wojskowy Sąd Okręgowy w Warszawie. Nie wyznaczono jeszcze terminu początku procesu.

Dominik Smagała

REG

eprasa.pl 3ae47ce69b

Budka Suflera zainspirowana kolejką wąskotorową. Karczmiska trafiły do nowego utworu

fot. Budka Suflera

Wypróbowali też drezyny!

fot. Budka Suflera

Muzycy zapowiadają, że piosenka będzie ukłonem w stronę kolejarzy wąskotorowych

POWIAT OPOLSKI:
Wycieczka przedszkolaków do świata kolejek wąskotorowych w Karczmiskach stała się inspiracją dla muzyków Budki Suflera. Z pozoru zwykła podróż najmłodszych przywołała wspomnienia sprzed lat i dała początek nowej muzycznej historii.

Czasem niewielkie wydarzenie potrafi uruchomić lawinę wspomnień i pomysłów. Tak było w przypadku muzyków Budki Suflera, których zainspirowała wycieczka dzieci do świata kolejek wąskotorowych w Karczmiskach (powiat opolski).

Czteroletnia Zuzia i Kubuś - wnuczek państwa Jureckich - wraz z przedszkolem odwiedzili miejsce związane z historią kolei wąskotorowej. Relacja z wyprawy, którą rodzice i dziadkowie otrzymali od przedszkolanek, przypomniała jednemu z muzyków wydarzenia sprzed wielu lat.

Wspomnienia powróciły do plenerowych urodzin jednego z członków zespołu, Romka, na które zaproszeni goście docierali właśnie tą samą kolejką. Jak wspominają muzycy z uśmiechem, podróż w jedną stronę odbywała się jeszcze „na trzeźwo", natomiast droga powrotna miała już zupełnie inny charakter.

- Sam urodziłem się na dworcu kolejowym, więc konsekwencje tych zdarzeń nie mogły być inne, a inspiracyjne stworki nie miały ciężkiej pracy - żartuje jeden z członków Budki Suflera.

Te kolejowe skojarzenia stały się początkiem nowego utworu zespołu. Muzycy zapowiadają, że piosenka będzie ukłonem w stronę kolejarzy wąskotorowych i wyjątkowego klimatu, jaki tworzą zabytkowe kolejki.

- Jaki nam się trafił rozstaw osi i co z tego wynikło, możecie Państwo zobaczyć i posłuchać od 11 sierpnia we wszystkich serwisach streamingowych. Kolejarze wąskotorowi to jest moc! - przekazują muzycy.

Agnieszka Gołębiowska

» DODATEK TELEWIZYJNY

PIĄTEK 14 Sierpnia

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Welon, fura i brawura **8.00** Serwis Info **8.10** Pogoda Info **8.15** Chłopi (9): Wielkanoc **9.15** Ranczo (108): Gambit geniusza **10.10** Komisarz Alex (293): Klub zołz **11.05** Ojciec Mateusz (233): Zdrada **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Grecja. Kraina ptaków drapieżnych – film dok. Grecja 2024 **14.00** Splątane losy (23)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Pogoda Info
15.25 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1001) – serial obycz. Turcja 2020
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Reporterzy – magazyn
18.25 Akacjowa 38 (934) – serial obycz. Hiszp. 2018
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 (L) Lekkoatletyka: Mistrzostwa Europy w Birmingham: 5. dzień: sesja wieczorna
23.10 Triumf serca – dramat ★★★★ wojenny USA/Polska 2025 Reż. Anthony D'Ambrosio, wyk. Marcin Kwaśny, Rowan Polonski, Sharon Oliphant, Christopher Sherwood
1.10 Czarne złoto – film ★★★ przygodowy Francja/Katar/Tunezja/Włochy 2011 Reż. Jean-Jacques Annaud, wyk. Tahar Rahim, Antonio Banderas, Mark Strong
3.25 Wykrywacz kłamstw
3.55 Pytanie dnia
4.15 Reporterzy
4.25 Oko na świat

TVP 2

5.30 M jak miłość (1816) **6.25** Anna Dymna – spotkajmy się (441) **6.55** Barwy szczęścia (3376) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Operacja zdrowie (59) **12.00** Rodzinka.pl (73): Rodzic uczy, rodzic radzi, rodzic nigdy Cię nie zdradzi **12.35** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (170) **14.05** Va banque **14.35** Na sygnale (898): Wróg, którego kochasz

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (455)
16.00 Koło fortuny – teleturniej, prowadzenie Agnieszka Dziekan i Błażej Stencel
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (171)
18.15 Va banque – teleturniej
18.45 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3376) (odcinek powtórkowy)
20.05 Rodzinka.pl (312): W kręgu szaleństwa Ludwik obawia się, że przez Adelę popada w obłęd. Natalia zachęca Marysię do rozpoczęcia terapii u doktora Jastrzębskiego. Kuba i Tomek próbują załagodzić sytuację w domu.
20.40 Lato z Radiem i Telewizją Polską: Lublin, 2026
22.50 To jest grane: Wakacyjnie – prog. Marka Sierockiego
23.30 Mazurska Noc Kabaretowa – Rejs Miłości
1.45 Szansa na miłość ★★★ – komedia rom. USA 2023 Reż. Brittany Goodwin, wyk. Francesca Barker McCormick, Michael Joseph Nelson, Lucy Capri
3.20 Akacjowa 38

Polsat

5.40 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **9.15** Malanowski i Partnerzy (386, 387): Porwane niemowlę / Krótkowzroczne morderstwo **10.20** Trudne sprawy (958): Siostra biologiczna matką **11.20** Dlaczego ja? (1552, 1553): Szczęście dla taty / Wróżka **13.20** Gliniarze (922, 923): Klawisz / Ropiejąca rana – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Milionerzy – teleturniej
16.35 Gliniarze (1121-opis, 1122) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025 Policja bada sprawę zabójstwa mężczyzny, który próbował zgwałcić swoją ofiarę w jej domu. Olgierd spędza miły czas z rodziną i Bartoszem, który być może osiądzie na stałe w Polsce.
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
19.55 Festiwal Weselnych Przebojów – Mrągowo 2026 – transmisja
0.30 Uciekaj! – thriller ★★★★ USA/Japonia 2017 Reż. Jordan Peele, wyk. Daniel Kaluuya, Allison Williams, Bradley Whitford Czarnoskóry Chris odwiedza rodzinną posiadłość swojej białej dziewczyny. Nie spodziewa się, że powodem zaproszenia nie jest tylko to, iż rodzice Rose chcą go poznać.
3.50 Ewa gotuje – magazyn kulinarny Ewy Wachowicz
4.40 Disco gramy!

TVN

5.40 Uwaga! (8066) – magazyn publicyst. **5.55** Ukryta prawda (1729) – serial fab.-dokum. Polska 2023 **6.50** Kuchenne rewolucje: Płock – „Sho Sho" – reality show Polska 2022 **7.45** Dzień dobry wakacje – program informacyjno-publicystyczny **11.25** Babski biznes (7) – serial dokumentalny Polska 2025 **12.35** Ukryta prawda (1527-1528, 1585) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2023

15.45 Detektywi (139)
16.50 Szpital św. Anny (90) – serial obycz. Polska 2026
17.55 Młode gliny (48) – serial krym. Polska 2026
19.00 Fakty
19.50 Uwaga! – magazyn
20.00 Furiosa: Saga Mad Max ★★★★ – film sf Austral./USA 2024 Reż. George Miller, wyk. Anya Taylor-Joy, Chris Hemsworth, Tom Burke
23.15 Córka króla moczarów ★★★ – film krymin. USA 2023 Reż. Neil Burger, wyk. Daisy Ridley, Ben Mendelsohn, Garrett Hedlund „Król moczarów" przetrzymywał rodzinę na odludziu i znęcał się nad nią. Gdy trafił do więzienia, jego córce udało się rozpocząć nowe życie. Jednak przeszłość nie daje o sobie zupełnie zapomnieć. W niebezpieczeństwie są bliscy Heleny.
1.25 Pod ścianą – dramat ★★★ obyczaj. W. Bryt. 2022 Reż. Julian Gilbey, wyk. Ryan Phillippe, Freddie Thorp, Hannah New
3.50 Uwaga! – magazyn
4.05 Kuba Wojewódzki

TVN 7

6.50 Szkoła (374, 375) **8.45** Ukryta prawda (1363, 1495, 1496) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (1174-1176) **13.55** Kryminalni (4) **15.00** Szpital (832, 833) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (531) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (43) **19.00** Ukryta prawda (1554) **20.00** ★★ After III: Ocal mnie – dramat USA/Bułg. 2021, reż. Castille Landon, wyk. Josephine Langford **22.10** ★★★ Na twoim miejscu – komedia Polska 2023, reż. Antonio Galdamez, wyk. Paulina Gałązka **0.15** ★★★ Gremliny II – film sf USA 1990, reż. Joe Dante, wyk. Zach Galligan

TVP Kultura

10.00 ★★★★ Lalka – dramat Polska 1968 **12.45** Niepokorny Alain Resnais **13.50** Kraj lat dziecinnych **14.35** 42. Studencki Festiwal Piosenki **15.40** ★★★★ Mój przyjaciel Hachiko – dramat W. Bryt./USA 2009 **17.25** Dziewczyna i chłopak (3) **18.20** Video Killed the Radio Star **18.55** Rawhide (32) **20.00** ★★★ Dom dusz – dramat Niemcy/Dania/Portugalia/Fr./USA 1993, reż. Bille August, wyk. Jeremy Irons **22.20** Powrót Sherlocka Holmesa (11) **23.30** ★★★★ Stan i Ollie – film biograf. W. Bryt./Kanada/USA 2018

TVP Sport

7.30 Lekkoatletyka: ME w Birmingham **9.25** **(L)** Sporty wodne: ME w Paryżu i Saint-Denis: Pływanie **11.30** **(L)** Lekkoatletyka: ME w Birmingham **14.10** Piłka nożna: Kwalifikacje LK UEFA: GKS Katowice – Hapoel Tel Awiw **16.15** Piłka nożna: Kwalifikacje LE UEFA: Klaksvikar Ítróttarfelag – Lech Poznań **18.25** **(L)** Sporty wodne: Mistrzostwa Europy w Paryżu i Saint-Denis: Pływanie **20.30** Studio **20.55** **(L)** Piłka nożna: Ruch Chorzów – Lechia Gdańsk **23.30** Sportowy wieczór **0.00** Lekkoatletyka: ME w Birmingham

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Strażnik Teksasu (9, 10) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (112) **8.55** Policjantki i policjanci (560, 561) **10.55** Na ratunek 112 (1158, 1159) **11.55** Dlaczego ja? (807, 808) **13.55** Trudne sprawy (833-835) **16.55** Policjantki i policjanci (1424) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (542) **19.00** Policjantki i policjanci (1425) **20.00** Gwiazdy kabaretu (180, 87) **22.00** ★★★ Ben Hur – film przygod. USA 2016, reż. Timur Bekmambetov, wyk. Jack Huston, Toby Kebbell **0.30** STOP Drogówka (332) **1.35** Love Island. Wyspa miłości (54)

TV Trwam

11.25 Kartka z kalendarza – Powstanie Warszawskie **11.35** Natura et Homo **12.20** Głos serca (85) **13.05** Zło dobrem zwyciężaj! Historia Mayerling **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Drzwi do lasu **15.00** Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia **15.20** Mocni w wierze **16.10** Natura obiektywnie **16.30** Pani Mazowsza **17.30** Łączy nas historia **18.15** Westerplatte młodych **19.00** Warto zauważyć... w mijającym tygodniu **19.30** Historie Starego Testamentu **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.00** Informacje

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (7, 8) **8.00** Kobra – oddział specjalny (5, 6) **10.00** Zaklinaczka duchów (69) **11.00** Kotka (8) **12.00** Nie igraj z aniołem (139) **13.00** Wspaniałe stulecie (73) **14.00** Kurierzy (58) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (588, 589) **17.00** Kurierzy (59) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (996, 997) **20.00** ★★ Pora odkupienia – film sensac. USA 2022 **21.50** ★★★ 12 godzin – film sensac. USA 2012 **23.45** ★★ Klub zabójców – thriller USA/Włochy 2023 **2.00** Lombard. Życie pod zastaw (992)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 3ae47ce69b

SOBOTA 15 Sierpnia

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.50** Z dawna Polski **8.00** Rok w ogrodzie (1178) **8.25** Rok w ogrodzie extra **8.40** Pełnosprawni (665) **9.00** Ranczo (109): Potęga mediów **9.50** Święto Wojska Polskiego – transmisja **10.50** Paderewski. Człowiek czynu, sukcesu i sławy – film dokumentalny Polska 2013 **11.45** Święto Wojska Polskiego – transmisja defilady **14.05** 63. KFPP w Opolu

15.10 Okrasa łamie przepisy
15.45 Przed ekranem – magazyn
16.00 Dziedzictwo (1002)
17.00 Teleexpress
17.35 Rolnik szuka żony (10) – reality show Polska 2025
18.40 Jaka to melodia?
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Gra z Cieniem (8) Bartman zarządza prowokację. Liczy, że Cień się ujawni. Staszka i Helena chcą uciekać, tym razem jednak z innymi kobietami z celi. Konflikt na linii Bartman – Kosek narasta.
21.20 Niedokończone życie ★★★ – dramat obyczaj. USA/Niemcy 2005 Reż. Lasse Hallström, wyk. Robert Redford, Jennifer Lopez, Morgan Freeman
23.20 Pierwszy strzał ★★ – film sensacyjny USA/Kanada/W. Bryt. 2017 Reż. Steven C. Miller, wyk. Hayden Christensen, Bruce Willis, Megan Leonard
1.10 Ślub na medal – komedia ★★★ romantyczna Kanada 2023
2.50 Szabla od komendanta ★★★★ – komedia Polska 1996

TVP 2

5.20 ★★★ Fatima – dramat obyczajowy Portugalia/USA 2020 **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **10.45** Przed ekranem – magazyn **10.55** Zmiennicy (11, 12): Antycypacja / Obywatel Monte Christo – serial komediowy Polska 1986 **13.05** Panna młoda (171) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Koło fortuny – teleturniej

15.10 Szansa na sukces. Opole 2026: Kasia Stankiewicz
16.20 Na dobre i na złe (992): Granice odpowiedzialności – serial obycz. Polska 2026 Do szpitala trafia młoda kobieta z silnym bólem brzucha. Agata bierze wolne, by przygotować pokój dla Mani i spotkać się z kuratorką. Pacjentką doktora Konicy zostaje pani Basia, samotna staruszka.
17.15 Panna młoda (172) – serial obycz. Turcja 2024
18.10 Va banque – teleturniej
18.40 Słowo na niedzielę
18.50 Rodzinka.pl (312, 313): W kręgu szaleństwa / Babie Doły – serial kom. Polska
20.00 Lato z Radiem i Telewizją Polską: Mrozy – koncert
22.10 Gabi Drzewiecka zaprasza
23.05 Miłość jak miód ★★★ – komedia Polska 2024 Reż. Maciej Migas, wyk. Agnieszka Suchora, Edyta Olszówka, Michał Czernecki, Bartosz Opania
0.55 Druga córka – dramat ★★★ obyczaj. Niemcy 2020
2.40 Szansa na miłość ★★★ – komedia rom. USA 2023

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.30** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.25** Farma (154-156) – reality show Polska 2025 **14.45** Rybki z ferajny – film animowany USA 2004, reż. Bibo Bergeron, Vicky Jenson, Rob Letterman, dub. Cezary Pazura, Jarosław Boberek, Joanna Trzepiecińska, Michał Gadomski

16.40 Aniołki Charliego – film ★★★ sens. USA/Niemcy 2000 Reż. Joseph McGinty Nichol, wyk. Cameron Diaz, Drew Barrymore, Lucy Liu Dylan, Natalie i Alex pracują dla tajemniczego Charliego. Agentki stają w obliczu największego wyzwania, gdy nieznani sprawcy uprowadzają milionera, który opatentował program identyfikacji głosu.
18.50 Wydarzenia
19.15 Prezydenci i premierzy
19.55 Festiwal Weselnych Przebojów – huczne poprawiny w Mrągowie
21.55 Niezniszczalni III ★★★ – film sensacyjny USA/Bułgaria/Francja/Niemcy 2014 Reż. Patrick Hughes, wyk. Sylvester Stallone, Jason Statham, Antonio Banderas
0.40 Pamięć absolutna ★★★ – film sf USA/Kanada 2012 Reż. Len Wiseman, wyk. Colin Farrell, Kate Beckinsale, Jessica Biel
3.15 Świat według Kiepskich (397, 398): Eurokoko / Stary koń – serial kom.
4.20 Kabaretowa Ekstraklasa

TVN

5.55 Ukryta prawda (1730) **6.50** Kuchenne rewolucje: Wrocław – Bistro „Zapętlone" **7.45** Dzień dobry wakacje – program inform.-publ. **11.35** ★★★ Kochaj i tańcz – komedia rom. Polska 2009, reż. Bruce Parramore, wyk. Izabella Miko, Mateusz Damięcki **14.20** ★★★★ Głupi i głupszy – komedia USA 1994, reż. Peter Farrelly, Bobby Farrelly, wyk. Jim Carrey, Jeff Daniels, Lauren Holly

16.45 Kogel-mogel ★★★ – komedia Polska 1988 Reż. Roman Załuski, wyk. Grażyna Błęcka-Kolska, Ewa Kasprzyk, Zdzisław Wardejn
19.00 Fakty
19.45 Uwaga! – magazyn
20.00 Kac Vegas – komedia ★★★★ USA/Niemcy 2009 Reż. Todd Phillips, wyk. Bradley Cooper, Ed Helms, Zach Galifianakis Czterech kolegów wyrusza do Las Vegas, by świętować wieczór kawalerski. Rano budzą się w hotelu z ogromnym kacem i uświadamiają sobie, że niczego nie pamiętają.
22.20 Kobieta na skraju ★★★ **dojrzałości** – komediodr. USA 2011 Reż. Jason Reitman, wyk. Charlize Theron, Patton Oswalt, Patrick Wilson
0.15 Margaux ★★ – horror USA 2022 Reż. Steven C. Miller, wyk. Madison Pettis, Vanessa Morgan, Lochlyn Munro
2.30 Uwaga! – magazyn
2.45 Wallander (10)

TVN 7

7.05 New Looney Tunes (21-23) **7.50** ★★★ Igrając z ogniem – kom. USA 2019 **9.55** Bitwa o gości (7) **11.00** Ukryta prawda (1487-1490) **15.00** Szpital św. Anny (41, 42) **17.05** Detektywi (11) **18.05** ★★★ Tysiąc słów – komedia USA 2012, reż. Brian Robbins, wyk. Eddie Murphy **20.00** ★★★★ Mission: Impossible – film sens. USA 1996, reż. Brian De Palma, wyk. Tom Cruise **22.30** ★★★ Nocny pościg – film sens. USA 2015 **0.45** ★★★ Nieustraszeni bracia Grimm – film fantasy USA/Czechy/W. Brytania 2005, reż. Terry Gilliam, wyk. Matt Damon

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy **6.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (203) – reality show Polska 2023 **7.00** Galileo (992, 1005) **9.05** #JesteśmyDlaDzieci (340) – magazyn publicyst. **9.30** Galileo (1142, 1188, 1189) **12.35** ★★★★ Spider-Man – film sf USA 2002, reż. Sam Raimi, wyk. Tobey Maguire, Willem Dafoe, Kirsten Dunst **15.00** Policjantki i policjanci (1411-1415) – serial obyczaj. Polska 2026 **20.00** Sprawiedliwi. Trójmiasto (145-148) – serial krym. Polska 2026 **0.00** Gwiazdy kabaretu (52, 53) – program rozrywkowy Polska 2020

TVP Kultura

10.00 Kosmos 1999 (21) **11.05** ★★★★ Lalka – dramat Polska 1968 **13.55** Rzymski geniusz w 3D **15.00** Barbara i Jan (3, 4) **16.15** ★★★★ Lawrence z Arabii – film przygodowy W. Bryt. 1962, reż. David Lean, wyk. Peter O'Toole **20.00** ★★★★ Dziewczyna z perłą – dramat W. Bryt./Luks./Francja/Belgia/USA 2003, reż. Peter Webber, wyk. Scarlett Johansson **21.50** Marcin Masecki gra Warsa **23.15** ★★★ Dom dusz – dramat Niemcy/Dania/Portugalia/Francja/USA 1993, reż. Bille August, wyk. Jeremy Irons

TV Trwam

10.40 Polski punkt widzenia **11.00** Uroczystość Wniebowzięcia NMP **13.20** Ocalić od zapomnienia **13.30** Koncert „Polska" **14.45** Jak wygrać małżeństwo? **15.00** Dzielna niewiasta **15.30** Wierzę w Boga **16.10** Historia PL **17.00** Siostry na posterunku **17.30** Przełamując bariery **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Manna z nieba **19.45** Modlitwa z telef. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **20.50** Kartka z kalendarza – Powstanie Warszawskie **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia

TVP Sport

8.25 (L) Lekkoatletyka: ME w Birmingham **14.25** Studio **14.40 (L)** Piłka nożna: KGHM Zagłębie Lubin – Śląsk Wrocław **17.30** Puchar Europy Strongman w Krynicy-Zdroju **18.25 (L)** Sporty wodne: Mistrzostwa Europy w Paryżu i Saint-Denis **20.50 (L)** Lekkoatletyka: Mistrzostwa Europy w Birmingham **23.15** Sportowy wieczór **23.45** Piłka nożna: KGHM Zagłębie Lubin – Śląsk Wrocław **1.55** Sporty wodne: ME w Paryżu i Saint-Denis **3.15** Boks: Edgar Berlanga – Steven Butler, Richardson Hitchins – Ricardo Salas

TV Puls

6.40 ★★★★ Robin Hood: Faceci w rajtuzach – komedia USA/Fr. 1993 **8.45** ★★ Pies i kot – kom. Fr./Kan. 2024 **10.30** ★★★ Legenda Zorro – film przyg. USA 2005 **13.15** ★★★★ Hrabia Monte Christo – film przyg. USA/W. Bryt./Irl./Szwajc. 2002 **15.50** ★★★ Córka prezydenta – kom. USA 2004 **18.00** ★★★ Pies – kom. USA 2022 **20.00** ★★★★ Champion IV: Walka o honor – film sensac. USA/Bułg. 2016 **21.55** ★★★ Najemnik – film sens. USA 2022 **0.00** ★★ Odwet – film akcji USA/W. Bryt. 2018

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

NIEDZIELA 16 Sierpnia

TVP 1

7.00 Msza święta w Krakowie Łagiewnikach **8.00** Tydzień – magazyn **8.35** Kariera Nikodema Dyzmy (2, 3) **10.45** Ojciec Mateusz (234): Mamusia **11.40** Przed ekranem **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.45** W głąb Jasnogórskiej Ikony (1) **13.10** Planeta Ziemia III (8): Bohaterowie **14.55** Parada oszustów (2): Tajny detektyw

16.00 Dziedzictwo (1003) – serial obycz. Turcja 2020
17.00 Teleexpress
17.35 Żona dla Polaka (11) – reality show Polska 2024
18.40 Jaka to melodia?
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Gra z Cieniem (9) – serial krym. Polska 2024
21.20 Śmietanka towarzyska ★★★ – komedia USA 2016 Reż. Woody Allen, wyk. Jesse Eisenberg, Kristen Stewart, Steve Carell
23.10 Dewajtis (4) – serial hist. Polska 2023 Majątek w Poświciu zostaje przekazany prawowitej spadkobierczyni, Irenie. Marek poznaje losy Orwidów, które były tajemnicą przez ponad dwie dekady. Irena liczy na pomoc Marka.
0.05 Niedokończone życie ★★★ – dramat obyczaj. USA/Niemcy 2005
2.00 Pierwszy strzał – film sens. ★★ USA/Kanada/W. Bryt. 2017
3.40 Tajemnice królewskiej posiadłości: Pałac św. Jakuba – serial dok. W. Bryt.

TVP 2

5.10 Barwy szczęścia (3375, 3376) **6.25** M jak miłość (1930) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.15** Porozmawiajmy szczerze (20): Bartosz Bielenia **11.50** Lato z Radiem i Telewizją Polską: Mrozy – powtórka **14.00** Familiada – teleturniej, prowadz. Karol Strasburger **14.35** Koło fortuny – teleturniej, prowadz. Agnieszka Dziekan, Błażej Stencel

15.10 Szansa na sukces. Opole 2026: Piosenki Danuty Rinn i Danuty Błażejczyk
16.15 Tak to leciało! – teleturniej muzyczny
17.15 Akwen Eldorado (2) – serial sens. Polska 1989
18.20 Rodzinka.pl (297): Bździągwa – serial komediowy Polska 2025
18.55 Kocham Cię, Polsko!
20.20 Postaw na milion
21.20 Świat w obłokach – muzyczni spadkobiercy Marka Grechuty – koncert
23.30 Harry Wild (5-opis, 6) – serial kryminalny W. Bryt./Niemcy 2022 W posiadłości Cavendishów dochodzi do masowego zatrucia. Okazuje się, że goście pili wodę ze studni, w której rozkładały się zwłoki żony Cavendisha. O morderstwo zostaje oskarżona Harry.
1.35 Król (6) – serial krym. Polska 2020
3.00 Miłość jak miód ★★★ – komedia Polska 2024 Reż. Maciej Migas, wyk. Agnieszka Suchora, Edyta Olszówka, Bartosz Opania

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień **8.30** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.25** Świt jeźdźców smoków – film animowany USA 2014 **12.00** Jak wytresować smoka II – film animowany USA/Indie 2014 **14.10** ★★ Jeszcze większe dzieci – komedia obycz. USA 2013, reż. Dennis Dugan, wyk. Adam Sandler, Chris Rock, Salma Hayek, David Spade

16.35 Piksele ★★★ – komedia USA/Chiny 2015 Reż. Chris Columbus, wyk. Adam Sandler, Kevin James, Michelle Monaghan
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
19.55 Armageddon ★★★ – film katastrof. USA 1998 Reż. Michael Bay, wyk. Bruce Willis, Billy Bob Thornton, Ben Affleck
23.10 Miłość na nowo ★★★ – komediodr. USA 2023 Reż. Jim Strouse, wyk. Priyanka Chopra, Sam Heughan, Céline Dion
1.20 Państwo młodzi: ★★★ **Chuck i Larry** – komedia romantyczna USA 2007 Reż. Dennis Dugan, wyk. Adam Sandler, Kevin James, Jessica Biel Larry samotnie wychowuje dwójkę dzieci. Gdy okazuje się, że musi być w stałym związku, by zabezpieczyć przyszłość finansową syna i córki, prosi przyjaciela o udawanie przed urzędnikami jego partnera.
4.00 Świat według Kiepskich (50): Mistrz podrobów

TVN

5.40 Uwaga! (8068) **5.55** Ukryta prawda (1731) **6.50** Kuchenne rewolucje: Marklowice Górne – Przystań na Kępce **7.45** Dzień dobry wakacje – program informacyjno-publicystyczny **11.35** Co za tydzień – magazyn **12.30** Ugotowani (11) **13.45** ★★★ Bumblebee – film sf USA/Chiny 2018, reż. Travis Knight, wyk. Hailee Steinfeld, John Cena, Jorge Lendeborg Jr., Jason Drucker

16.15 Akademia policyjna VII: ★★ **Misja w Moskwie** – komedia USA 1994 Reż. Alan Metter, wyk. George Gaynes, Michael Winslow, David Graf Grupa absolwentów akademii wyrusza do Moskwy, by wspomóc niedobitki KGB w walce z mafią. Boss moskiewskiej mafii, Konstantin Konalij, dzięki specjalnej grze wideo zagraża światu.
17.55 Kuchenne rewolucje: Jelenia Góra, „Pod Batutą"
19.00 Fakty
19.45 Tylko mnie kochaj ★★★ – kom. rom. Polska 2006 Reż. Ryszard Zatorski, wyk. Maciej Zakościelny, Agnieszka Grochowska, Agnieszka Dygant
22.00 Pułapka ★★★ – film sens. USA 2023 Reż. Mark Burman, wyk. Jonathan Rhys Meyers, Connor Paolo, Jason Genao
0.05 Fanfik – dramat ★★★ obyczajowy Polska 2023
2.10 Uwaga! – magazyn
2.25 Herkules (3, 4) – serial kryminalny Polska 2022

TVN 7

7.15 New Looney Tunes (24-26) **8.00** Krowy na wypasie – film anim. USA/Niemcy/Hol. 2006 **9.50** Ukryta prawda (1491-1493) **14.55** Szpital św. Anny (43, 44) **16.55** Detektywi (12) **17.55** ★★★ Karol. Człowiek, który został papieżem (1/2) – film biograf. Polska/Wł. 2005, reż. Giacomo Battiato, wyk. Piotr Adamczyk **20.00** ★★★ Mission: Impossible II – film sensac. USA 2000, reż. John Woo, wyk. Tom Cruise, Dougray Scott **22.40** ★★★ Szukając sprawiedliwości – film sens. USA 1991 **0.40** ★★★★ Dunkierka – dramat W. Bryt./USA/Fr./Hol. 2017

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (204) **7.00** Ewa gotuje (478) **7.30** The Americas (10, 11) **9.30** Galileo (1190, 1191) **11.35** ★★★ Ben Hur – film przygod. USA 2016 **16.25** ★★★★ Spider-Man 2 – film sens. USA 2004, reż. Sam Raimi, wyk. Tobey Maguire, Kirsten Dunst **19.00** Uroczysko (193, 194) **20.00** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1028-1031) **0.05** STOP Drogówka (360) **1.05** Covidowi zwycięzcy – film dok. Singap. 2021 **2.15** Powrót do przeszłości (1, 2) **3.05** Interwencja (5938) **3.25** Lubię Disco! (303)

TVP Kultura

10.40 Rzymski geniusz w 3D **11.45** Kosmos 1999 (22) **12.50** Opole – koncertowe wspomnienia **13.10** 23. Krajowy Festiwal Piosenki Polskiej Opole '86 **14.15** ★★★★ Dziewczyna z perłą – dramat Wielka Brytania/Luks./Fr/Belgia/USA 2003 **16.05** Barbara i Jan (5, 6) **17.15** Studio Kultura – niedziela z... **18.00** Jesteś moją piosenką **18.40** Irena Jarocka. Koncert w Malborku **19.35** Wydarzenie aktualne **20.00** ★★★★ Niczego nie żałuję – Edith Piaf – film biogr. Francja/Wielka Brytania/Czechy 2007 **22.30** Kulturalni

TV Trwam

11.00 Głos serca (86) **11.45** Zrozumieć wartość życia – rozmowa z dr Wandą Półtawską **12.00** Anioł Pański z Ojcem Świętym Leonem XIV **12.15** Papież Polak do rodaków **12.40** Od zmierzchu do świtu **13.30** Uroczystość 300-lecia kanonizacji św. Stanisława Kostki **15.00** Wieś to też Polska **16.10** Koncert życzeń **17.00** Natura et Homo **17.30** Sól Ziemi **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Baśniowy teatr lalek **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **22.00** Mocni Jego mocą

TVP Sport

8.25 (L) Lekkoatletyka: ME w Birmingham **11.45** Pierwsza dama **12.55 (L)** Piłka nożna: Betclic 2. Liga: Zawisza Bydgoszcz – Lechia Zielona Góra **15.10** Studio **15.55 (L)** Piłka nożna: Tarcza Wspólnoty: Inauguracja sezonu w Anglii: Arsenal FC – Manchester City **18.25 (L)** Sporty wodne: Mistrzostwa Europy w Paryżu i Saint-Denis: Pływanie **20.25 (L)** Lekkoatletyka: Mistrzostwa Europy w Birmingham **23.30** Sportowy wieczór **0.00** Piłka nożna: Arsenal FC – Manchester City **2.15** Boks: Robert Parzęczewski – Luca D'Ortenzi

TV Puls

6.00 Taki jest świat (33) **6.35** Don Matteo: Boski detektyw (9, 10) **8.40** Kurierzy (55, 56) **10.35** ★★★ Córka prezydenta – komedia rom. USA 2004 **12.40** ★★★ Pies – komedia USA 2022 **14.45** ★★★ Legenda Zorro – film przygod. USA 2005 **17.30** ★★★★ Hrabia Monte Christo – film przyg. USA/W. Bryt./Irl./Szwajc. 2002 **20.00** ★★★ W obronie własnej – film sens. USA 2013 **22.05** ★★★★ Apocalypto – film przygod. USA/Meksyk/W. Bryt. 2006 **0.55** ★★★ Hooligans III – film sens. W. Bryt./USA 2013

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 3ae47ce69b

PONIEDZIAŁEK 17 Sierpnia

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Studio Raban **8.00** Serwis Info **8.10** Pogoda Info **8.15** Chłopi (10): Śmierć Boryny **9.15** Ranczo (110): Boska cząstka **10.10** Komisarz Alex (294): Dorwać Tycjana **11.05** Ojciec Mateusz (235): Fryzjerka **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Rok w ogrodzie extra **12.55** Planeta Ziemia III (8): Bohaterowie **14.00** Splątane losy (24)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Pogoda Info
15.25 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1004)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Reporterzy – magazyn
18.25 Akacjowa 38 (935)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 07 zgłoś się (12)
– serial krym. Polska 1981
21.50 Gambit, czyli jak ograć
★★★ **króla** – komedia krym. USA/W. Bryt. 2012
Reż. Michael Hoffman, wyk. Colin Firth, Cameron Diaz, Alan Rickman
Spokojny z natury kustosz imponującej kolekcji obrazów ekscentrycznego lorda Shabandara, Harry Deane, ma dość podłego szefa. Wymyśla plan zemsty za doznane krzywdy.
23.30 Siostry od Aniołów w sercu Afryki – film dokumentalny Polska 2026
0.30 Zwerbowana miłość
★★★ – film sens. Polska 2010
2.10 Śmietanka towarzyska
★★★ – komedia USA 2016
3.50 Wykrywacz kłamstw

TVP 2

5.30 M jak miłość (1817) **6.25** Rodzina (nie od) święta **6.55** Barwy szczęścia (3376) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Okrasa łamie przepisy (296): Powszednia, choć niezwykła mąka **12.00** Rodzinka.pl (74): Wolna chata **12.35** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (172) **14.05** Va banque **14.35** Na sygnale (899): Proszę nam zaufać

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (456)
– telenowela Hiszp. 2024
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (173)
– serial obycz. Turcja 2024
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3376, 3377) – serial Polska 2026 (odcinki powtórkowe)
20.35 Kulisy „M jak miłość”
20.45 M jak miłość (1931) (odcinek powtórkowy)
21.45 Na sygnale (897, 898)
– serial obycz. Polska 2026
22.50 Matlock (5-opis**, 6)**
– serial krym. USA 2024
Jacobson Moore otrzymuje pozew zbiorowy, w którym była skazana pozwała system więziennictwa za znęcanie się nad nią podczas odbywania kary za używanie narkotyków.
0.30 Karol, władca Hiszpanii (21)
– serial kost. Hiszpania 2015
1.25 W cieniu śmierci (4):
Porwanie – serial krym. Finlandia/Niemcy 2018
2.20 Akacjowa 38

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – program inform.-publicystyczny **9.15** Malanowski i Partnerzy (389, 392): Odzyskana miłość / Rodzinna tajemnica **10.20** Trudne sprawy (959): Malwina chce być bardziej atrakcyjna, żeby mąż jej nie zdradził **11.20** Dlaczego ja? (1554, 1555): Seryjny uwodziciel / Tajemnice mojego ojca **13.20** Gliniarze (924, 925): 200 metrów / Polisa na śmierć i życie

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Milionerzy – teleturniej
16.35 Gliniarze (1123, 1124):
Na przejeździe / Przyjaźń do grobowej deski
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
19.55 Za szybcy, za wściekli
★★★ – film sensacyjny USA/Niemcy 2003
Reż. John Singleton, wyk. Paul Walker, Tyrese Gibson, Eva Mendes
Policjant Brian O’Conner, który stracił pracę w wyniku nielegalnych działań, dostaje szansę rehabilitacji – agenci federalni chcą przy jego pomocy dopaść bossa narkotykowego Cartera Verone’a.
22.10 Wielki mur – film fantasy
★★★ USA/Chiny 2016
Reż. Yimou Zhang, wyk. Matt Damon, Pedro Pascal, Willem Dafoe
0.35 Łzy słońca
★★★ – film akcji USA 2003
Reż. Antoine Fuqua, wyk. Bruce Willis, Monica Bellucci, Cole Hauser
3.10 Nasz nowy dom

TVN

5.40 Uwaga! (7733) **5.55** Ukryta prawda (1732) **6.50** Kuchenne rewolucje: Spaghetteria, Białystok **7.45** Dzień dobry wakacje – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku **11.25** Kuchenne rewolucje: Jelenia Góra, „Pod Batutą” / Restauracja „Best Bar”, Ostrów Wielkopolski **13.40** Ukryta prawda (1529-1530, 1586) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

16.50 Szpital św. Anny (91)
– serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (140): Mój syneczek – serial fabul.-dokum.
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4264)
– serial Polska 2026
20.50 Głupi i głupszy bardziej
★★★ – komedia USA/Jap. 2014
Reż. Peter Farrelly, Bobby Farrelly, wyk. Jim Carrey, Jeff Daniels, Rob Riggle
Harry musi przejść przeszczep nerki od osoby spokrewnionej. Okazuje się, że mężczyzna ma dorosłą córkę, więc razem z przyjacielem wyruszają w podróż.
23.10 Kac Vegas – komedia
★★★★ USA/Niemcy 2009
Reż. Todd Phillips, wyk. Bradley Cooper, Ed Helms, Zach Galifianakis
1.25 Co za tydzień – magazyn
2.20 Uwaga! – magazyn
2.40 Wallander (11):
Dziedzictwo – serial krym. Szwecja/Niemcy/Dania/Norwegia/Finlandia 2010
4.45 Detektywi (139): Recepta na śmierć – serial fabul.-dokum.

TVN 7

6.50 Szkoła (379, 380) **8.45** Ukryta prawda (1364, 1497, 1498) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (1177-1179) **13.55** Kryminalni (5) **15.00** Szpital (834, 835) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (532) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (44) **19.00** Młode gliny (1) – serial krym. Polska 2005 **20.00** ★★★ Karol. Człowiek, który został papieżem (2) – film biograf. Polska/Włochy 2005 **22.10** Bez kompleksów **23.10** ★★★★ Gliniarz z Beverly Hills – komedia sens. USA 1984, reż. Martin Brest, wyk. Eddie Murphy **1.25** ★★ After III: Ocal mnie – dramat USA/Bułg. 2021

TVP Kultura

8.40 Deszczowy chłopiec – film anim. **9.00** Dziewczyna i chłopak (3) **10.00** ★★★★ Lawrence z Arabii – film przygod. W. Brytania, reż. David Lean, wyk. Peter O’Toole 1962 **13.45** E. 1027 – Eileen Gray i dom nad morzem **15.25** Kosmos 1999 (21) **16.30** Draka **17.10** Dziewczyna i chłopak (4) **18.10** Dźwięk Nowego Jorku **18.55** Rawhide (34) **20.00** ★★★★ Foxcatcher – dramat USA 2014 **22.25** ★★★★ Niczego nie żałuję – Edith Piaf – film biograf. Fr./W. Bryt./Czechy 2007 **0.55** Muzyka w zabytkach

TVP Sport

8.00 Lekkoatletyka: Mistrzostwa Europy w Birmingham **10.20** Piłka nożna: KGHM Zagłębie Lubin – Śląsk Wrocław **12.30** Piłka nożna: Ruch Chorzów – Lechia Gdańsk **14.30** **(L)** Lekkoatletyka: Mityng Golden Sand – Memoriał Ireny Szewińskiej, Władysława Komara i Tadeusza Ślusarskiego w Międzyzdrojach **17.30** Magazyn Betclic 1. Ligi **18.55** **(L)** Piłka nożna: Arka Gdynia – Puszcza Niepołomice **21.00** Magazyn Betclic 1. Ligi **21.35** Gol **23.00** Sportowy wieczór **23.25** Boks: Fiodor Czerkaszyn – Mate Rudan

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Strażnik Teksasu (11, 12) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (113) **8.55** Policjantki i policjanci (562, 563) **10.55** Na ratunek 112 (1160, 1161) **11.55** Dlaczego ja? (809, 810) **13.55** Trudne sprawy (836-838) **16.55** Policjantki i policjanci (1425) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (63) **19.00** Policjantki i policjanci (1426) **20.00** Uroczysko (245, 246) **21.05** Sprawiedliwi. Trójmiasto (149) **22.05** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1032) **23.05** ★★★ Krwawe igrzyska – film sens. Hongk. 2016, **1.10** Love Island. Wyspa miłości (55)

TV Trwam

11.30 Warto być ojcem **11.45** Muzyczne chwile **12.03** Informacje **12.20** Kraina Sanu **13.05** Canillitas **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.30** Wykłady z kongresu „Katolicy a cielesność” **14.45** IV rozbiór Polski **16.00** Informacje **16.10** Sanktuaria polskie **16.30** Porady medyczne bonifratrów **16.55** Świadkowie **17.30** Spotkanie Rodziny Radia Maryja **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **20.50** Kartka z kalendarza – Powstanie Warszawskie **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (8, 9) **8.00** Kobra – oddział specjalny (6, 7) **10.00** Zaklinaczka duchów (70) **11.00** Kotka (9) **12.00** Nie igraj z aniołem (140) **13.00** Wspaniałe stulecie (74) **14.00** Kurierzy (59) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (590, 591) **17.00** Kurierzy (60) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (997, 1000) **20.00** ★★★ Przynęta – komedia krym. Kan./USA 2000 **22.35** ★★★★ Bez twarzy – film sens. USA 1997 **1.30** ★★ Ulice zbrodni – thriller USA/W. Bryt. 2021 **3.15** Dzielnica strachu (454)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

WTOREK 18 Sierpnia

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Kościół z bliska **8.00** Serwis Info **8.15** Chłopi (11): Scheda **9.15** Ranczo (111): Istotny dysonans **10.05** Komisarz Alex (295): Szybka randka, szybka śmierć **11.05** Ojciec Mateusz (236): Smażalnia **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Dzika Argentyna: Niebezpieczne wody – serial dok. **14.00** Splątane losy (25)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Pogoda Info
15.25 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1005)
– serial obycz. Turcja 2020
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Reporterzy – magazyn
18.25 Akacjowa 38 (936)
– serial obycz. Hiszp. 2018
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 07 zgłoś się (13)
Na dancingu w jednej z warszawskich restauracji zostaje zastrzelony młody mężczyzna. Potem, w czasie włamania do jego mieszkania, ginie tajemnicza żółta teczka.
22.05 Czego pragną kobiety
★★★ – komedia rom. USA 2000
Reż. Nancy Meyers, wyk. Mel Gibson, Helen Hunt, Marisa Tomei
0.20 Książę William. Życie w fotografiach – film dokument. W. Bryt. 2025
1.20 Gambit, czyli jak ograć
★★★ **króla** – komedia krymin. USA/W. Bryt. 2012
3.00 Wykrywacz kłamstw
3.25 Pytanie dnia

TVP 2

5.35 M jak miłość (1818) **6.25** Teolog ludzkich spraw **6.55** Barwy szczęścia (3377) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.35** Rodzinka.pl (75, 76): Przelotne miłostki / Nowoczesna rodzinka **12.35** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (173) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (900): Wszechświat przemówił

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (457)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (174)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3377, 3378) (odcinki powtórkowe)
20.35 Kulisy „M jak miłość”
20.45 M jak miłość (1932) (odcinek powtórkowy)
21.45 Na sygnale (899, 900)
22.45 Ku'damm 63 (1)
Helga zaprasza do siebie rodzinę, lecz świąteczny nastrój psuje pasmo domowych katastrof, przypala się pieczeń, przewraca się choinka. W końcu towarzystwo postanawia świętować w mieście.
23.40 Pitbull (23) – serial sensacyjny Polska 2008
0.40 Karol, władca Hiszpanii (22)
– serial kostiumowy Hiszpania 2015
1.35 W cieniu śmierci (5):
Brat – serial sensacyjny Finlandia/Niemcy 2018
2.30 Niezłomna: Królowa piękności Anastazja Lin
– film dokument. USA 2019

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **9.15** Malanowski i Partnerzy (393, 394): Tajemnica zajazdu / Córka przyjaciela **10.20** Trudne sprawy (960): Sekret ojca **11.20** Dlaczego ja? (1556, 1557): Nietrafiona miłość / To wszystko z miłości **13.20** Gliniarze (926, 927): Trzy litery / Oddech diabła – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Milionerzy – teleturniej
16.35 Gliniarze (1125, 1126)
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
20.00 Dżentelmeni
★★★★ – komedia sensacyjna W. Bryt./USA 2019
Reż. Guy Ritchie, wyk. Matthew McConaughey, Charlie Hunnam, Henry Golding
22.35 Creed: Narodziny legendy
★★★★ – dramat obycz. USA 2015
Reż. Ryan Coogler, wyk. Michael B. Jordan, Sylvester Stallone, Tessa Thompson, Andre Ward
Młody Adonis, syn przyjaciela Rocky’ego, jest nieakceptowany przez środowisko zawodowców, ale ma boks we krwi. Staje się uczniem Rocky’ego, który zauważa w nim potencjał.
1.25 Spis drani
★★★ – thriller USA 2011
Reż. William Kaufman, wyk. Cuba Gooding Jr., Cole Hauser, Drew Waters
3.20 Nasz nowy dom
4.25 Kabaretowa Ekstraklasa

TVN

5.55 Ukryta prawda (1733) **6.50** Kuchenne rewolucje: Bielsko-Biała – „43 300” **7.45** Dzień dobry wakacje – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (7): Faszerowane papryki w meksykańskim stylu **11.25** Kuchenne rewolucje: Krzeszyce – Pizzeria DaviOli/Bar Wurst / Restauracja „Ludwinka”, Ludwina **13.40** Ukryta prawda (1531-1532, 1587)

16.50 Szpital św. Anny (92)
– serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (141): Staszek i Pola – serial fabularno-dokument. Polska 2024
Weronika zgłasza zaginięcie dwójki dzieci. Kobieta miała znimi ostatni kontakt poprzedniego popołudnia. Weronika jest w trakcie załatwiania rozwodu z mężem, a syn obwiniał ją o rozpad rodziny.
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4265)
– serial Polska 2026
20.50 Nieuchwytny
★★★ – film sensac. USA 1996
Reż. John Gray, wyk. Steven Seagal, Keenen Ivory Wayans, Bob Gunton
22.55 Kuba Wojewódzki
0.10 Furiosa: Saga Mad Max
★★★★ – film sf Australia/USA 2024
Reż. George Miller, wyk. Anya Taylor-Joy, Chris Hemsworth, Tom Burke
3.10 Uwaga! – magazyn
3.30 Detektywi (140): Mój syneczek – serial fabularno-dokument. Polska 2024
4.30 Nauka jazdy (12)

TVN 7

6.50 Szkoła (382, 383) **8.45** Ukryta prawda (1365, 1499, 1500) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (1180, 623, 624) **13.55** Kryminalni (6) **15.00** Szpital (836, 837) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (534) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (45) **19.00** Młode gliny (2) – serial krym. Polska 2026 **20.00** ★★★★ Dunkierka – dramat W. Brytania/USA/Francja/Holandia 2017, reż. Christopher Nolan, wyk. Fionn Whitehead **22.25** ★★★ Reminiscencja – thriller USA 2021, reż. Lisa Joy, wyk. Hugh Jackman **0.45** ★★★ Obecność III: Na rozkaz diabła – horror USA 2021

TVP Kultura

9.00 Dziewczyna i chłopak (4) **10.05** ★ ★★★ Pan Tadeusz – film obycz. Polska 1928 **12.25** By coś zostało z tych dni. Irena Jarocka **13.35** TYM bardziej **14.25** Kosmos 1999 (22) **15.30** ★★★ Alicja – musical W. Bryt./Belg./USA/Polska 1982 **17.15** Dziewczyna i chłopak (5) **18.15** Poszukiwacze zaginionych dzieł sztuki **18.55** Rawhide (36) **20.00** Teatr „Kobra”: Elegia na śmierć nieszczęśliwej damy – Polska 1974 **21.30** ★★★ Łaknienie – thriller USA/Fr. 2019 **23.15** Michel Gondry: zrób to sam

TVP Sport

8.00 Magazyn Betclic 1. Ligi **9.20** Piłka nożna: Arka Gdynia – Puszcza Niepołomice **11.20** Magazyn Betclic 1. Ligi **11.50** Piłka nożna: Arka Gdynia – Puszcza Niepołomice **13.55** Gol **15.15** Piłka nożna (k): GKS Katowice – Czarni Antrans Sosnowiec **17.15** Magazyn Betclic 2. Ligi **18.00** Piłka nożna: Arsenal FC – Manchester City **20.15** Lekkoatletyka: Mistrzostwa Europy w Birmingham **22.30** Sportowy wieczór **23.05** Boks: Kamil Kuździeń – Ante Bilić **1.30** Boks: Shane Mosley Jr. – Serhij Bohaczuk

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Strażnik Teksasu (13, 14) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (114) **8.55** Policjantki i policjanci (564, 565) **10.55** Na ratunek 112 (1162, 1163) **11.55** Dlaczego ja? (811, 812) **13.55** Trudne sprawy (839-841) **16.55** Policjantki i policjanci (1426) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (544) **19.00** Policjantki i policjanci (1427) **20.00** Uroczysko (247, 248) **21.05** Sprawiedliwi. Trójmiasto (150) **22.05** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1033) **23.05** ★★★ Depresja kilera – kom. krym. Fr./Bel. 2023 **1.15** Love Island. Wyspa miłości (56)

TV Trwam

11.40 Ma się rozumieć **12.03** Informacje **12.20** Na pallotyńskim wzgórzu **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Wieluń był pierwszy **15.00** Z Ewangelią w Krainie Rajskiego Ptaka **16.10** Jestem mamą **16.25** Przyroda w obiektywie **16.40** Zdrowie z Bożej apteki **17.00** Wierzę w Boga **17.30** Burza w okręgu krakowskim **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Każdy maluch to potrafi **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (9, 10) **8.00** Kobra – oddział specjalny (7, 8) **10.00** Zaklinaczka duchów (71) **11.00** Kotka (10) **12.00** Nie igraj z aniołem (141) **13.00** Wspaniałe stulecie (75) **14.00** Kurierzy (60) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (592, 593) **17.00** Kurierzy (61) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1000, 1001) **20.00** ★★ Król zabójców – film sens. USA/Kan. 2023 **21.55** ★★ Zderzenie – thriller Fr. 2013 **0.00** ★★★ Immortals. Bogowie i herosi – film przyg. USA 2011 **2.05** Dzielnica strachu (455)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 3ae47ce69b

ŚRODA 19 Sierpnia

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Rodzina (nie od) święta **8.00** Serwis Info **8.15** Chłopi (12): Powroty **9.05** Ranczo (112): Demony Kusego **9.55** Liturgia prawosławna na Grabarce **11.25** Okrasa łamie przepisy (408): Inne kluski śląskie **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Dzika Argentyna (2): Kraina mistrzów przetrwania **14.00** Splątane losy (26)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Pogoda Info
15.25 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1006)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Reporterzy – magazyn
18.25 Akacjowa 38 (937)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 07 zgłoś się (14): Hieny – serial krym. Polska 1981
22.10 Szyfry wojny – dramat
★★★ wojenny USA 2002
Reż. John Woo,
wyk. Nicolas Cage, Adam Beach, Peter Stormare
Podczas walk na Pacyfiku Amerykanie wykorzystują członków plemienia Navajo jako szyfrantów. Oficer marines dostaje rozkaz ochraniania jednego z nich. Tajemnica kodu ma być strzeżona za wszelką cenę.
0.35 Człowiek z marmuru
★★★★★ – dram. obycz. Polska 1977
Reż. Andrzej Wajda,
wyk. Jerzy Radziwiłowicz, Krystyna Janda, Tadeusz Łomnicki, Piotr Cieślak
3.20 Wykrywacz kłamstw

TVP 2

5.35 M jak miłość (1819) **6.25** Mozaika żydowska. Magazyn kulturalno-religijno-społeczny **6.55** Barwy szczęścia (3378) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Rodzinka.pl (77, 78): Święta / Kara **12.35** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (174) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (901): Cave hominem

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (458)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (175)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3378, 3379) (odcinki powtórkowe)
20.30 Przepis dnia – magazyn
20.45 Na dobre i na złe (993) (odcinek powtórkowy)
21.45 Na sygnale (901, 902)
22.45 Ku'damm 63 (2) – miniserial Niemcy 2016
23.45 Pitbull (24) – serial sensacyjny Polska 2008
Podczas napadu na hurtownię odzieży pod Warszawą giną właścicielka zakładu oraz dwaj konwojenci, którzy przyjechali po utarg. Gebels czuje w mieszkaniu dziwny zapach.
0.45 Karol, władca Hiszpanii (23) – serial kostiumowy Hiszpania 2015
1.40 W cieniu śmierci (6): Coraz trudniej – serial krym. Finlandia/Niemcy 2018
2.40 Życie i śmierci Maxa Lindera – film dokument. Polska/Francja 2024

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **9.15** Malanowski i Partnerzy (395, 396): Dziewczyna z Gruzji / Spotkanie w parku **10.20** Trudne sprawy (961): Jestem dorosła **11.20** Dlaczego ja? (1558, 1559): Lepszy start / Powrót do życia **13.20** Gliniarze (928, 929): Toksyczna firma / Więzień – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Milionerzy – teleturniej
16.35 Gliniarze (1127, 1128)
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
20.00 Bez urazy
★★★ – komedia USA 2023
Reż. Gene Stupnitsky,
wyk. Jennifer Lawrence, Andrew Barth Feldman, Matthew Broderick
Maddie jest nieodpowiedzialną 32-latką. Odpowiada na ogłoszenie w serwisie Craiglist. Nadopiekuńczy rodzice poszukują dziewczyny dla nieśmiałego syna, który niebawem rozpocznie studia.
22.10 21 Jump Street – komedia
★★★★ sensacyjna USA 2012
Reż. Phil Lord, Christopher Miller, wyk. Jonah Hill, Channing Tatum, Brie Larson, Ice Cube, Dave Franco
0.40 Jutro będzie futro II
★★ – komedia USA 2015
Reż. Steve Pink,
wyk. Rob Corddry, Craig Robinson, Clark Duke
2.40 Ewa gotuje
3.15 Nasz nowy dom

TVN

5.00 Zamieszkać na plaży (9) **5.40** Uwaga! (8070) **5.55** Ukryta prawda (1734) **6.50** Kuchenne rewolucje: Kępno – „Kulinarna Warszawka” **7.45** Dzień dobry wakacje – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku **11.25** Kuchenne rewolucje: Białystok – Zielony Nosorożec: Zajazd „Florencja” **13.40** Ukryta prawda (1533-1534, 1588) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2023

16.50 Szpital św. Anny (93)
Rogowski wpada w panikę, gdy na SOR z dusznościami trafia jego teściowa. Próbuje przekonać innego lekarza, aby przejął pacjentkę. Kaśka otrzymuje pismo z prokuratury z wezwaniem na przesłuchanie.
17.55 Detektywi (142)
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4266) – serial Polska 2026
20.50 Galimatias, czyli
★★★ **kogel-mogel II** – komedia obyczajowa Polska 1988
Reż. Roman Załuski,
wyk. Grażyna Błęcka-Kolska, Dariusz Siatkowski, Katarzyna Łaniewska
23.00 Tylko mnie kochaj
★★★ – kom. rom. Polska 2006
Reż. Ryszard Zatorski,
wyk. Maciej Zakościelny, Agnieszka Grochowska, Agnieszka Dygant
1.00 Kuchenne rewolucje: Marklowice Górne – Przystań na Kępce
2.10 Wallander (12)
4.00 Uwaga! – magazyn
4.15 Detektywi (141)

TVN 7

6.50 Szkoła (385, 386) **8.45** Ukryta prawda (1366, 1501, 1502) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (625, 626) **13.55** Kryminalni (7) **15.00** Szpital (838, 839) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (535) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (46) **19.00** Młode gliny (3) **20.00** ★★★ Nieustraszeni bracia Grimm – film fantasy USA/Czechy/W. Bryt. 2005, reż. Terry Gilliam, wyk. Matt Damon **22.40** ★★★★ Mission: Impossible – film sens. USA 1996, reż. Brian De Palma, wyk. Tom Cruise **0.50** ★★★ Duchy moich byłych – komedia rom. USA 2009 **3.00** Miasta, w których straszy (1)

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Strażnik Teksasu (15, 16) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (115) **8.55** Policjantki i policjanci (566, 567) **10.55** Na ratunek 112 (1164, 1165) **11.55** Dlaczego ja? (813, 814) **13.55** Trudne sprawy (842-844) **16.55** Policjantki i policjanci (1427) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (545) **19.00** Policjantki i policjanci (1428) **20.00** Uroczysko (249, 250) **21.05** Sprawiedliwi. Trójmiasto (151) **22.05** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1034) **23.05** ★★★ Zabójcy – thriller Indonezja/Japonia 2014 **2.00** Interwencja (5941, 5942)

TVP Kultura

10.00 ★★★ Alicja – musical W. Bryt./Belgia/USA/Polska 1982 **11.45** ★★★★ Cyrograf dojrzałości – dramat społ. Polska 1970 **12.55** Giganci sztuki **14.20** Barbara i Jan (3, 4) **15.35** ★★★★ W drogę! – dramat obycz. Iran 2021 **17.20** Dziewczyna i chłopak (6) **18.15** Muzeum polskiej piosenki **18.30** Informacje kulturalne **18.55** Rawhide (38) **20.00** ★★★★ Pies Baskerville'ów – film krym. W. Bryt. 1988, **21.55** ★★ Tonia – dramat Polska 2023 **0.00** ★★★ Łaknienie – thriller USA/Francja 2019

TV Trwam

10.00 Audiencja Generalna Ojca Świętego Leona XIV z Watykanu **11.00** Muzyczne chwile **11.10** Mateczniki polskości **11.25** Jestem mamą **12.20** Harcerz nr 1. Rzecz o Andrzeju Małkowskim **13.15** Tyle krzywdy **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Mały Katyń – Obóz NKWD w Trzebusce **15.00** Wielkopolanie nad Wisłą **16.10** Na zdrowie **16.30** Rozmowy o edukacji **17.00** Po stronie prawdy **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Bóg z nami **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski

TVP Sport

8.15 Piłka nożna: GKS Katowice – Czarni Antrans Sosnowiec **10.20** Magazyn Betclic 2. Ligi **11.00** Gol **12.20** Quiz TVP Sport **13.15** Piłka nożna: Arsenal FC – Manchester City **15.30** Pełnosprawni **16.00** Lekkoatletyka: Mistrzostwa Europy w Birmingham **18.20** Lekkoatletyka: Memoriał Ireny Szewińskiej, Władysława Komara i Tadeusza Ślusarskiego w Międzyzdrojach **20.15** Sporty wodne: Mistrzostwa Europy w Paryżu i Saint-Denis **22.00** Sportowy wieczór **22.30** Piłka nożna: Klaksvikar Ítróttarfelag – Lech Poznań

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (10, 11) **8.00** Kobra – oddział specjalny (8, 9) **10.00** Zaklinaczka duchów (72) **11.00** Kotka (11) **12.00** Nie igraj z aniołem (142) **13.00** Wspaniałe stulecie (76) **14.00** Kurierzy (61) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (594, 595) **17.00** Kurierzy (62) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1001, 1002) **20.00** ★★ Na tropie zabójcy – film sens. USA/W. Bryt. 2024 **22.05** ★★ Pora odkupienia – film sens. USA 2022 **23.50** ★★ Leo: Ogrodnik zawodowiec – komedia sensac. Francja 2025

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

CZWARTEK 20 Sierpnia

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Dobre historie **8.00** Serwis Info **8.10** Pogoda Info **8.15** Chłopi (13): Zemsta **9.15** Ranczo (113): Konie trojańskie **10.10** Komisarz Alex (296): Walizka **11.05** Ojciec Mateusz (237): Wielka szansa **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes, Agropogoda **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Dzika Argentyna (3): Kraina wód **14.00** Splątane losy (27)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Pogoda Info
15.25 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1007) – serial obycz. Turcja 2020
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Reporterzy – magazyn
18.25 Akacjowa 38 (938) – serial obycz. Hiszp. 2018
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Ojciec Mateusz (447)
Dwóch nastolatków wyrusza w okolice Sandomierza na poszukiwania meteorytu. Gdy następnego dnia chłopcy nie zjawiają się w szkole, policja rozpoczyna śledztwo w sprawie ich zaginięcia.
21.25 Sprawa dla reportera
22.25 Stanisław Syrewicz odmieniany przez los – film dok. Polska 2020
23.30 Morderstwa w Arbois
★★★ – film krym. Francja 2023
1.10 Czego pragną kobiety
★★★ – komedia rom. USA 2000
3.20 Wykrywacz kłamstw
3.40 Pytanie dnia
4.00 Reporterzy
4.10 Oko na świat

TVP 2

6.20 Operacja zdrowie – magazyn **6.55** Barwy szczęścia (3379) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Rodzinka.pl (79, 80): O jeden promil za daleko / Zachcianki **12.35** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (175) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (902): Pies też człowiek – serial obyczajowy Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (459) – telenowela Hiszpania 2024
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (176) – serial obycz. Turcja 2024
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3379, 3380) (odcinki powtórkowe)
20.40 Kocham Cię, Polsko!
22.10 Czas honoru. Powstanie (7, 8): Nadajnik i morfina / Kanały – serial woj. Polska 2014
0.00 Pitbull (25)
1.00 Cesarskie cięcie – komedia
★★★ romantyczna Polska 1988
Reż. Stanisław Moszuk,
wyk. Alicja Migulanka, Renata Pękul, Bożena Dykiel
W pewnym województwie ma przyjść na świat milionowy obywatel. Ponieważ jego rodzina może liczyć na profity iprzywileje, rozpoczyna się wyścig matek chcących urodzić ważnego obywatela.
2.30 Tak to się robi w Marsylii (3, 4): Poszukiwanie skarbu / Rodeo – serial krym. Francja 2024

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **9.15** Malanowski i Partnerzy (397, 398): Ofiara chciwości / Niewinna **10.20** Trudne sprawy (962): Uzależniony **11.20** Dlaczego ja? (1560, 1561): Dom, do którego wrócę / Przyszły tata **13.20** Gliniarze (930, 931): Zbrodnie przeszłości / Maleństwo – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Milionerzy – teleturniej
16.35 Gliniarze (1129, 1130): Nowy, lepszy świat / Myśliwy – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
20.00 Dlaczego on? – komedia
★★★ USA/Kambodża 2016
Reż. John Hamburg,
wyk. James Franco, Bryan Cranston, Zoey Deutch
Ned, nadopiekuńczy ojciec, przyjeżdża z żoną ze świąteczną wizytą do córki, która studiuje w college'u. Na miejscu musi stawić czoła trudnej sytuacji związanej ze spotkaniem chłopaka córki.
22.30 Druhny – komedia
★★★ romantyczna USA 2011
Reż. Paul Feig,
wyk. Kristen Wiig, Maya Rudolph, Rose Byrne
1.05 Ponad wszystko
★★★ – dramat obycz. USA 2017
Reż. Stella Meghie,
wyk. Amandla Stenberg, Nick Robinson, Anika Noni Rose
4.20 Kabaretowa Ekstraklasa

TVN

5.40 Uwaga! – magazyn **5.55** Ukryta prawda (1735) **6.50** Kuchenne rewolucje: Voila, Kraków **7.45** Dzień dobry wakacje – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (6): Portugalski gulasz z jarmużem i fasolą **11.25** Kuchenne rewolucje: Tarnów, Pizzeria Bujani **13.40** Ukryta prawda (1535-1536, 1589) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2023

16.50 Szpital św. Anny (94)
17.55 Detektywi (143)
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4267) – serial Polska 2026
20.50 Kuchenne rewolucje
Magda Gessler jedzie do Wisły, by pomóc tam właścicielowi, w którego lokalu już raz przeprowadziła rewolucję. Nowe miejsce cierpi jednak na stare problemy.
22.00 Seks w wielkim mieście
★★★ – komedia rom. USA 2008
Reż. Michael Patrick King,
wyk. Sarah Jessica Parker, Kim Cattrall, Cynthia Nixon
Choć Carrie i Mr. Big od lat są razem, teraz chcą razem zamieszkać. Decyzja pociąga za sobą serię nieoczekiwanych zdarzeń, wktóre zostają zaangażowane przyjaciółki.
1.00 Plotka
★★★★ – komedia Francja 2001
Reż. Francis Veber,
wyk. Daniel Auteuil, Gérard Depardieu, Michel Aumont
2.45 Uwaga! – magazyn
3.05 Kwatery Hitlera: Anlage Süd – serial dokumentalny

TVN 7

6.50 Szkoła (388, 389) **8.45** Ukryta prawda (1367, 1503, 1504) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (628-630) **13.55** Kryminalni (8) **15.00** Szpital (840, 841) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (536) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (47) **19.00** Młode gliny (4) **20.00** ★★★ Gliniarz z Beverly Hills II – komedia sens. USA 1987, reż. Tony Scott, wyk. Eddie Murphy, Judge Reinhold **22.15** ★★★ Mission: Impossible II – film sens. USA 2000, reż. John Woo, wyk. Tom Cruise, Dougray Scott **0.45** ★★★ Ocaleni – film sens. Tajland./Irl. 2019 **3.00** Miasta, w których straszy (2)

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (17, 18) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (17, 18) **8.55** Policjantki i policjanci (568, 569) **10.55** Na ratunek 112 (1166, 1167) **11.55** Dlaczego ja? (815, 816) **13.55** Trudne sprawy (845-847) **16.55** Policjantki i policjanci (1428) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (546) **19.00** Policjantki i policjanci (1429) **20.00** Uroczysko (251, 252) **21.00** Sprawiedliwi. Trójmiasto (152) **22.00** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1035) **23.05** ★★★ Człowiek z Rzymu – thriller sensac. Hiszp./Kolumbia/USA/Włochy 2022 **1.50** Love Island. Wyspa miłości (57)

TVP Kultura

9.55 ★★★★ W drogę! – dramat Iran 2021 **11.40** Wniebowzięci **12.35** Reżyserzy **13.35** ★★★ Zielone kasztany – film obycz. Polska 1986 **15.05** Barbara i Jan (5, 6): Zakochane duchy / Kłopotliwa nagroda **16.15** ★★★★ Cyrk – komedia USA 1928 **17.35** Gruby (1) **18.15** Dzień, w którym umarła gwiazda rocka **18.55** Rawhide (40) **20.00** ★★★ Ella i John – film przygod. Włochy/Francja 2017 **22.00** Oasis – There We Were, Now Here We Are... The Making of Oasis **23.10** ★★★ Dopiąć celu – film sensacyjny Francja 1983

TV Trwam

11.25 Myśląc Ojczyzna **11.35** Przyroda i ludzie **12.03** Informacje **12.20** Wykłady naukowe **12.50** Mateczniki polskości **13.00** Woda i las. Źródło życia na Ziemi **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Mała Nellie od Świętego Boga **15.00** Po stronie prawdy **16.10** Z wędką nad wodę w Polskę i świat **16.35** Sól Ziemi **17.15** Muzyczne chwile **17.30** Odpowiedzialni za Kościół **18.15** Rozmowy niedokończone **19.25** Rodzinny Ogród Zoologiczny „Królestwo Stworzenia” **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski

TVP Sport

8.15 Kwalifikacje Ligi Konferencji UEFA: GKS Katowice – Hapoel Tel Awiw **10.25** Podsumowanie Tour de Pologne **12.20** Kolarstwo: TdP Amatorów **12.50** Sporty wodne: Mistrzostwa Europy we Francji **14.45** Strongman: Puchar Europy w Krynicy-Zdroju **15.45** Memoriał Kamili Skolimowskiej w Chorzowie **18.10** Rajdowe Samochodowe Mistrzostwa Polski – MARMA Rajd Rzeszowski **18.45** Ring TVP Sport **19.45 (L)** Transmisja sportowa **23.00** Sportowy wieczór **1.55** Boks: Steven Butler – Stéphane Fondjo

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (11, 12) **8.00** Kobra – oddział specjalny (9, 10) **10.00** Zaklinaczka duchów (73) **11.00** Kotka (12) **12.00** Nie igraj z aniołem (143) **13.00** Wspaniałe stulecie (77) **14.00** Kurierzy (62) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (596, 597) **17.00** Kurierzy (63) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1002, 1003) **20.00** ★★★ Braven – film sens. Kanada/USA 2018 **21.55** ★★★ Conan Barbarzyńca – film przygod. USA 2011 **0.00** ★★★ Władcy ognia – film fantasy USA/W. Bryt./Irlandia 2002

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 3ae47ce69b

Twoje ogłoszenie ukaże się na tym terenie

»Punkty ogłoszeń blisko Ciebie

POWIAT ŁUKOWSKI

Łuków
- Redakcja ul. Kwiatkowskiego 5
- Ubezpieczenia Jakar, Iwona Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy, os. Unitów Podlaskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński, al. Tadeusza Kościuszki 29 A
- Punkt Kurierski PAKERSI ul. Browarna 35/1, Łuków

Wojcieszków
- Sklep Wielobranżowy i Kwiaty Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5

Trzebieszów
- Sklep Agrotop Jerzy Płudowski, Trzebieszów Drugi 45

Serokomla
- Części Samochodowe Sławomir Sobiecki ul. Kleeberga 37

POWIAT RADZYŃSKI

Radzyń:
- Redakcja Plac Wolności 11
- Ubezpieczenia Krzysztof Hryciuk, ul. Dąbrowskiego 15
- Brylancik ul. Ostrowiecka 20
- Ubezpieczenia Pogoda ul. Ostrowiecka 17

Wohyń
- Kwiaciarnia Barbara Podgajna ul. Średnia 28

POWIAT PARCZEWSKI

Parczew
- Ubezpieczenia i Nieruchomości Edward Ochnik, ul. Nowa 8
- PH Ola Anna Abramiuk ul. Kolejowa 1

Milanów
- Lewiatan ul. Szkolna 20

Sosnowica
- Groszek Jarosław Mazurek ul. Wojska Polskiego 87

POWIAT LUBARTOWSKI

Lubartów
- Redakcja ul. Ks. Szulca 1
- Lombrard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka
- Sklep Karolina ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski
- Witex Witold Barszcz ul. Żabia 2

Ostrówek
- Sklep Korona, Ostrówk Kolonia 12

Kock
- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Piłsudskiego 17 (obok Stokrotki)
- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Kleeberga 10 (obok Biedronki)

Jeziorzany
- Dom Handlowy Anna Blicharz ul. Rynek 24

Michów
- Komis Bogusława Staniak ul. Rynek I 21

POWIAT ŁĘCZYŃSKI

ŁĘCZNA
- BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK, ul. Targowa 14

Cyców
- Ubezpieczenia Kamila Bednaruk-Sadlak, ul.Chełmska

POWIAT BIALSKI

Biała Podl.
- Punkt Opłat Mariusz Maksymiuk ul. Piłsudskiego 12

Międzyrzec
- Sklep papierniczo-zabawkowy Krzysztof Grzeszczyk ul. Targowa 6 (hala targowa)
- Ubezpieczenia JAKAR Tomasz Zaniewicz ul. Żelazna 4

POWIAT OPOLSKI

Opole Lubelskie
- MiR Ubezpieczenia ul. Lubelska 16/11 (obok PKO S.A.)
- RS Control Stacja Kontroli Pojazdów ul. Willowa 22 (obok mleczarni)

Poniatowa
- MiR Ubezpieczenia ul. 1 Maja 15/1 (obok policji)

POWIAT PUŁAWSKI

Kurów
- Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat, ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

POWIAT BIŁGORAJSKI

Biłgoraj
- "Pikul Media" Przemysław Pakuła, ul. Armii Kraków 84, 23-400 Biłgoraj

HOROSKOP

BARAN
Przełamiesz impas, który od kilku dni spowalniał Twoje działania. Mars sprzyja odważnym decyzjom zawodowym, ale w sprawach serca lepiej postawić na cierpliwość. Niespodziewana rozmowa podsunie pomysł wart rozwinięcia.

BLIŹNIĘTA
Nawiążesz kontakt, który może otworzyć drzwi do ciekawego projektu. To dobry tydzień na naukę, negocjacje i krótkie wyjazdy. W uczuciach zaskoczy Cię szczerość osoby, która długo milczała.

LEW
Przyciągniesz uwagę swoją determinacją i naturalną charyzmą. Zawodowo możesz liczyć na wsparcie wpływowej osoby. W miłości nie próbuj niczego przyspieszać – najlepsze wydarzy się w swoim rytmie.

WAGA
Zaprosisz do swojego życia więcej spontaniczności. Nieplanowane spotkanie odmieni nastrój i może stać się początkiem ciekawej znajomości. W pracy warto zaufać własnym pomysłom zamiast cudzym opiniom.

STRZELEC
Poszerzysz swoje horyzonty dzięki inspirującej rozmowie lub nowemu doświadczeniu. To dobry czas na planowanie podróży i rozwijanie pasji. W uczuciach warto powiedzieć więcej niż zwykle.

WODNIK
Wyprzedzisz wydarzenia dzięki trafnej intuicji. Kreatywne rozwiązanie pomoże uniknąć niepotrzebnych komplikacji. Druga połowa tygodnia sprzyja spotkaniom, które przyniosą świeże inspiracje.

BYK
Docenisz wartość spokoju i zauważysz, że nie każda odpowiedź wymaga natychmiastowej reakcji. Wenus sprzyja zakupom związanym z domem, jednak większe inwestycje odłóż o kilka dni. Ktoś okaże Ci wdzięczność.

RAK
Zakończysz etap pełen niepewności i poczujesz wyraźną ulgę. Dom stanie się miejscem regeneracji, a rodzinne rozmowy rozwieją dawne wątpliwości. Unikaj pożyczania pieniędzy pod wpływem emocji.

PANNA
Przemyślisz decyzję, która początkowo wydawała się oczywista. Merkury podpowie lepsze rozwiązanie, jeśli znajdziesz chwilę na analizę. Organizm odwdzięczy się większą energią za odrobinę odpoczynku.

SKORPION
Odzyskasz kontrolę nad sprawą, która wymknęła się spod Twojego wpływu. Finansowo zapowiada się korzystny tydzień, jeśli unikniesz ryzykownych decyzji. Ktoś dostrzeże Twoje zaangażowanie.

KOZIOROŻEC
Doprowadzisz do końca zadanie wymagające cierpliwości. Efekty będą bardziej satysfakcjonujące, niż zakładałeś. W relacjach rodzinnych pojawi się okazja do odbudowania wzajemnego zaufania.

RYBY
Otulisz się spokojem i łatwiej odróżnisz własne potrzeby od oczekiwań innych. Wenus sprzyja pojednaniu oraz budowaniu bliskości. Dobry moment, by wrócić do dawno porzuconego marzenia.

POGODA

(temperatura dzień/noc, zachmurzenie, prędkość i kierunek wiatru, ciśnienie)

WT	ŚR	CZW	PT	SOB	NIEDZ	PN
28 / 16	25 / 14	25 / 13	27 / 15	29 / 16	30 / 17	28 / 16
19 km/h	24 km/h	23 km/h	18 km/h	14 km/h	12 km/h	16 km/h
1005 hPa	1006 hPa	1010 hPa	1014 hPa	1017 hPa	1018 hPa	1015 hPa

godz. 05:11 **WTOREK 11 SIERPNIA** godz. 19:59 godz. 5:21 **PONIEDZIAŁEK 17 SIERPNIA** godz. 19:48

REG

» JAK NADAĆ OGŁOSZENIE

1 Na kuponie
Kupon należy dostarczyć do redakcji lub punktu przyjmowania ogłoszeń.

2 W punkcie nadawania ogłoszeń
Koszt jednorazowej publikacji ogłoszenia wynosi **10 zł,** w przypadku usług **15 zł.**

3 SMS
Wyślij sms na numer 79567
w treści wpisz: WL. oraz treść ogłoszenia.
Koszt smsa to 11,07 zł (z Vat)
Przykład: wl.sprzedam audi A4, 96 r., benzyna, gaz
UWAGA: używanie polskich znaków np, ą, ż, ó powoduje skrócenie liczby znaków w smsie (zależne od operatora sieci)

KUPON NA OGŁOSZENIA BEZPŁATNE (ważny do 24 . 08. 2026 r.)

Dotyczy sprzadaży jednej rzeczy do 1000 zł lub oddania za darmo

kategoria: ..... treść: .....

.....

....

Cena ..... miejscowość ..... tel.: .....

Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk

eprasa.pl 3ae47ce69b

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POLE, GOSPODARSTWO

SPRZEDAM działkę rolno-budowlana o pow 30ar blisko rzeka i las-okolice Kocka-wiecej informacji pod nr tel Tel. 667799205

SPRZEDAM dwie działki zalesione w Czerwonce Gozdów, ponad hektarTel. 604 445 182

SPRZEDAM grunt rolnyTel. 698 233 029

SPRZEDAM działkę rolną częściowo pod zabudowę o pow. 2,20 ha w Żabikowie Tel. 601 226 081

SPRZEDAM dwie działki. Jedna o pow. 3047m2 a druga o pow. 2876m2 lub w całości o pow. 1,35ha. W niedalekiej odległości od pałacu w Kozłówce.Tel. 784630367

SPRZEDAM działki budowlane w Lubartowie przy ul. Bursztynowej, 768 mkw x 2, cena 253 000 zł, tel. 604 240446Tel. 607 215 447

SPRZEDAM działkę o pow. 1,22 ha prostokąt ok. 66 m x 195 m. Może być pod zabudowę, ogrodnictwo, rzemiosło. Radzyń Podl. ul. Zielona , szybki dojazd ul Lubelską. C 44 zł/ m2 C 535 tysTel. 662 220 861

SPRZEDAM PIĘĆ DZIAŁEK budowlanych w Wólce RokickieTel. 603 348 636

LOKALE, OBIEKTY GOSPODARCZE

SPRZEDAM budynek usługowo - mieszkalny przy ul. Lubelskiej w Lubartowie, ok. 100 mkwTel. 791 737 982

SPRZEDAM DOM

SPRZEDAM małą posesję, Kownatki Tel. 509194366

DOM jednorodzinny w Michowie 110 mkw, z działka 1200 mkw, trzy pokoje z kuchnią, łazienka, W, podpiwniczony, dwa garażeTel. 519 320 457

SPRZEDAM DOM z budynkami gospodarczymi w Michowie, ul, Zasadnia 41, działka 0,72 haTel. 63 544 057

SPRZEDAM MIESZKANIE

SPRZEDAM kawalerkę o pow. 33m2, Lubartów, ul. Mickiewicza 8A, III piętro. Mieszkanie tylko do odświeżenia. 290 000zł. Tel. 733684705

SPRZEDAM mieszkanie w bloku w Lubartowie Tel. 698 233 029

SPRZEDAM 3pokojowe mieszkanie 63m2 na 3 piętrze, przy ul. 3 maja 51 Cena do uzgodnienia Tel. 660 108 546 Biłgoraj

MAM DO WYNAJĘCIA, WYDZIERŻAWIENIA

WYNAJMĘ lub sprzedam dom, na wsi (Majdan Nowy) o powierzchni 70 m2 Tel. 607251120

NIERUCHOMOŚCI

WYKOŃCZENIE wnętrz od a do z mieszkań i domów jednorodzinnych Tel. 519 136 225

MOTORYZACJA

PRZYCZEPKI

PRZYCZEPA kempingowa Adria, 4m. 6000zł. Tel. 789 244 885

CITROEN

SPRZEDAM CITROEN BERLINGO; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁTel. 602571846

FIAT

SPRZEDAM FIAT 126P; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁTel. 602571846

HYUNDAI

SPRZEDAM, HYUNDAI I40, 1,7 diesel 2013, biała perła, dach panorama z szyberdachem, kamera cofania, nawigacja, pełna elektryka. Cena 19500zł Tel. 662 993 814

KIA

SPRZEDAM samochód osobowy Kia z 2007 rokuTel. 510017732

MOTOCYKLE/ SKUTERY

SPRZEDAM rower elektryczny Holenderski w bardzo dobrym stanie, „damka", mało używany. Lubartów. 2000zł-do uzgodn. Tel. 693 822 887

SPRZEDAM motocykl Honda FES 125, cena 6,5 tys. zł do negocjacji. Okolice Puław Tel. 518 216 744

JAWA 1962r. Wersja szwedzka militarna. Tel. 789244885

SUZUKI Intruder 800 1996r. Po serwisie, 41000 km przebiegu. Szczekarków. 10500zł. Tel. 789244885

TOYOTA

SPRZEDAM toyotę avensis verso, 2004 r., diesel, gotowy do jazdy. Cena 11,5 tys. zł do negocjacji, okolice Puław Tel. 518 216 744

RENAULT

RENAULT TWINGO 2014r. 1,2 benzyna, przebieg 55000 km, biały, cena 14500zł Tel. 662993814

RENAULT SCENIC, 2014, benzyna. Bezwypadkowy. Kamera cofania, nawigacja. Bogate wyposażenie, Czarny. Cena 22000zł Tel. 662 993 814

PEUGEOT

SPRZEDAM Peugeota 206 B+G. Cena do uzgodnienia Pługi obrotowe 2ki cena do uzgodnienia Tel. 600119470

OPEL

SPRZEDAM OPEL MERIVA; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁTel. 602571846

NISSAN

SPRZEDAM NISSAN MICRA; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁTel. 602571846

KUPIĘ

KUPIĘ przyczepę campingową lub towarową z dokumentami jak i bez. W każdym stanie i stare motocykle. Tel. 511 925 566

KAŻDE auto osobowe, dostawcze, ciężarowe, kłady, motocykle, motorowery w każdym stanie technicznym. Masz pytania dzwoń Tel. 511 925 566

KUPIĘ KAŻDY MOTOCYKL MOTOROWER WSK MZ JAWA WFM SHL IŻ NIEPR SIMSON KOMAR MOTORYNKA ITD ORAZ STARE AUTA I CZĘŚCI MASZ PYTANIA DZWOŃ Tel. 511 925 566Tel. 511 925 566

CZĘŚCI

SPRZEDAM fotele do busa, resory do busa, szyba przednia i tylnia do Fata 125 p, ramę do Lincolna. Tel. 504 173 243

BURTY aluminiowe 350x40 i 180x40 komplet Tel. 692220500

INNE

SUBARU Forester, diesel, 2016r. 42000zł - do uzgodn. Tel. 789244885

STÓŁ probierczy pomp wtryskowych Mirkosz Star 12 F sprzedam. Cena do uzgodnienia. Radzyń Podlaski Tel. 507179991

MEBLE

SPRZEDAM stół rozkładany plus 4 miękkie krzesła. Tel. 789244885

SPRZEDAM drzwi kuchenne, łazienkowe, wejściowe. Tel. 504 173 243

SPRZEDAM biurko białe, stan bardzo dobry. Krzesło obrotowe szare z dodatkiem różu. Zdjęcie na telefon. Lubartów. 130zł.Tel. 516032112

SPRZEDAM Łóżko sypialne ze stelażem 140x200, cena 400 zł Parczew tel. 606-926-084 Tel. 606926084

ROLNICZE

INNE

SPAWARKA typ- SPB-315. Elektrody- symbol ER346-5mmTel. 517961403

POJEMNIKI NA OWOCE miękkie 500g. 0,50 gr/szt. większe ilości do uzgodnienia. Tel. 725 218 043

KUPIĘ

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sortownik, kopaczkę, glebogryzarkę talerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, rozsiewacz RCW, gniotownik wialnię Tel. 512 598 054

OGŁOSZENIE

(wyciąg z ogłoszenia)

Wójt Gminy Dębowa Kłoda ogłasza drugie (II) publiczne nieograniczone przetargi ustne na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność Gminy Dębowa Kłoda położonych na terenie wsi (obrębu) BIAŁKA

przeznaczonych w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego pod tereny zabudowy letniskowej, oznaczonych w ewidencji gruntów jako:

1. **Działka nr 1281 o pow. 0,0991 ha** Księga wieczysta Nr LU1R/00041773/4.
   Cena wywoławcza – 75.000,00 zł (bez podatku Vat). **Wadium - 8.000,00 zł**
   Do ceny ustalonej w przetargu zostanie doliczony podatek Vat w wysokości 23 %
   Przetarg odbędzie się w dniu 18 września 2026 r. o godz. 10.00 w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Dębowej Kłodzie (Dębowa Kłoda 116A).
   Pierwszy przetarg odbył się 27 marca 2026 r.
2. **Działka nr 1302 o pow. 0,1061 ha** Księga wieczysta Nr LU1R/00041773/4.
   Cena wywoławcza – 80.000,00 zł (bez podatku Vat). **Wadium - 8.000,00 zł**
   Do ceny ustalonej w przetargu zostanie doliczony podatek Vat w wysokości 23 %
   Przetarg odbędzie się w dniu 18 września 2026 r. o godz. 11.00 w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Dębowej Kłodzie (Dębowa Kłoda 116A).
   Pierwszy przetarg odbył się 19 czerwca 2026 r.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:

– **wpłacenie wadium, w pieniądzu do dnia 14.09.2026 r.** Wadium należy wpłacić na konto: Urząd Gminy Dębowa Kłoda **nr 86 8042 0006 0260 1658 2000 0060** BS Parczew (w tytule przelewu należy wpisać: **wadium na zakup działki nr ..... oraz imię i nazwisko (nazwa) uczestnika przetargu**.
  Datą wniesienia wadium jest data wpływu środków pieniężnych na rachunek urzędu.
– złożenie (bezpośrednio przed przetargiem) oświadczenia o akceptacji warunków przetargu i o zapoznaniu się z klauzulą informacyjną dla osób uczestniczących w przetargach na sprzedaż nieruchomości zgodnie z art. 13 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. (RODO) – załączniki do ogłoszenia.

Ogłoszenie o przetargach wywieszono na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Dębowa Kłoda, Dębowa Kłoda 116A i sołectwie (wsi) Białka oraz zamieszczono na stronach internetowych urzędu: www.ugdebowakloda.bip.lubelskie.pl (w zakładce: mienie gminy / ogłoszenia o przetargach) i www.debowakloda.pl Wyciąg z ogłoszenia został opublikowany w Tygodniku Wspólnota Regionalna.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargów można uzyskać w Urzędzie Gminy Dębowa Kłoda (pokój nr 20) – tel. 83/355-75-90, 83/355-70-08, e-mail: sekretariat@debowakloda.pl

KUPIĘ PRASĘ kostkującą, rolującą, siewnik, przyczepę, talerzówkę, glebogryzarkę,ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarka teleskopowa sprawne i uszkodzone, owijarkę do bel Tel. 503 643 162

PŁODY ROLNE

SPRZEDAM. Gorczyca, facelia, łubin, kukurydza. Tel. 725 077 442

SPRZEDAM mąkę pszenną bezglutenową i wysoko białkową, dobre do pieczenia i gotowania oraz gorczycę z domieszką gryki na poplon. SamoklęskiTel. 506196863

SPRZEDAM zboże na siew jesienny rok po CN pszenica „Provision" i „Gentleman" wys. białkowa oraz pszenżyto „Bekanto". SamoklęskiTel. 506196863

SPRZEDAM młode ziemniaki ekologiczne i jajka wiejskie. Tel. 660723198

SPRZDAM DREWNO OPŁAOWE BUKOWE TANIO Dowóz Gratis !!Tel. 515129213

SPRZĘT

SPRZEDAM elektryczną kosiarkę do trawy, okolice Puław, cena 350 zł Tel. 518 216 744

SPRZEDAM rozrzutnik obornika dwuosiowy, przyczepę D46, widłak udźwig 20t, silnik elektr. 5,5 KW nowy, beczkę 2000 l na płozach. Buchałowice Tel. 667500277

SPRZEDAM brony piątki stan dobry cena do uzgodnieniaTel. 514099234

SPRZEDAM glebogryzarkę grudziądz, rozsiewacz nawozu moty, rozrzutnik Tel. 506646298

SPRZEDAM siewnik poznaniak, pługi 2,3,4 taśmociąg do obornika, sortownik do ziemniaków, sadzarka do rozrzutnik obornika, brony, kombajn Anna, owijarkę, agregat pościerniskowy, Cyklop tur do C360 Tel. 667 799 205

SPRZEDAM rozbijak do pokosów, kosiarka rotacyjna, opryskiwacz, kopaczka do ziemniaków, kombajn Bizon, C360,C330, talerzówki: 18,16,28 talerzy. agregat przedsiewny. Przyczepa 6 tonowa Tel. 667 799 205

SPRZEDAM ciągnik 330 M rocznik 1991 r , talerzówkę 16kę, pługi 2ki Tel. 661617651

ROZSIEWACZ nawozów Motyl do poprawek przekładnia rcw, mieszalnik pasz ze śrutownikiem, tel 500027799,pług 3 skibowy unia- grudziądz cena 900 zł,kręgi zbrojone tel-502398044Tel. 500027799

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYCZEPY, KOMBAJNY, MASZYNY, CASE, DEUTZ-FAHR, RENAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. Tel. 665 207 084

SPRZEDAM ROZRZUTNIK OBORNIKA JEDNOOSIOWY-Tel. 698001820

SPRZEDAM BRONĘ TALERZOWĄ 1.5MTel. 698001820

SPRZEDAM pługi grudziądz dwójki, rozsiewacz do nawozu lejek strumyk 400. Tel. 503 313 845

SPRZEDAM przyczepę jednoosiową do ciągnika. ŁUKÓWTel. 605286738

SPRZEDAM ciągnik C360 rok produkcji 80. Ładowacz obornika, wysięg ramienia 4,5m i rozrzutnik obornika.Cena do uzgodnienia. Gmina Niemce. Tel. 693101506

TALERZÓWKA, rozsiewacz nawozu motyl, kopaczka, żmijka do zbożaTel. 505 071 250

PŁUGI 4 x 40 zrywalne, agregat uprawowo siewny, owijarka do bel, kosiarka dyskowaTel. 661 899 344

SPRZEDAM siewnik nadbudowany Amazone AD-P303 Specjal 3 m wraz z broną aktywną KG 3000 Specjal z 2013 r stan jak nowy. Bliższe informacje pod nr Tel. 500486025

SPRZEDAM opryskiwacz 400L, talerzówka 18, Władymirec T25, kopaczka, rozrzutnik jednoosiowy, glebogryzarka 1,65mTel. 509832339

PRZYCZEPA rolnicza wywrotka IFA THK 5 wchodzi 7 ton pszenżyta, zarejestrowana, nowa, ; opryskiwacze ciągane i zawieszane, pługi obrotowe. Maszyny świeżo sprowadzone. Tel. 575 287 336

URSUS C330, z kabiną, zarejestrowany, ubezpieczony, cena 16 tys., okolice Parczewa, tel. 501-417-269Tel. 501417269

SPRZEDAM przetrząsacz karuzelowy, przetrząsaczo-zgrabiarkę gwiazdowa, pług 3 skibowy, agregat uprawowy kultywator+ wał kruszący, kosiarka rotacyjna, siewnik nawozowy i do zboża oraz inne drobne narzędzia. Tel. 530065300

SPRZEDAM CIĄGNIK C360; TUR; MASZYNY ROLNICZETel. 508096193

SPRZEDAM siewnik, 20-lejkowy konny, samoróbka i siewnik do nawozów, lejek metalowy, słup obrotowy, dwuteownik14 i rury około 15cm i inny złom użytkowy. MichówTel. 669776330

REG

eprasa.pl 3ae47ce69b

SPRZEDAM przyczepę jednoosiową ciągnikową 1,5x3x0,70 burty otwierana , nowa. Glebogryzarka ogrodowa ALKO 1150Tel. 517961403

SPRZEDAM Pług 3 skibowy Unia-Grudziąc, odkładnie śrubowe 45. Cena do negocjacji. Cyców Tel. 507 690 115

GRABIARKA 7gwiazdowa 500zł, sadzarka czeska 700 zł, kosiarka listwowa osa 700zł, opryskiwacz 300-litrowy 1200zł, brony 3-skrzydłowe 400zł. Każdy sprzęt jest sprawny. TarkawicaTel. 603486071

SPRZEDAM SPRAWNE SPRZĘTY : BIZON 56 KABINA SIECZKARNIA, BIAŁURUŚ JUMS3 6KN 1993 ROK, TALERZÓWKA 24 TALERZE, PRASA KOSTKA SIPMA, PŁUG 4 SKIBOWY, SIEWNIK POZNANIAK Z GRUBEREM. OKOLICE ŁĘCZNEJ, WOJ. LUBELSKIETel. 518494522

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacę gotówka od rękiTel. 576 922 246

CIĄGNIK SAM na podzespołach Lublina, silnik z motopompy + wóz, 2500 zł do uzgodnienia, dzwonić po godz. 15 Tel. 885 906 421

360-3P, TALERZÓWKATel. 690287976

WL,SPRZEDAM,BECZKOWQZ,SILNIK,5,KW,PRZYCZEPKE,SAMOCHODOWO,PALECIAK,DO,CIAGNIKA,PIELACZ,TRUSKAWEKTEL. 503 678 795

ZWIERZĘTA

WL. Oddam w dobre rece trzy figlarne kotki, to sa one. Moga byc w domu lub na gospodarstwo. Maja po trzy miesiace i sa nauczone robic w kuweteTel. 668 472 189

SPRZEDAM prosiaki Tel. 501 956 111

SPRZEDAM króle,kaczki,gęsi ,ok Lubartowa Tel. 505 861 164

SPRZEDAM prosięta Tel. 730 302 666

WL Oddam za darmo dwie suczki rasy kundelek sredni czarna i brazowa ur 5maja mozliwy dowoz gratisTel. 885138505

TANIO sprzedam pszczoły warszawskie zwykłe. Powiat radzyński. Tel. 507 083 298

SPRZEDAM kury nioski 70 tygodniowe, niosące. Cena 22 zł / szt. Puławy, Łuków, Lubartów, Radzyń Podl. Parczew część zachodnia, Ryki. Możliwość dowozu Tel. 509 348 264

SPRZEDAM konia wałacha 9 lat rasa małopolska może być pod siodło . Radzyń Podlaski Tel. 604 948 681

SPRZEDAM owczarka niemieckiego (pies) długowłosego z rodowodem.Wiek 2,5 r. 850 zł. Łuków Tel. 600 035 040

KROWA mleczna HF po pierwszym cielaku, cielna 3 miesiące dużaTel. 507580109

SPRZEDAM tuczniki oraz rozrzutnik 2-osiowy w dobrym stanie Tel. 886244028

SPRZEDAM jałówkę zacielonąTel. 609 446723

MEDYCZNE

SPRZEDAM wózek inwalidzki elektryczny. 3500zł. Tel. 692 896 768

SPRZEDAM używany wózek inwalidzki, elektryczny, cena do uzgodnienia. Józefów nad Wisłą.Tel. 513983455

HOBBY, SPORT, REKREACJA

SPRZEDAM 4 rowery używane sprawne w cenie 250 zł szt. Okolice Puław Tel. 518 216 744

SPRZEDAM ponton 4 osob. Aqua Marina, nowy, dł. 2.95m. Tel. 789244885

PRACA

DAM PRACĘ

STAŁA praca dla mężczyzny w rolnictwie i ogrodnictwie, zapewniamy zakwaterowanie i wyżywienie. Tel. 500204533

ZATRUDNIĘ osoby z doświadczeniem oraz pomocnika do pracy przy docieplениach i elewacji budynków jednorodzinnych. Więcej informacji udzielę telefonicznie Tel. 502740306

EMERYTKA lat 74 szuka spokojnej, samotnej osoby bez nałogów, niezależnej finansowo najlepiej ze wsi. Oferuję mieszkanie i wyżywienie w zamian za pomoc w okresie jesienno zimowym Tel. 887 826 493

FIRMA OGÓLNOBUDOWLANA zatrudni zbrojarzy i osoby do przyuczenia zawodu. Praca w delegacji, dojazd i zakwaterowanie zapewnione Tel. 796 999 364

USŁUGI

BUDOWA, REMONT

CYKLINOWANIE bezpyłowe,Tel. 605660777

UKŁADANIE kostki brukowejTel. 501 956 111

MALOWANIE DACHÓW Tel. 516 964 592

USŁUGI budowlane od a do z, dachy, ocieplenia poddaszy, wykończenia wnętrz, trudne przebudowy, solidnie woj . lubelskie Tel. 663 633 165

MALOWANIE dachów. Tel. 604 217 219

TRANSPORT

PRZEPROWADZKI, transport aut, maszyn i innych rzeczy Tel. 511 925 566

NIE masz czym przewieźć? Meble • AGD • Motocykle • Materiały budowlane. Transport od drzwi do drzwi Tel. 730 751 941

SERWIS

POMPY wodne naprawa, skup używanych Tel. 604 200 271

AGD

KUCHNIA gazowa Radzyń PodlTel. 503650709

URZĄDZENIA

SPRZEDAM bojler 140l Tel. 504 173 243

SPRZEDAM pralkę Franię. Cena 350 zł, Okolice PuławTel. 518216744

OKLEJARKA do obrzeży meblowych MSU - 45 Cena do ustalenia; Frezarka do obrzeżny meblowych EKONO Jaroma Cena do ustalenia Tel. 606 141 210

SPRZEDAM spawarkę 1 faz , krajzegę bez silnika , cena do uzgod , ok. Lubartowa Tel. 505 861 164

DOM

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM OKNA I DRZWI Z DEMONTAŻU BIAŁE, DWUSZYBOWE, STAN BARDZO DOBRY WYMIARY OKNA 75X150 X2; 210X150 X6; DRZWI 90X230 X3Tel. 601988119

INNE

SPRZEDAM zrzuty poroża łosia skandynawskiego. Tel. 789 244 885

SPRZEDAM stary niemiecki zegar ścienny. Lubartów. Tel. 789 244 885

R E K L A M A

REG

R E K L A M A

eprasa.pl 3ae47ce69b

ROZMAITOŚCI

SPRZEDAM stare deski, belki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystroju wnętrz. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 email: dobrodrew@wp.pl www: www.dodrodrew.pl Kontakt FB dobrodrew

FIRMA PHU „Zieliński" Oferujemy drewno opałowe w wałkach lub łupane. TRANSPORT HDS GRATIS. Cennik: -grab 270 zł -dąb 250 zł -brzoza 240 zł -olcha 230 zł -sosna 200 zł -osika 180 zł Tel. 81 857 51 33

GROSZEK POLSKI BARTEX GOLD, OGIEŃ ULTRA, ORZECH ULTRA SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

PELLET SOSNOWY, REZULT, GRANULITA, BARLINEK, GOLD ENERGY, EPSERWIS, OLCZYK I DĘBOWY EDWOOD, A1 CERTYFIKAT DOSTĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA SAMOCHÓD Z WINDĄ 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

NAJTAŃSZY OPAŁ

Brykiet torfowy ekologiczny zamiennik węgla od 1200 zł/t

Brykiet drzewny RUF od 1499 zł/t

Pellet od 1500 zł/t

DOSTĘPNY CAŁY CZAS

504 458 111

www.zradzynia.pl

W ofercie folia stretch i bale do budowy domów

Radzyń Podlaski ul. Sitkowskiego 13

OBRZYNKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, dostawa 2-5 paczek, 4zł/km. Czarna ziemia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SOSNA, BRZOZA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

SPRZEDAM ŁUPARKĘ DO DRZEWA NA SILNIK; HUŚTAWKĘ OGRODOWĄTel. 731298976

SPRZEDAM suche drzewo opałoweTel. 501 956 111

SPRZEDAM wysięgnik budowlany Tel. 504 173 243

SZAMBA PROSTOKĄTNE

6 m³, 8 m³, 10 m³

Z ATESTEM

Ulan Duży 64

Tel. 501 012 989

E-mail: przybysz.58@wp.pl

www.szambabetonoweulanduzy.pl

MATRYMONIALNE

MIŁY mężczyzna koło 60-ki pozna Panią w wieku 50-60 lat narodowość nie ma znaczenia. Powiat radzyński Tel. 696 714 447

ZAPOZNAM Panią 60 + nie do związku do spotkań dyskretnie okolice Zamościa Tel. 607386922

MAM 66 lat. Poznam samotną Panią do 68 lat. Tel. 519563237

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW

SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE

tel. 502 053 214

WYWÓZ ZŁOMU
sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne

WYCINKA DRZEW
podcinanie, karczowanie, koszenie i sprzątanie działek, wywóz lub zrębkowanie gałęzi

PRACE ROZBIÓRKOWE
(stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.)

MYCIE
malowanie elewacji, dachów itp.

ODŚNIEŻANIE
dachów, placów, wywóz śniegu

CAŁE WOJEWÓDZTWO

od 8 do 21

514-299-106

Rok założenia 1983

STUDNIE

Mirosław Izdebski

Dąbrówka Stany 74

608 046 239 504 320 592

✓ STUDNIE WIERCONE ✓ DESZCZOWNIE

✓ POMPY CIEPŁA ✓ NAWODNIENIA

Media System

ALARMY I MONITORING

doradzamy

montujemy

serwisujemy

83 352 12 15

www.mediasystem-tdi.pl

ul. Pocztowa 4 Radzyń Poddlaski

A U T O P R O M O C J A

TYGODNIK LOKALNY wspólnota

NADAJ OGŁOSZENIE

BEZ WYCHODZENIA Z DOMU

Wyślij SMS pod numer: **79567**

o treści: **WL.treść ogłoszenia**

np. wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz

Koszt SMS-a to **11,07** zł z VAT

Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl

REG

eprasa.pl 3ae47ce69b

– O dziwo był to mój debiut na stadionie w Lublinie – przyznaje Mateusz Kochalski

Z Lublina do Ligi Mistrzów i wielkiego futbolu.

„Reprezentacja Polski to moje największe marzenie”

- W domu zawsze najlepiej. Jestem z Piask, 20 kilometrów od Lublina. Na meczu były chyba prawie całe Piaski - powiedział po meczu na Motor Arenie Lublin Mateusz Kochalski, wywodzący się z Lublina bramkarz azerskiego Karabachu Agdam. 26-latek opowiedział o futbolu w Azerbejdżanie, swojej walce o występ w reprezentacji Polski. Czy wkrótce zmieni klub?

fot. Krystian Nowak

- Rzadko czuję taką presję, jak w czwartek w Lublinie, bo jednak najważniejsze dla mnie osoby były na tym meczu - mówi Mateusz Kochalski, pochodzący z Lubelszczyzny bramkarz Karabachu Agdam

Powrót do domu. Debiut na lubelskim stadionie

W pierwszym meczu trzeciej rundy eliminacji Ligi Konferencji Europy Dynamo Kijów, 6 sierpnia, zmierzyło się na Motor Lublin Arenie z Karabachem Agdam (ukraińskie zespoły nie mogą rozgrywać meczów w ojczyźnie ze względu na działania wojenne za naszą wschodnią granicą). 1:0 wygrali gospodarze.

Cały mecz w barwach Karabachu rozegrał bramkarz Mateusz Kochalski. To zawodnik urodzony w Świdniku. 26-latek w latach 2010-15 bronił barw BKS-u Lublin. Następnie przeniósł się do grup młodzieżowych Legii Warszawa, skąd przez Legionowo, Radom i Mielec, latem 2024 roku trafił do azerskiego klubu. Na stadionie w czwartek podczas meczu Dynama z Karabachem zameldowała się pokaźna grupa fanów lubelskiego bramkarza. Kilka razy głośno skandowali jego imię i nazwisko.

- W domu zawsze najlepiej. Jestem z Piask, 20 kilometrów od Lublina. Na meczu były chyba prawie całe Piaski, także bardzo fajnie. Rzadko czuję taką presję, jak w czwartek w Lublinie, bo jednak najważniejsze dla mnie osoby były na tym meczu. O dziwo był to mój debiut na stadionie w Lublinie, bo odszedłem do Karabachu na dwie kolejki przed meczem z Motorem, kiedy ten awansował - powiedział Mateusz Kochalski tuż po czwartkowym meczu w Lublinie.

REG

Nasz bramkarz w Lidze Mistrzów

Razem ze swoim Karabachem Agdam Mateusz Kochalski zaprezentował się z bardzo dobrej strony w poprzednim sezonie w Lidze Mistrzów. Zespół rywalizował m.in. z Liverpoolem, Chelsea, Napoli czy Benficą i awansował do barażu o 1/8 finału, a bramkarz wyszkolony w Lublinie był przy tym chwalony za swoją dyspozycję między słupkami.

Karabach to etatowy uczestnik międzynarodowych rozgrywek - dość powiedzieć, że od sezonu 2014/15 regularnie występuje w fazie grupowej europejskich pucharów.

- Brak awansu do Ligi Konferencji Europy byłby odebrany w klubie bardzo źle. Już jest nieprzyjemnie, bo nie awansowaliśmy dalej w eliminacjach do Ligi Europy. Tam jest jednak cały czas wiara, nie ma jakichś drastycznych środków czy kar. Każdy rozumie, że drużyna się bardzo zmieniła, dużo zawodników odeszło, dużo nowych przyszło. Zespół potrzebuje czasu i to zacznie funkcjonować - mówi Mateusz Kochalski.

Futbol w Azerbejdżanie

Zdaniem polskiego piłkarza, liga w Azerbejdżanie idzie do przodu.

- Są tu kluby, które mogłyby grać w ekstraklasie, ale są i takie, które prawdopodobnie rywalizowałyby w I czy II lidze. Jest przeskok, jeśli chodzi o poziom czy infrastrukturę tych klubów. W całym Azerbejdżanie idzie piłka do przodu, także dzięki temu, że my graliśmy w Lidze Mistrzów, mistrz kraju ma zapewniony awans do Ligi Konferencji Europy. Inne kluby też będą się rozwijały. Z roku na rok będzie to coraz bardziej wyrównana liga - zaznacza polski bramkarz.

Przyznaje jednak, że zainteresowanie piłką nożną w Azerbejdżanie nie jest zbyt duże.

- Na pewno mniejsze, niż u nas w Polsce. Na mecze Ligi Mistrzów przychodziło bardzo dużo ludzi, na mecze ligowe zdecydowanie mniej. Nie ma pełnych stadionów, jak w Polsce. Chociaż z drugiej strony, jak wyjdę na ulicę, to wszyscy mnie znają - dodaje Mateusz Kochalski.

Mateusz Kochalski zmieni klub?

Choć zawodnik jest związany kontraktem z Karabachem do czerwca 2027 roku z opcją przedłużenia o kolejny rok, według medialnych doniesień Mateusz Kochalski jeszcze tego lata zmieni klub.

Na pytanie dziennikarza, czy dobrze czuje się w Azerbejdżanie, bramkarz przez chwilę wymownie milczał, po czym rzucił krótkie „tak”. Pytany był też o powrót do ekstraklasy.

- Zobaczymy, co będzie. Fajnie byłoby jeszcze zagrać w ekstraklasie, bo to jednak super atmosfera na każdym stadionie, kibice. Ma to swoją otoczkę, idzie ta liga do przodu - przyznał 26-latek.

Zaznaczył, że nie miał czasu na odwiedzenie domu rodzinnego, bo razem z drużyną przyleciał do Lublina dzień przed meczem. Na pytanie, czy od razu wraca do Azerbejdżanu, Kochalski odpowiedział po chwili: „Pomidor. Nie mogę wszystkiego mówić”.

> **Gra w reprezentacji? Robię wszystko, by to marzenie spełnić**

Wcześniej medialne plotki wskazywały, że zainteresowana pozyskaniem Mateusza Kochalskiego może być Borussia Dortmund. W ostatnich dniach media informowały jednak, że nowym klubem bramkarza ma być ekstraklasowa Wieczysta Kraków.

Reprezentacja: największe marzenie Mateusza Kochalskiego

26-latek był już na trzech zgrupowaniach seniorskiej reprezentacji Polski, ale nie doczekał się jeszcze oficjalnego debiutu w pierwszym zespole narodowym.

- Gra w reprezentacji Polski to moje największe marzenie. Robię wszystko, by to marzenie spełnić. Czy jest na to realna szansa? Myślę, że to wszystko zależy od tego, gdzie będę grał i jak będę grał. Nie mam nikomu nic za złe. Chłopaki grają w teoretycznie lepszych klubach (bramkarze reprezentacji Polski - przyp. red.). Nie jestem trenerem, szanuję wszystkich. Jak będę trenerem, to ja będę podejmował decyzję, tymczasem muszę się uzbroić w cierpliwość i czekać na swoją szansę - uważa Mateusz Kochalski.

Najbliższa szansa na powołanie do reprezentacji już we wrześniu. Na przełomie września i października Polacy rozegrają cztery mecze w Lidze Narodów - dwa razy zmierzą się z Bośnią i Hercegowiną, ich rywalami będą też Rumuni oraz Szwedzi. W ostatnich spotkaniach kadry narodowej między słupkami stali Kamil Grabara (niemiecki Vfl Wolfsburg) lub Marcin Bułka (Neom SC z Arabii Saudyjskiej).

Dominik Smagała

eprasa.pl 3ae47ce69b

Wyższa Szkoła Gotowania na Gazie - spotkanie CCIII

Zupa z pastą miso - genialny wynalazek Japończyków

Pasta miso jest najbardziej chyba charakterystycznym produktem kuchni japońskiej. Powstaje z fermentowanej soi z dodatkiem grzyba koji.

Trwa to co najmniej pół roku, ale na szczęście dostępna jest już niemal w każdym sklepie. Występuje w kilku wariantach: biała jest delikatna, lekko orzechowa, brązowa, dająca efekt, który mi lekko kojarzy się z pieczoną skórką od chleba oraz czerwona bardziej słona i dodana w nadmiarze potrafiąca zdominować pozostałe smaki. Wszystkie są nośnikiem będącego podstawą azjatyckiej kuchni smaku „umami" - uczucia smakowej głębi, delikatności i harmonii.

Japończycy z miso robią najróżniejsze rzeczy, ale my, żeby się z nią oswoić i zapoznać (to może być początek pięknej przyjaźni...), pójdziemy po linii najmniejszego oporu i **zrobimy zupę**. W swojej oryginalnej wersji zawiera ona kilka składników właściwych dla kuchni japońskiej (np. dodawane w odpowiedniej kolejności różne wodorosty, płatki suszonego łososia, specjalne odmiany tofu), ale my zaczniemy od wersji nieco mniej egzotycznej.

Podstawą jest **wywar**. Niech będzie **mocny, esencjonalny.** Mogą sobie Państwo wybrać, czy zrobią go na mięsie, rybie czy zgoła w wersji wege z samych warzyw. Ważne jest to, żeby pogotował się dłuższą chwilę, **co najmniej 4 godziny**. Klasyczne japońskie rameny powstają przez całą noc. Czy można posłużyć się kostką rosołową? Święty Paweł uczył: „Wszystko można, ale nie wszystko przynosi korzyść". I tego się trzymajmy.

Kiedy wywar uznajemy za gotowy, **przecedzamy go i przyprawiamy**. Na jeden litr gotowego wywaru dajemy około **70-80 gramów pasty miso, płaską łyżkę cukru** i w tym momencie próbujemy. Z reguły jest za mało słona, dodajemy więc **sos sojowy**.

I tym to wywarem **zalewamy przygotowane dodatki**. Jakie? Cudowna przestrzeń na uruchomienie własnej wyobraźni i zrobienie dokładnie tak, jak sami macie ochotę. Po prostu układamy je w dużej, głębokiej misce i zalewamy. Nic nie gotujemy. Wymienię w tej kolejności, które uważam za najbardziej niezbędne. Na pewno musi być azjatycki **makaron typu ramen** albo udon - bez problemu dostępny w marketach, przygotowujemy zgodnie z przepisem na opakowaniu. Dalej **połówki ugotowanych jajek - najlepiej na półmiękko**, z mięciutkim żółtkiem (patrz ramka). Uwielbiam surowe, chrupkie warzywa. **Szczypiorek** przed pokrojeniem wkładam na chwilę do wody z lodem. Jeżeli tylko mam pod ręką, używam **kiełków**. Pokrojonej w drobną kostkę **słodkiej i ostrej papryki**. Żeby było jeszcze kolorowiej, można wrzucić ćwiartkę limonki. Klasycznym dodatkiem są **liście kapusty pak-choi** (też bywają w dyskontach), ale jak akurat nie mam, to można użyć roszpunki. Po wierzchu można posypać **sezamem**. Jedna porcja stanowi pełnowartościowy posiłek.

Zbigniew Smółko

PORCJA DLA CZTERECH OSÓB

1 litr wywaru warzywnego albo mięsnego (marchewka, seler, pietruszka, cebula, liść laurowy, ziele angielskie)
75 gramów pasty miso
50 ml sosu sojowego
łyżeczka cukru
Dodatki:
200 gramów makaronu udon
4 - 8 listków kapusty pak choi
4 jajka
kiełki rzodkiewki
szczypior
siekana papryka
limonka
sezam

ILE GOTUJE SIĘ JAJKO NA PÓŁTWARDO?

To nie apteka i to zależy... Każde jajko i każda kuchenka będą miały swój złoty moment. U mnie średniej wielkości jajo, w temperaturze pokojowej, włożone bezpośrednio do wrzątku gotowe jest po 5 minutach. Jeżeli wyjmujemy je prosto z lodówki - doliczam 30 sekund. Jeżeli wkładam do chłodnej wody - liczę od momentu zagotowania wody 4 minuty. No i ważne: natychmiast trzeba je schłodzić w zimnej wodzie, żeby same nie doszły...

KRZYŻÓWKA

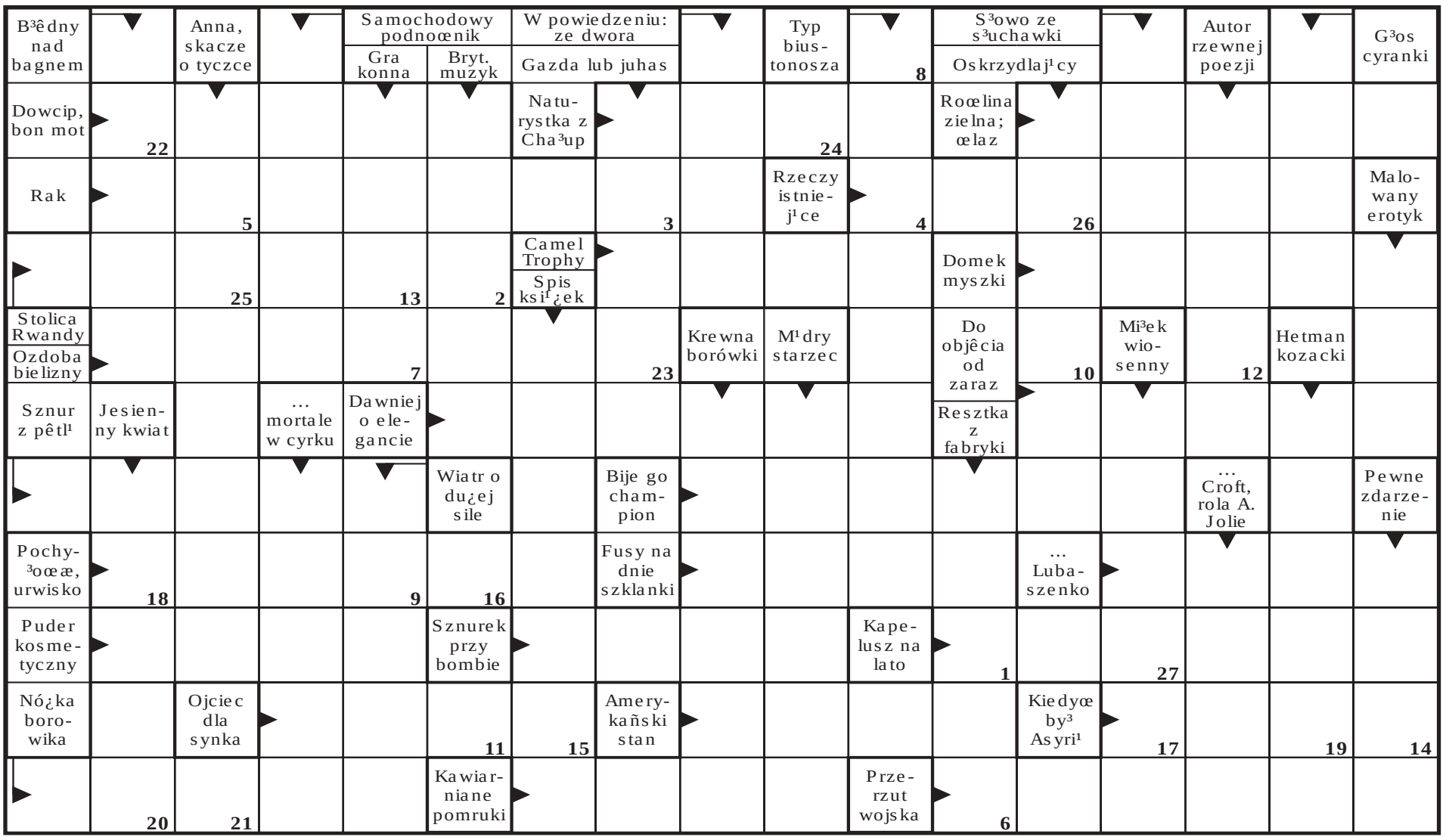

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27

REG

eprasa.pl 3ae47ce69b